

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik



nr 32 (1379) 9 sierpnia 2018

ISSN 1234-6314

cena 3,30 zł (w tym 5% VAT)

Tucholski

ROK PO NAWAŁNICY

Zawsze zamykamy okna.
Boimy się, że to wróci

Str. 15

OSZUKANI

Str. 13

Stracili dom. Nie wiedzą,
czy dadzą radę go odbudować

Str. 12

A ubezpieczyciel?
Nie uwierzy
pani...

Str. 10-11

Reklama

EXPRESS OPTYK

Tuchola, ul. Pocztowa 4
tel. 501 713 717

Dla klientów

**BADANIE
WZROKU
GRATIS!**

www.express-optyk.pl

Jak radna
z Gostycyna
została...
I Prezes
Sądu
Najwyższego!

Str. 4

Po artykule
„Tygodnika”.
**Zmiany
w śliwickiej
oczyszczalni!**

Str. 5

Oglądaliśmy to na żywo

Dachowanie na gorącym skrzyżowaniu

Nikt nie ma wątpliwości, że za takie należy uznać zbieg ulic Bydgoskiej i Czarnej Drogi w Tucholi. W sobotę doszło na nim do... dachowania, czyli sytuacji rzadkiej na jakiejkolwiek krzyżówce. Niestety dla wielu innych kierowców efekty wypadku nie były żadną przestrogą.

Przy aktualnym natężeniu ruchu przecięcie ulicy Bydgoskiej – gdy poruszamy się Czarną Droga – wymaga wielkiej ostrożności, bo jest wręcz niebezpieczne. Jeszcze trudniej jest wykonać skręt w lewo, niezależnie od tego, czy zmierzamy w kierunku miasta, czy z niego wyjeżdżamy. W sobotę (4 sierpnia) boleśnie przekonali się o tym mieszkańcy województwa śląskiego, powiatu żywieckiego, podróżujący fiatem panda. Zbieg okoliczności sprawił, że dziennikarz „Tygodnika” z dalszej odległości widział tę ko-

lizję na żywo – widowiskową, ale w negatywnym sensie. My też jako pierwsi wzywaliśmy na pomoc straż pożarną.

Na pomoc ruszyli świadkowie

Nasze obserwacje potwierdza informacjami oficjalnymi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi.

– Osoba jadąca fiatem panda ulicą Czarna Droga nie ustąpiła pierwszeństwa samochodowi audi, który jechał ul. Bydgoską. Doszło do zderzenia, które skoń-

czyło się dachowaniem fiata – relacjonuje funkcjonariusz **Bartosz Wiese**.

Po tym, jak rozległ się odgłos zderzenia aut i jedno z nich wylądowało na dachu, najpierw na pomoc przybiegli mieszkańcy najbliższego domu i przechodnie. Uczestnicy zdarzenia opuścili swoje auta bez większych obrażeń. Szybko na miejscu pojawili się tucholscy strażacy, a po nich policjanci.

– 56-letni kierowca fiata został ukarany mandatem – słyszemy od rzecznika komendy policji.

Widzieli wypadek – nic sobie z tego nie robili

Dodajmy, że w momencie wykonywania przez służby czynności na skrzyżowaniu przynajmniej kilkukrotnie przepisy łamali inni kierowcy przejeżdżający przez to miejsce, np. startując ze skrzyżowania i przecinając przejście dla pieszych z takim impetem i piskiem opon, że wyraźne przekroczenie dozwolonej prędkości widoczne było gołym okiem.

– I niby jak ma nie dochodzić później do takich wypadków... – usłyszeliśmy od jednego z gapiów, który obserwował przebieg zdarzeń, stojąc na chodniku.

Tekst i fot. Piotr Paterski



Po zderzeniu z audi fiat panda wylądował na dachu.



Tucholską straż na pomoc wzywał „Tygodnik Tucholski”. Całe zdarzenie przypadkowo widzieliśmy na żywo.



Skrzyżowanie ulic Bydgoskiej i Czarnej Drogi należy do szczególnie niebezpiecznych. Nieustannie dochodzi na nim do nerwowych sytuacji, które często kończą się kolizjami czy nawet wypadkami.

Tuchola – Bystaw

Dachowanie na remontowanej drodze

W piątek, 3 sierpnia do groźnie wyglądającego dachowania doszło na remontowanej drodze wojewódzkiej nr 240. Zdarzenie miało miejsce około godziny 5:30 w okolicach Płazowa.

Jak poinformował **Arkadiusz Kroll** – zastępca komendanta powiatowego PSP w Tucholi, samochodem citroen xsara podróżowała jedna osoba. Udało się jej samodzielnie wydostać z samochodu, uskarżała się jednak na ból odcinka szyjnego i żeber. Poszkodowanym zajęli się strażacy, następnie został on przetransportowany do szpitala. Na miejscu zdarzenia, gdzie odbywał się ruch wahadłowy, pracowały jednostki: JRG Tuchola, OSP Bysław i OSP Płazowo. Jak dowiaduje się „Tygodnik Tucholski”, citroen jechał od strony Tucholi. Jazdę zakończył na poboczu po drugiej stronie szosy.

– Kierujący pojazdem to 40-letni mieszkaniec gminy Gostycyn. Według wstępnych ustaleń policjantów samochód wpadł w poślizg, w wyniku czego zjechał do rowu. Auto dachowało i dodat-



Auto wyciągnięte z pobocza było w fatalnym stanie. Kierowca może mówić o wielkim szczęściu.



Według ustaleń „Tygodnika” citroen jechał od strony Tucholi. Po dachowaniu samochód znalazł się po drugiej stronie drogi.



Samochód wpadł w poślizg, dachował i dodatkowo uderzył w słup energetyczny. Kierowca piątkową podróż zakończył w rowie...

kowo uderzyło w słup energetyczny. Przyczyną najprawdopodobniej było niedostosowanie prędkości do panujących warunków. Kierow-

ca został ukarany mandatem karnym – relacjonuje oficer prasowy tucholskiej policji **Bartosz Wiese**.

Kamil Tajl, fot. OSP Bysław

Reklama

TAXI
24 h
NON STOP
VW TIGUAN
725 309 666

ELEMENTY KOWALSKIE
do ogrodzeń, bram, balustrad, krat itp. **Lemańczyk**
NOGI ŻELIWE DO ŁAWEK OGRODOWYCH

Tralka balustradowa
od **6,90 zł**
(brutto)

• grot • koszyki • tralki balustradowe • poręcze • płaskowniki ozdobne • taśmy • skrzynki pocztowe • wózki jezdne do bram przesuwanych • zamki • zawiasy • rozety • zaślepki • kwiaty, liście • elektrozapęsky • farby • patyny • daszki na słupki • automatyka do bram

ul. Sienkiewicza 25 (wyżej starostwa), 89-600 Chojnice
tel. 52 397 48 07, 500 168 287, www.kowalstwochojnice.pl

19-latek wiózł kajaki. Skosił motocyklistę

– Do przewożenia przyczepy z kajakami w tym przypadku kierowca nie musiał mieć innej kategorii niż ta, którą posiada – przyznaje rzecznik tucholskiej policji, tłumacząc, co wydarzyło się w sobotę przed Tucholą. Wstępne ustalenia mundurowych wskazują, że zaledwie 19-letni kierowca auta ciągnącego przyczepę z kajakami uderzył w motocyklistę, który upadł i następnie z obrażeniami trafił do szpitala.

Wypadek o nietypowym i jednocześnie bardzo niebezpiecznym charakterze miał miejsce w sobotę przed Tucholą, dokładnie Przy Szosie Bydgoskiej, na trasie

Załadowany był prawdopodobnie w połowie – wiózł sześć kajaków. Z wiadomości przekazanych przez policję wynika, że ford rozpoczął manewr wyprzedzania.



Tym motocyklem jechał 65-latek z Tucholi, który prawdopodobnie został uderzony kajakami. Fot. KPP Tuchola

wojewódzkiej nr 237. Była godz. 13.00, kiedy jechał tamtędy motocyklista – tucholanin w wieku 65 lat. Do niego z tyłu zbliżał się ford – bus z przyczepą przeznaczoną do przewożenia kajaków.

– Funkcjonariusze posterunku w Gostycynie skierowani na miejsce wstępnie ustalili, że kierujący fordem z przyczepką przeznaczoną do przewożenia kajaków, jadąc od strony Łyskowa w kierunku



Odcinek drogi Przy Szosie Bydgoskiej, na którym doszło do groźnego wypadku. W tle auto z przyczepą, na której przewożone były kajaki. Jak tłumaczy policja, w tym przypadku, mimo dużych gabarytów transportu, kierowcy wystarczyło prawo jazdy z najprostszą kategorią – B. Fot. KPP Tuchola

Tucholi, nie zachował ostrożności podczas wyprzedzania motocyklisty. Prawdopodobnie zahaczył go jednym z przewożonych kajaków – relacjonuje rzecznik policji **Bartosz Wiese**. Tucholanin jadący motocyklem przewrócił się na jezdnię. W wyniku upadku bardzo ucierpiał. Z obrażeniami ciała został zabrany do szpitala w Chojnicach, gdzie musiał pozostać.

Sprawą wypadku zajmie się sąd

Na czas wykonywania oględzin przez policję droga wojewódzka w tym miejscu była częściowo zablokowana. Okazało się, że kierowcą forda z kajakami był zaledwie 19-letni mieszkaniec gminy Chojnice. Był trzeźwy, podobnie jak poszkodowany motocyklista z Tucholi. Podkreślił, że w związku ze skalą obrażeń uczestnika wypadku, ta sprawa nie zakończyła się mandatem karnym, a zostanie przekazana do sądu. „Tygodnik” natomiast

przyjrzał się wątkowi przewożenia kajaków i uprawnieniom, które w takiej sytuacji mógłby albo powinien mieć kierowca zespołu pojazdów.

– W tym przypadku uprawnienia kierowcy były wystarczające – zaznacza pytany przez „Tygodnik” rzecznik mundurowych **Bartosz Wiese**. To uprawnienie to najprostsza kategoria B.

W przypadku gabarytów przepisy wymagają niewiele

Czy duże gabaryty transportu nie powinny zmuszać kierowców do podniesienia kwalifikacji? **Sylwester Suchomski**, zastępca naczelnika wydziału ruchu drogowego tucholskiej komendy zwraca uwagę, że według przepisów nie chodzi o gabaryty, a o ciężar i to nie tyle przyczepy, a całego zespołu pojazdów (DMC – dopuszczalna masa całkowita). Gdy cały zespół pojazdów, czyli np. auto z przyczepą waży do 3,5

tony, kierowcy wystarczy prawo z kategorią B. Nowość sprzed kilku lat: przejście tylko dodatkowego szkolenia (nie jest to kurs i podnoszenie kategorii) sprawia, że kierowca może prowadzić auto o DMC wynoszącej maksymalnie 4,25 tony. Kolejne, „cięższe” etapy wiążą się z osobnym kursem i podnoszeniem kategorii. Okazuje się więc, że np. przewożenie kajaków jest specyficznym przypadkiem. Zarówno one, jak i stelaż na przyczepie służący do ich przewożenia nie należą do najcięższych transportów, a osiąga ją okazała wielkość wymagająca od kierowcy umiejętności i doświadczenia. Tymczasem przepisy nie narzucają kierowcy w takiej sytuacji dodatkowych obostrzeń.

– Przed przewożeniem transportu kajaków na pewno niedoświadczonemu kierowcy przyda się odpowiedni trening – sugeruje zastępca naczelnika wydziału prewencji i ruchu drogowego.

Piotr Paterski

Reklama

DOM FINANSOWY

KREDYTY I POŻYCZKI

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- pożyczki pozabankowe

Bank Ci odmówił? My pomożemy!

Eurocentrum Kredytowe Tuchola
ul. Piastowska 25; tel: 52 336 13 39

Reklama

CZĘŚCI DO KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH:

BIZON

JOHN DEERE

CASE

MASSEY FERGUSON

CLAAS

NEW HOLLAND

DEUTZ-FAHR

I INNE

NAJPOPULARNIEJSZE PRODUKTY NA MAGAZYNIE, TYSIĄCE DOSTĘPNYCH W 24h.

OFICJALNY DYSTRYBUTOR

AGROMEX

UL. KOLEJOWA 19
89-500 TUCHOLA
TEL. 52 334 36 68

ZAPRASZAMY
OD PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU 8.00-17.00,
W SOBOTĘ 8.00-14.00

RATY 0%

Santander
CONSUMER BANK

NA CAŁY ASORTYMENT

Jak radna z Gostycyna została... I Prezes Sądu Najwyższego!

Przyczyniło się do tego „śledztwo” premiera RP Mateusza Morawieckiego, które nagłośniła „Gazeta Wyborcza”. Co łączy Grażynę Kidę z Małgorzatą Gersdorf? Nic, oprócz... historii jednego zdjęcia.

Od dłuższego czasu – zwłaszcza wśród działaczy prawej strony sceny politycznej – w mediach społecznościowych krąży zdjęcie **Edwarda Gierka**, byłego I sekretarza KC PZPR, w otoczeniu młodych ludzi. Na fotografii znajdują się m.in. **Jerzy Koźmiński** czy **Aleksander Kwaśniewski** – prezydent RP w latach 1995-2005. Obok pierwszego sekretarza stoi także młoda, roześmiana kobieta. Niektóre ogólnopolskie media rozpowszechniły informację, według której osobą tą jest I Prezes SN **Małgorzata Gersdorf**. „Gazeta Wyborcza” opublikowała artykuł, w którym podaje, iż premier **Mateusz Morawiecki** miał prowadzić własne śledztwo

dorf. Dzisiaj powszechnie wiadomo już, że był to tak zwany fake news, a fotografia na pewno nie przedstawia I Prezes SN. Kim jest więc tajemnicza kobieta? Jako pierwszy ogólnopolską informację podał Tygodnik „NIE”: to **Grażyna Kida**, czyli... radna z Gostycyna.

„Jeśli ktoś ma w tym interes, łatwo jest manipulować informacjami” – komentuje Kida

Radna sprawę opisuje bardzo konkretnie:

– Komuś zależało na tym, żeby zaszkodzić Małgorzacie Gersdorf, więc wypuścił taką



Grażyna Kida potwierdziła „Tygodnikowi”, że to ją sfotografowano obok Edwarda Gierka 38 lat temu. Niektóre prawicowe media widziały jednak na zdjęciu Małgorzatę Gersdorf. Źródło www.twitter.com

prawdziwą historię fotografii. Została wykonana na przełomie lipca i sierpnia 1980 roku w Chełmie. Prowadzono wtedy akcję „Chełm 80”, czyli warsztaty artystyczne i dziennikarskie dla studentów. Ich głównym organizatorem był Socjalistyczny Związek Studentów Polskich.

– Byłam wtedy etatową pracowniczką zarządu głównego SZSP, zatrudnioną dokładnie w pionie młodych pracowników nauki. Wyjazd do Chełma był dla nas obowiązkowy. Pojawił się tam też I sekretarz KC PZPR, który tracił wówczas władzę, a spotkaniem z młodzieżą chciał ocieplić swój wizerunek – relacjonuje radna z Gostycyna.

Dopowiada, że zdjęcie pojawiło się wtedy w wielu gazetach, zarówno ogólnopolskich, jak i regionalnych, m.in. w „Gazecie Pomorskiej”, „Sztandarze Młodych” czy tygodniku „Itd”.

Prostował prezydent Kwaśniewski

Grażyna Kida podkreśla, że nigdy nie spotkała się z Małgorzatą Gersdorf. Ponad 30 lat pracowała w Warszawie, a od końca lat 80. w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Kierowała tam różnymi działami, niezależnie od tego, która partia rządziła w Polsce. Do Gostycyna wróciła w 2014 roku, aby zaopiekować się matką. W jaki sposób opinia publiczna

dowiedziała się, że to ona stoi obok Edwarda Gierka?

– W jednym z telewizyjnych programów publicystycznych Aleksander Kwaśniewski zaprzeczył informacjom, iż fotografia przedstawia Małgorzatę Gersdorf. Jednocześnie wyjaśnił, że nie może podać imienia i nazwiska przedstawionej kobiety, ponieważ nie posiada od niej na to zgody. Parę dni później otrzymałam oficjalne zapytanie z biura byłego prezydenta w tej sprawie. Zgodziłam się na upublicznienie danych osobowych. Potem przyjechał do mnie dziennikarz z Tygodnika „NIE” – wyjaśnia Grażyna Kida.

Kamil Tajl



Grażyna Kida od 2014 roku jest radną w gminie Gostycyn. Wcześniej ponad 20 lat pracowała w Ministerstwie Edukacji Narodowej w Warszawie. Podkreśla, że nigdy nie spotkała się z I Prezes Sądu Najwyższego. Fot. (Iz)

w tej sprawie podczas lipcowego pobytu w Brukseli. Prezes Rady Ministrów chciał potwierdzić informację, jakoby na zdjęciu, które otrzymał od pracownika IPN, rzeczywiście pojawiła się Gers-

informację w świat. Prawicowi dziennikarze ją rozpowszechnili. Oczywiście potwierdzam, że kobietą ze zdjęcia jestem ja.

Grażyna Kida opowiedziała „Tygodnikowi Tucholskiemu”

Reklama

ZABIERZ REGIONALNE SMAKOŁYKI DO SWOJEJ SPIŻARNI!

LIPIENICE K. CHOJNIC, UL. PODMIEJSKA 2A

www.bramapomorza.pl

WIOŚ nie zamierza kontrolować

Po artykule „Tygodnika”. Zmiany w śliwickiej oczyszczalni!

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Bydgoszczy nie zamierza kontrolować oczyszczalni w Śliwicach, mimo że sam przyznaje, iż... składowanie osadu na glebie było nieprawidłowe! Nadal osadu na oczyszczalni nie kryje wiata, ale teren został utwardzony.

Po artykule pt. „Śmierzący problem w Śliwicach”, który dotyczył śliwickiej oczyszczalni ścieków, w redakcji rozdzwoniły się telefony. Mieszkańcy byli zaniepokojeni sposobem składowania osadu (bez-

ników zaznaczał, że smród jest wyczuwalny nawet w okolicach szkoły. Wyjaśnił też procedurę powstawania owego osadu. Ścieki w procesie oczyszczania są rozdzielane na wodę i osad (pod wpływem bakterii). Woda trafia

dół, sposób i miejsca magazynowania określone są w decyzjach podmiotów w zakresie gospodarowania odpadami” – czytamy w odpowiedzi nadesłanej przez **Małgorzatę Witkowską**, naczelnika Wydziału Inspekcji WIOŚ

nie środowiska w zakresie objętym właściwością tych organów”.

W związku z brakiem odpowiedzi na wszystkie pytania, wysłaliśmy je także do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Toruniu. I tutaj jednak

Zmiany w oczyszczalni kosztowały 52 tys. zł brutto. Co z wiatą? Okazuje się, że jak na razie... nie powstanie.

– Obejrzałem inne oczyszczalnie. Tam też były wcześniej montowane wiata, ale one nie mają większego sensu. Część z nich już jest zdemontowana, a reszta jest za mała – mówi dyrektor ZUK-u.

W projekcie przewidziano wiatę o powierzchni 200 m². Utwardzono poletko osadowe o powierzchni 600 m².

– Nie wjechałbym tam koparką – podkreśla niepraktyczność tego rozwiązania Henryk Krawczak. – Oczyszczalnia jest wykonywana etapami. Wiatę przewidziano w kolejnym. Gdyby miała ona powstać, na pewno musiałaby być przeprojektowana.



Tak jeszcze niedawno był składowany osad. Fot. (ed)



Poletko osadowe jest utwardzone. Nie ma jednak wiata. Fot. (kt)

pośrednio na gruncie), mieli też wątpliwości co do samej rozbudowy obiektu, która odbywała się w 2014 r. „(...) co się stanie, jeżeli do wód gruntowych przedostaną się lub przedostaną pierwiastki metali ciężkich, bakterii chorobotwórczych, bakterii i wirusów beztlenowych, które w większości swoich odmian są rakotwórcze, których w dużych ilościach zawierają osady ściekowe itd.?” – pyta na przykład jeden z internautów. Takich głosów – w rozmowach telefonicznych – było dużo więcej.

Smród

Przypomnijmy. Na problem smrodu w Śliwicach (którego źródłem ma być osad z oczyszczalni) zwrócił uwagę **Krzysztof Targaczewski**, sołtys Śliwic. Szef sołectwa dopytywał, czy zostały podjęte jakiejkolwiek kroki w kierunku zmniejszenia uciążliwości. Te pytania zadaliśmy także **Henrykowi Krawczakowi**, dyrektorowi Zakładu Usług Komunalnych w Śliwicach, w którego zarządzie jest oczyszczalnia. Przyznał, że uciążliwość może powodować osad, który zgodnie z obowiązującym prawem trzeba składować na terenie jego wytworzenia przez pół roku. Zaznaczał jednak, że „oczyszczalnia nie będzie perfumerią”, a jej usytuowanie wybrano z myślą o tym, by mieszkańcy nie czuli nieprzyjemnego zapachu. Jest ona oddzielona od zabudowań drzewami i – jak zapewniał dyrektor ZUK-u – zgodnej z prawem odległości od domostw. Czasem jednak wiatr zmienia kierunek i niesie zapach w stronę osiedla, a nawet dalej – jeden z czytelników

z rzeki Prusiny. Osad kierowany jest do stabilizatora i na prasę. Dodawane są do niego odpowiednie substancje, jest zagęszczony i ustabilizowany. W suchej formie trafia na przyczepę. Późnym wieczorem jest rozładowywany na działce przy budynkach oczyszczalni. Cały teren jest ogrodzony, by nikt nie miał do niego dostępu. Tam osad leży pół roku. Zanim zostanie wykorzystany rolniczo, musi być przebadany. Oczyszczalnia produkuje około 2,5 tony osadu na dobę. Jak zapewnia dyrektor ZUK-u, prasa jest na tyle wydajna, że osad trafia na glebę w suchej formie.

Osad składowany w nieprawidłowy sposób. WIOŚ kontrolować nie zamierza

Wyjaśnienia Henryka Krawczaka postanowiliśmy skonfrontować z opinią Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Bydgoszczy. Na odpowiedzi czekaliśmy niemal miesiąc. Zadaliśmy cztery pytania. Interesowało nas, czy składowanie osadu z oczyszczalni ścieków bezpośrednio na ziemi jest legalne, a jeśli nie – czy zarządcy lub gminie grożą z tego tytułu konsekwencje. Zapytaliśmy też o zasadność obaw mieszkańców dotyczących przesiąkania płynnej części osadu do gleby oraz o to, jak powinien być składowany osad i czy WIOŚ planuje kontrolę śliwickiej oczyszczalni. Wysłaliśmy też cały artykuł z „Tygodnika” oraz zdjęcie składowanego osadu. „Magazynowanie odpadów odbywa się w ramach wytwarzania, zbierania i przetwarzania odp-

w w Bydgoszczy. – „Osady komunalne klasyfikowane są jako odpady inne niż niebezpieczne, których wytwarzanie wymaga uzyskania pozwolenia na wytwarzanie odpadów pod warunkiem wytwarzania ich przez podmiot w ilości powyżej 5 tys. Mg/rok”.

Jak pisze Małgorzata Witkowska, ustawodawca nie określił szczegółowych wymagań dotyczących magazynowania osadów ściekowych. Musi się jednak ono odbywać zgodnie z wymaganiami w zakresie ochrony środowiska, z uwzględnieniem właściwości chemicznych i fizycznych odpadów, a także zagrożeń, które mogą one powodować. Na temat owych zagrożeń w odpowiedzi nie pada jednak już ani jedno słowo. Konkrety pojawiają się natomiast w odniesieniu do sposobu przechowywania osadu: „Magazynowanie odpadów bezpośrednio na gruncie nie jest prawidłowe, większość oczyszczalni posiada wybetonowane poletka osadowe, ponadto osady gromadzone bez zadaszenia mogą ulec ponownemu uwodnieniu” – czytamy.

Czy w związku z tym, że magazynowanie owego osadu, jak pisze przedstawicielka WIOŚ-u, nie jest prawidłowe, instytucja zamierza skontrolować obiekt? Okazuje się, że nie. Czytamy, że „w planie kontroli inspektoratu na bieżący rok nie przewidziano kontroli przedmiotowej oczyszczalni ścieków, jednak zgodnie z art. 379 ustawy Prawo ochrony środowiska starosta, wójt, burmistrz, prezydent sprawują kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów o ochro-

Dariusz Górski, naczelnik Wydziału Informacji o Środowisku i rzecznik prasowy instytucji ucina: „RDOŚ w Bydgoszczy nie prowadzi postępowania dotyczącego oczyszczalni w Śliwicach”. Przedstawiciel RDOŚ-u powołuje się na ten sam przepis ustawy, na który zwrócił uwagę WIOŚ. Wyjaśnia, że jeśli wójt zauważy nieprawidłowości w funkcjonowaniu oczyszczalni, może zgłosić to „do właściwego miejscowo wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o podjęcie działań zgodnie z kompetencjami”. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Bydgoszczy nie ma kompetencji, by przeprowadzić kontrolę w tym zakresie.

Artykuł, głosy mieszkańców i zmiany w oczyszczalni

Od publikacji pierwszego artykułu minęło 1,5 miesiąca. Dyrektor ZUK-u zapewniał wówczas, że po żniwach przystąpi do zmian w obiekcie: utwardzenia terenu i postawienia wiata.

– Utwardziliśmy plac z płyt azurowych jumbo – informuje Henryk Krawczak we wtorek, 7 sierpnia. – Drenażem część płynna odcieka do kanalizacji. Zamontowaliśmy murki oporowe. Wszystko wygląda tak, jak powinno.

Reklama

AUTO PL REJESTRACJE

AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA, OC, UBEZPIECZENIE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW

TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) • tel. 535-005-001

SĘPÓLNO • ul. Kościuszki 15 (naprzeciw US) • tel. 535-005-002

W związku z tym, że większość posadzonych na granicy działki oczyszczalni drzewek wyschła, w planach jest inne rozwiązanie. Planowane jest postawienie plotu, który w przyszłości ma porosnąć bluszcz.

– Zajniemy się tym jesienią – zapowiada Henryk Krawczak.

Co z tym projektem?

Jeden z czytelników wyrażał swoje wątpliwości dotyczące zgodności oczyszczalni z projektem. Sprawdziliśmy, że w dokumentacji projektowej rzeczywiście jest wiata technologiczna o powierzchni 200 m². Dlaczego infrastruktura nie powstała?

– Podzieliłiśmy inwestycję na etapy. Zrealizowaliśmy pierwszy, czyli elementy niezbędne do efektywnego oczyszczalni ścieków – tłumaczy **Piotr Spica**, sekretarz gminy Śliwice. – Projektowaliśmy cały obiekt, ale na kolejne etapy potrzeba pieniędzy. Nic nie zostało wykasowane z projektu, po prostu w pierwszym etapie nie przewidziano zadaszenia.

Jak zaznacza sekretarz, wiata jest kolejnym krokiem rozbudowy oczyszczalni. Kiedy jednak powstanie, zależy od tego, czy będą dostępne środki.

Elżbieta Doniecka

„Są ludzie, których anioł śmierci przytula zdecydowanie za wcześnie...”

Z żalem i smutkiem dnia 4.08.2018 roku
pożegnaliśmy

śp. Stefana Mięsikowskiego

emerytowanego i wieloletniego pracownika,
dobrego i wspaniałego Człowieka.

**Stefanie, na zawsze pozostaniesz
w naszej pamięci i sercach.**

Wyrazy szczerego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składają
lekarze, koleżanki i koledzy
z „Miejskiego Centrum Lekarskiego” Sp. z o.o.
w Tucholi



Pani Hannie Szramce

Dyrektor Miejskiej Biblioteki

Publicznej w Tucholi

wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składa

Burmistrz Tucholi

oraz Rada Miejska w Tucholi.



Wszystkim, którzy uczestniczyli
we mszy św. i ceremonii
pogrzebowej, odprowadzając
na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Wiesława Mróz

ks. proboszczowi, ministrantom,
kremnym, znajomym i sąsiadom
za modlitwę i komunię św.

serdeczne podziękowania
składa rodzina



Nowe volvo w pierwszą rocznicę nawałnicy

Nowoczesnym sprzętem może pochwalić się OSP Raciąż. Informacja jest tak świeża, że w momencie wydawania gazety wóz stał jeszcze na parkingu strażackim w Tucholi. Prezentację auta mieszkańcom Raciąża zaplanowano na 8 sierpnia.



Ochotnicy z Raciąża pamiętali o „Tygodniku” i przysłali zdjęcie w momencie odbioru auta.



Nowe volvo ma niemal 300-konny silnik. Posiada także zbiornik na wodę o pojemności 3 tys. litrów.

Ochotnicy z Raciąża, niemal rok po nawałnicy, doczekali się nowego wozu strażackiego. Wcześniejsze auto stracili podczas ubiegłorocznych akcji. 280-konne volvo z 2018 roku zostało sfinansowane przez: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, Gminę Tuchola, Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej oraz firmę Enea.

– Wóz wyprodukowała firma Bocar spod Częstochowy i to właśnie stamtąd volvo zostało przez nas odebrane. Dzisiaj wieczorem [środa, 8 sierpnia – red.]

samochód zostanie zaprezentowany mieszkańcom Raciąża – tłumaczy **Barbara Grontkowska**, prezes OSP Raciąż.

Jak informuje **Arkadiusz Kroll**, zastępca komendanta PSP w Tucholi, volvo FL to samochód średni ratowniczo-gaśniczy. Posiada uterenowiony napęd 4x4, 6-osobową kabinę i zbiornik na wodę o pojemności 3 tys. litrów. W jego wyposażeniu znaleźć można m.in. maszt oświetleniowy, dwustopniową autopompę czy wyciągarkę.

(kt), fot. nadesłane

Ogłoszenie płatne

kronika policyjna

- W czwartek 2.08 w Tucholi na ul. Świeckiej kierująca mazdą nie zachowała bezpiecznej odległości i najechała na tył poprzedzającego go audi. 28-latką spoza naszego powiatu otrzymała mandat.
- W sobotę 4.08 na parkingu przy ul. Garbary w Tucholi 57-letnia kobieta zostawiła nieodpowiednio zabezpieczonego mercedesa. Jej pojazd stoczył się i uderzył tyłem w przód skody. Tucholanka została pouczone.
- Tego samego dnia na trasie Tuchola – Tleń pod przejeżdżającą mazdą wtargnęła sarna.
- Również w czwartek na trasie Tuchola – Wielkie Gacno od przyczepy kempingowej odpadła plastikowa osłona wentylacyjna, która wpadła pod koła mercedesa, doprowadzając do uszkodzenia zderzaka. 37-letni mieszkaniec gm. Kęsowo odebrał mandat.
- Wkrótce w Drożdżenicach VW passat podczas wyprzedzania doprowadził do bocznego zderzenia z wykonującym manewr skrętu w lewo fiatem. Obaj kierowcy byli trzeźwi. 32-letni kierowca VW został pouczone.

G.

kronika strażacka

- We wtorek 31.07 wezwano strażaków do budynku mieszkalnego w Tucholi przy ul. Świeckiej. Zamontowana w nim czujka dała sygnał o ulatnianiu się tlenu węgla. Właścicielka mieszkania zapobiegawczo przewietrzyła mieszkanie, toteż użycie przez strażaków czujnika wielogazowego nie wykazało przekroczenia norm. Zalecono jednak odłączenie i kontrolę techniczną piecyka gazowego.
- W czwartek 2.08 w Wielkiej Komorze dachował hyundai. Podróżowała nim jedna osoba, która o własnych siłach opuściła pojazd. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli akumulator i postawili pojazd na kołach. Ruch w tym czasie na drodze odbywał się wahadłowo. W związku z niedostosowaniem prędkości do warunków jazdy policjanci pouczyli 30-letniego kierowcę mieszkającego poza naszym powiatem.
- Tego samego dnia w Żalnie na ul. Chojnickiej kolizji uległy mercedes sprinter i opel agila, który tę przygodę zakończył, przewracając się na dach. Pojazdami poruszały się 3 osoby dorosłe i 2-letnie dziecko. Jedna z pasażerek uskarżała się na ból szyi. Po założeniu kołnierza ortopedycznego z zespołem ratownictwa medycznego trafiła do szpitala. Za niezachowanie bezpiecznej odległości i spowodowanie zdarzenia 46-letni kierowca mercedesa został ukarany mandatem.
- W sobotę i w niedzielę strażacy odnotowali kilka wyjazdów do powalonych i pochyłonych nad drogami drzew. Usuwano też ponadlamiwane konary zagrażające podróżującym naszymi trasami. Akcje prowadzono w Legbądzie, Sucheju, Cierplewie, Pile i Zamrzeńcu. W Pruszczu drzewo pochyliło się w stronę budynku mieszkalnego.

G.

Hani Szramce

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Lidia i Maciej Grzmielowie
oraz koleżanki i koledzy z „Tygodnika Tucholskiego”

Reklama, ogłoszenie płatne

POLCOM
GROUP



To już kolejna edycja pikniku rodzinnego firmy POLCOM w Charzykowach. W tym roku zgromadziła ona rekordową liczbę osób. Ponad sześćset pracowników i kooperantów mogło zmierzyć się w różnych konkurencjach

oraz posmakować prawdziwej wojskowej grochówki. Podczas imprezy uczestnicy zaprezentowali swoje umiejętności wbijania gwoźdździ, gry w piłkę nożną i siatkówkę plażową. Jednak najwięcej emocji wzbudziło przeciąganie liny. Tę rywalizację przy dopingu publiczności wygrała drużyna POLCOM-u. Przy charzykowskiej plaży nie zabrakło również atrakcji dla dzieci, które dzięki uprzejmości OSP Chojnice oraz wsparciu PSP mogły poczuć się jak prawdziwy Strażak Sam. Dzieci mogły spróbować swoich sił w różnych konkurencjach, takich jak strażacki slalom, udzielanie pierwszej pomocy czy niezwykle emocjonujące zadanie poszukiwania misia w zadymionym namiocie.

Firma POLCOM niejednokrotnie wspomagała działalność statutową OSP w naszym regionie. W tym roku właściciele POLCOM-u przygotowali czek na kwotę 5 000,00 zł.

Firma POLCOM mieszcząca się w Topolach koło Chojnic zajmuje się kompleksowym wyposażaniem hoteli oraz budownictwem modułowym. Stając się potentatem w produkcji modułów, niedawno otworzyła swój kolejny zakład mieszczący się w Gdyni. Obecnie buduje hotele, m.in.: Londyn Luton Airport, Inverness Airport oraz hotel na Wyspach Dziewiczych Stanów Zjednoczonych.

www.polcomgroup.com



W Bysławiu ratowników nie zabraknie. Apel o bezpieczeństwo: „Nie rozbijajcie szkła na plażach!”

Fot. (kt)



Bysławska plaża to w tym roku miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpiei. Jednak ratownicy będą tam dłużej niż 30 dni. Jak udało się zapewnić bezpieczeństwo kąpiących do końca wakacji? Pomogą kursanci. A ratownicy przestrzegają: dbajcie o czystość plaż, nie rozbijajcie butelek!



To efekt porannego sprzątania...
Fot. nadesłane

O nowym prawie wodnym pisaliśmy już na łamach „Tygodnika Tucholskiego”, który ukazał się 21 czerwca tego roku. Przypomnijmy, że w związku z nowymi przepisami na terenie naszego powiatu funkcjonują tylko trzy pełnoprawne kąpieliska. Mieszczą się one w Gostycynie, Cekcynie i Łobodzie. Nad niektórymi akwenami, m.in. nad Jeziorem Bysławskim, powstały z kolei miejsca okazjonalnie wykorzystywane do kąpiei. W takim przypadku, według litery prawa, kąpiel bezpieczna jest tylko przez 30 dni. Jednak w Bysławiu ratownik będzie czuwał nad bezpieczeństwem kąpiących się również po oficjalnym terminie funkcjonowania, czyli między 16 lipca a 15 sierpnia. Jak udało się zorganizować opiekę ratowniczą do końca wakacji?

Będą się szkolić i dbać o bezpieczeństwo.

Jak tłumaczy nam **Jerzy Bogusławski**, kierownik Zakładu Gospodarki Komunal-

nej w Lubiewie, ratownik, który pilnuje porządku na bysławskiej plaży, jest równocześnie instruktorem nurkowania. Jak dotąd odbyły się już trzy kursy nurkowania na podstawowym i średnim poziomie.

– Pojawiają się na nich m.in. ratownicy ze stołecznego WOPR-u czy goście z Wielkiej Brytanii. Jezioro Bysławskie jest świetnym miejscem na przeprowadzanie takich kursów, zarówno jeśli chodzi o czystość wody, jak i ukształtowanie dna. Z kolei 16 sierpnia rozpocznie się nad jeziorem obóz ratowniczo-nurkowy. Dzięki niemu do końca wakacji na plaży pozostanie pełna obsada ratowników, którzy będą czuwać nad bezpieczeństwem kąpiących się – wyjaśnia **Przemysław Stachowiak**, ratownik z bysławskiej plaży.

Dodatkowo od 7 sierpnia w Bysławiu można podziwiać wiosłarzy z bydgoskiego Zawiszy, którzy trenują na jeziorze.

Bogusławski dodaje, że przeprowadzone zostanie kolejne, trzecie badanie wo-

dy, a jego wyniki dostępne będą na tablicy ogłoszeń przy plaży. Czy za rok w Bysławiu będzie już normalne kąpielisko?

– Taka inicjatywa na pewno zostanie zgłoszona. Ostateczna decyzja należeć będzie do rady gminy – kończy kierownik ZGK.

Ratownicy apelują: nie rozbijajcie butelek!

Przemysław Stachowiak zachęca do wypoczynku nad Jeziorem Bysławskim:

– ZGK przywiozło na plażę kilka wózków piasku. Na bieżąco naprawiany jest też pomost w miejscach, gdzie uszkodzone zostały deski. Codziennie po godz. 19.00 można przystąpić do egzaminu na kartę pływacką, a chętnych nie brakuje. Dodatkowo w każdy czwartek odbywają się zajęcia szkółki pływackiej, również o 19.00. Pierwsze trzy lekcje są bezpłatne.

Tegoroczna pogoda bardzo sprzyja wypoczynkowi nad wodą, trzeba jednak pamiętać o zachowaniu podstawowych

zasad bezpieczeństwa. Ratownik przypomina, iż w tym roku został pobity rekord utonięć w województwie kujawsko-pomorskim – jest ich niestety ponad 15, a to dopiero środek sezonu. Jak bezpiecznie spędzić czas nad jeziorem?

– Przede wszystkim nie wolno wchodzić do wody po spożyciu alkoholu oraz bezpośrednio po posiłku. Zanurzać się należy stopniowo, nie można od razu wskakiwać do wody – tłumaczy Stachowiak.

Ratownicy apelują także o zachowanie czystości na plaży. Największym zagrożeniem są potłuczone butelki, które zawsze pojawiają się po weekendzie. Mimo że ratownicy na bieżąco monitorują kąpielisko, w Bysławiu, średnio 2-3 razy w tygodniu odnotowuje się przypadki skaleczeń. Warto pamiętać, że z plaży korzysta bardzo duża liczba dzieci i to one w głównej mierze narażone są na niebezpieczeństwo związane ze skaleczeniem ciała potłuczonym szkłem.

Kamil Tajl

Reklama



ARTBUD
www.artbud.eu

NOWE MIESZKANIA W TRAKCIE BUDOWY

atrakcyjna lokalizacja
przy ulicy
kard. S. Wyszyńskiego 6
w Chojnicach

**Powierzchnie
od 31 do 84 m²,
ceny już
od 3490 zł
brutto/m²**



**Zakończenie
drugiego etapu
– grudzień 2018 r.**

**Trzeci etap
– grudzień 2019 r.**

BIURO SPRZEDAŻY
509-631-090



kompleksowa obsługa nieruchomości

**Zapewniamy profesjonalne doradztwo finansowe
oraz realizację kredytów**

Potencjalni wykonawcy żądają nawet... 172 tys. zł!

Siłownia w Cekcynie nadal pod znakiem zapytania

W ramach konkursu „Nestle porusza Polskę” w Pruszcze powstała taka siłownia plenerowa. Cekcyn był na drugim miejscu, nie odpuszczając jednak pomysłu.



Gmina Cekcyn zgarnęła dofinansowanie na stworzenie siłowni plenerowej, a dokładnie Otwartej Strefy Aktywności. Wciąż nie ma decyzji, że OSA powstanie. Wykonawcy żądają nawet... niemal trzykrotności planowanej do wydania na ten cel kwoty.

Pisaliśmy już o tym, że radni gminy Cekcyn długo dyskutowali na ostatniej sesji o tym, czy dołożyć więcej gminnej kasy do zakupu i montażu siłowni plenerowej. Gmina zgarnęła na ten cel dofinansowanie w ramach programu Otwartych Stref Aktywności (OSA) w wysokości 25 tys. zł. Zgodnie z jego założeniami siłownia ma jednak kosztować... 65 tys. zł*. Zaznaczmy: kiedy mieszkańcy sołectwa Cekcyn przeznaczali 5 tys. zł z funduszu sołeckiego na zakup i montaż siłowni, Gmina zaoferowała dołożenie 10 tys. zł. Kwota ta musiałaby się zwiększyć, jeśli Gmina nie chce stracić dofinansowania. Po długiej dyskusji radni uznali, że ostateczną decyzję dotyczącą powstania OSY podejmą po rozstrzygnięciu najważniejszych przetargów. Otwarcie ofert dwóch z nich (odbudowa drogi Zielonka-Małe Gacno i przebudowa ul. Wodnej w Cekcynie) nastąpiło 3 sierpnia. Tego samego dnia ogłoszony został przetarg na przebudowę drogi w Ostrowie.

Ceny porażają

Gmina ogłosiła już trzy zapytania cenowe. Ceny znacznie przekraczały planowaną do wydania kwotę. W drugim postępowaniu zgłosili się dwaj potencjalni wykonawcy. Firma z Kawęczyna zadeklarowała wykonanie siłowni za... 172 tys. zł, a zakład w Świe-

ciu oferował prace za ponad 110 tys. zł. Gmina po raz trzeci czeka na oferty. Jak słyszymy od **Justyny Wilkiewicz** z Urzędu Gminy Cekcyn to, że ogłaszane są kolejne zapytania, nie oznacza, że siłownia na pewno powstanie. Wiele zależy od kwot, które będą proponować potencjalni wykonawcy.

Decyzja zapadnie po trzecim zapytaniu cenowym

Do 17 sierpnia potencjalni wykonawcy mogą składać formularze cenowe w trzecim postępowaniu cekcyńskiego urzędu.

– Tym razem podzieliłoby inwestycję na trzy części – wyjaśnia **Jacek Brygman**, wójt gminy Cekcyn. – Pierwszą jest dostawa i montaż sprzętu, drugą roboty ziemne, a trzecią dostawa nawierzchni. Dopuszczamy możliwość wykonania prac ziemnych wspólnie z mieszkańcami.

Wójt zaznacza, że zgodnie z wnioskami sesyjnej dyskusji decyzja o tym, czy OSA powstanie, zostanie podjęta po przetargach. Co jeśli w trzecim zapytaniu cenowym znajdzie się wykonawca, który zadeklaruje cenę do przyjęcia?

– Wynik tego zapytania zbiegnie się z rozstrzygnięciem wszystkich przetargów. Wówczas podejmiemy decyzję – mówi **Jacek Brygman**.

Sprzęt

Przypomnijmy. W ubiegłorocznym konkursie „Nestle porusza Polskę” zwyciężył Gostycyn, dzięki czemu w Pruszcze powstała siłownia plenerowa. Cekcyn był na drugim miejscu i mimo ogromu głosów musiał obejść się smakiem. Zdeterminowani mieszkańcy zdecydowali się przeznaczyć na ten cel fundusz sołecki. W międzyczasie pojawił się rządowy program, który umożliwił zdobycie dofinansowania na tego typu obiekty. OSA miałaby składać się z sześciu urządzeń do ćwiczeń, stołu do gier w szachy i chińczyka, stołu do gry w tenisa stołowego, sześciu ławek parkowych z oparciem i 3 koszy na śmieci. Dofinansowanie na otwarte strefy aktywności otrzymały też Gminy Gostycyn i Tuchola.

Tekst i fot.

Elżbieta Doniecka

* dokładnie 64.985 zł

Reklama

OKNA I DRZWI PCV



DRUTEX

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

TUCHOLA, UL. POCZTOWA 3
tel. 664 958 355, 886 810 668



CIEPŁE OKNA

Reklama

1000 LAMP NA MAGAZYNIE

DRZWI CLASSEN WEWNĘTRZNE

od 170⁰⁰ zł/szt*

Century 3 Malaga 3/4

LUSTRA

TUCHOLA ul. TOWAROWA 2
tel. 52 336 0010 www.gama.info.pl

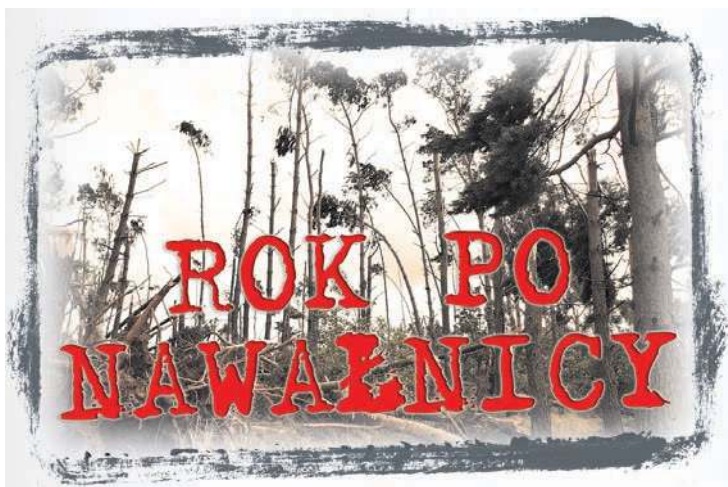
Wynajem toalet przenośnych

Wywóz nieczystości płynnych

tel.: 52 397 46 54 w. 24

Reklama

TAXI 3
Tuchola
785 548 984



Telefony milczą. Ci, którzy nie mogą dodzwonić się do swoich bliskich, przedzierają się przez przywalone drzewami ulice, by sprawdzić, czy wszyscy są cali. Ktoś mówi, że sąsiedzi stracili dom, że w Raciążu ucierpiał strażak, że w sąsiednim powiecie zginęły dzieci. Jednych nawałnica zaskoczyła w domach, inni znaleźli się w sercu żywiołu w trasie. Nazajutrz nie mówi się o niczym innym, jak o przeżyciach minionej nocy. Niewielu widziało ostrzeżenia Polskich Łowców Burz, zamieszczone dzień wcześniej. Nikt nie podejrzewał, że nazajutrz nie będzie miał dachu nad głową. Nikt nie przeczuwał, że przez powiat przejdzie najbardziej niszczycielska burza, jaką pamiętają najstarsi mieszkańcy. Paraliż – to słowo najlepiej opisuje poranek 12 sierpnia. Odtąd przez wiele dni towarzyszył nam na każdym kroku dźwięk pił. Słychać go zresztą też dzisiaj – w lasach, które wciąż są porządkowane. Energii elektrycznej w wielu miejscach nie było kilka tygodni, brakowało też wody. Strażacy codziennie przez wiele godzin udrożniali drogi, ratowali dobytki, usuwali niebezpieczeństwo, które pozostawiła po sobie nawałnica. Pomagali też harcerze. Niektórzy ludzie stracili wszystko, nawet nie było czego ratować. Dla samorządów był to egzamin: bez łączności urzędnicy starali się odnaleźć tych najbardziej poszkodowanych, by zapewnić im schronienie. Do części poszkodowanych rodzin docierały media, przedstawiciele rządu. Niestety, wielu poszkodowanym wizytę złożyli też oszuści, chcący wykorzystać ich trudną sytuację. Ponownie odwiedzamy tych, którzy przed rokiem opowiedzieli nam, jakie przeżyli piekło, patrząc, jak nawałnica zabiera dorobek ich życia.

Elżbieta Doniecka

„A ubezpieczyciel? Nie uwierzy pani...”

Obiecana pomoc, a rzeczywistość

Gospodarstwo Teresy i Edwina Gończów odwiedziliśmy w ubiegłym roku dziewięć dni po przejściu kataklizmu. Żywioł nie oszczędził żadnego z budynków. Gdy dziś rozmawiamy z ich zięciem, niestety gorzkich słów nie brakuje. Jest nawet sprawa, która swój finał ma znaleźć w sądzie.

Jak minął rok w tym pamiętowskim gospodarstwie? Już na pierwszy rzut oka widać, że bardzo pracowicie. Podwórko uprzątnięte z gruzów i przedmiotów domowego użytku, które wówczas zamokły i musiały trafić na śmietnik. Dom zyskał poddasze mieszkalne i nowy dach.

– Dom nie jest jeszcze w pełni wykorzystywany – mówi nam zięć gospodarzy, których nie zastaliśmy w obejściu w dniu odwiedzin. – Teściowie chcieli się jak najszybciej wprowadzić, więc robiliśmy wszystko, by mogli tu zamieszkać jeszcze przed zimą. Przez kilka tygodni chodziły

tu osuszacze i wentylatory. Przed nastaniem zimy zdołaliśmy zrobić kuchnię, łazienkę, sypialnię i jeden pokój. Tak to do teraz funkcjonuje – opowiada **Mariusz Domaszek**. Szczegółowo relacjonuje nam przebieg odbudowy domu, bo wymagała ona nie tylko nakładów, ale i zastosowania odpowiedniej technologii. Będzie mógł kontynuować odbudowę dopiero, kiedy znajdzie na to środki.

– Z tą pomocą, o której tak głośno mówi się w telewizji, nie jest tak różowo. Rzeczywistość jest zupełnie inna. Obiecywana nam pomoc miała sięgnąć 100 tys. zł i taka informacja poszła

w świat. A rzeczywistość? Dostaliśmy połowę tej kwoty. To wystarczyło tylko na dom, bez wykończenia wnętrza. A gdzie reszta? – pyta rolnik.

Na naprawę dachu na stodołę 280 zł...

Pan Mariusz bardzo narzeka na ubezpieczyciela. Liczył na większe odszkodowania niż te, które dostał.

– Podczas szacowania strat nie bierze się pod uwagę w ogóle tego, że aby móc odbudować zniszczony budynek, trzeba najpierw rozebrać to, co zostało uszkodzone. Żadna firma nie zrobi tego za darmo. To są koszty



Wichura pozrywała z dachu stodoły część dachówek. Przez prześwity lała się woda, niszcząc zgromadzone plony.



Aby naprawić dach stodoły, trzeba było wkleić 2000 dachówek. Ubezpieczyciel oszacował straty na... 280 zł.



Tak dom wyglądał po nawałnicy.

robocizny, pracy sprzętu, wywozu gruzów – wylicza. – Nikt tego nie bierze pod uwagę! Przy rozbiórce pomogli nam najbliżsi: rodzina i przyjaciele. Dzięki temu mogliśmy ruszyć z odbudową. A ubezpieczyciel? Nie uwierzy pani... Odliczył od odszkodowania nawet drewno z dawnej więźby dachowej jako wartość drewna opałowego!

chówek? 2000, bo to nie jest tak, że się wkleja jedną w miejsce brakującej jednej. Bywało, że aby wkleić jedną, trzeba było najpierw zdjąć pięć, żeby później położyć wszystkie tak, aby się trzymały – relacjonuje. Sprawa z ubezpieczycielem znajduje wkrótce swój finał w sądzie.

Wrzesień zeszłego roku. Do rodziny Gońców trafił pierwszy z domków holenderskich, których zakup i transport organizował Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Fot. Piotr Paterski



Jeszcze większe zbulwersowanie towarzyszy opowieści pana Mariusza o szacowaniu strat powstałych na stodołę. Kiedy byliśmy w niej w ubiegłym roku, dach wyglądał jak ser szwajcarski – pospadały z niego pojedyncze dachówki w wielu miejscach, a ciągle padający deszcz zalewał zgromadzone wewnątrz 60 ton zboża. Było ono co prawda przykryte plandeką, ale z tego powodu zamiast schnąć, ulegało zaparzeniu. Jak zapewnia pan Mariusz połowa została wyschnąć, a druga część nadawała się do wyrzucenia.

– Firma ubezpieczeniowa była bardzo skrupulatna. Dała nam na naprawę dachu 280 zł. A wie pani, ile trzeba było wymienić da-

Zamieszanie

Nie wszystkie ślady nawałnicy zginęły z krajobrazu pamiętowskiego gospodarstwa. Stoi tu jeszcze kontener, w którym zamieszkali państwo **Teresa i Edwin Gońcowie** po utracie dachu nad głową. Nie naprawiona pozostaje też obora, w której hodowane jest bydło.

– Musiałem zmniejszyć hodowlę i część zwierząt przenieść do Zalesia, gdzie mieszkam – mówi pan Mariusz. – Na wszystko nie starczy już ani funduszy, ani czasu. Myślałem, że tegoroczne plony pozwolą nam stanąć na nogi, ale widać, jak jest. Nie ma na to nadziei.

Dużo czasu zabrały panu Mariuszowi w ubiegłym roku proce-

A tak prezentuje się teraz. Wnętrze wymaga jeszcze dużo nakładu.



dury urzędnicze. Trudność polegała na tym, że jest on mieszkańcem gminy Sępólno Krajeńskie, a gospodarstwo prowadzi i tam, i w gminie Kęsowo. Straty poniósł na tym drugim terenie.

– W Ośrodku Pomocy Społecznej w Kęsowie usłyszałem wówczas, że nie mogę być objęty jego pomocą, bo muszę się o nią ubiegać w gminie, w której mieszkam.

„Byśmy sobie pobudowali...”

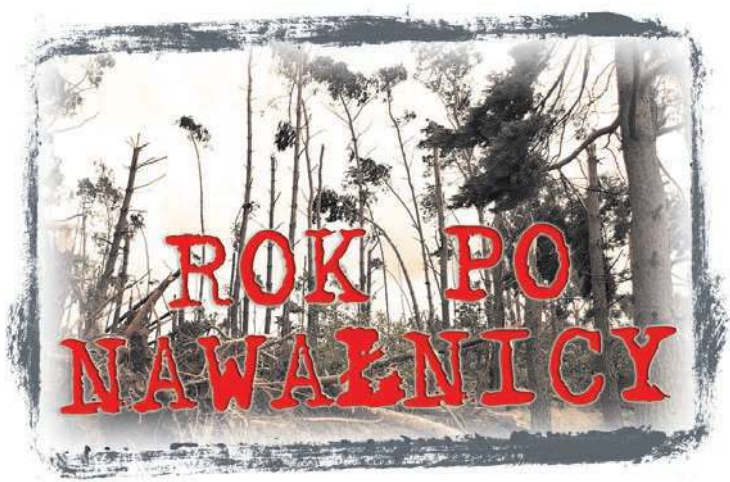
Na koniec wraca jeszcze do przekazów telewizyjnych o pomocy dla poszkodowanych w czasie nawałnicy.

– Zadzwonili do mnie kiedyś moi znajomi z gór i żalili się, że szkoda, że to u nich nie przeszła nawałnica. „Byśmy sobie pobudowali nowe domy” usłyszałem – kiwa głową pan Mariusz... – Nie wiedzieli, co mówią – kończy.

Tekst i fot. Halina Gut

Na remont obory pan Mariusz nie ma już środków. Część była sprzedana, część przeniósł do drugiego gospodarstwa. Kilka sztuk zostało w Pamiętowie.





Stracili dom

Nie wiedzą, czy dadzą radę go odbudować

110 tys. zł – tyle rodzina Lebiódów z Wielkiej Kloni otrzymała na odbudowę zniszczonego w nawałnicy domu. – Nie wiem, jak skończymy budowę – przyznaje Kazimierz Lebioda. Pieniądzy brakuje na wykończenie budynku.

Kiedy w nocy z 11 na 12 sierpnia ubiegłego roku rozpętało się piekło, **Mariola Lebioda** była sama w domu. Wiatr zerwał część dachu, poważnie naruszył konstrukcję. Ucierpiał też budynek gospodarczy. Kobieta przeczuła najgorsze na zewnątrz. Tymczasem jej mąż **Kazimierz** wracał z pracy. Auto po drodze odmówiło posłuszeństwa. Dalej szedł pieszo. Nie spodziewał się, że zostanie dorobek życia w gruzach.

Ma żal

O losie rodziny pisaliśmy w ubiegłym roku. Gmina zaproponowała, by rodzina przeprowadziła się do świetlicy Wiejskiego Domu Kultury w Wielkiej Kloni. Lebiódowie nie skorzystali z tej możliwości. Nie chcieli brać odpowiedzialności za sprzęt (obok znajduje się sala komputerowa), poza tym nie było tam łazienki, tylko toaleta z umywalką – dlatego nie przystali na propozycję samorządu. Kazimierz Lebioda nie chciał opuścić rodzinnego domu. Spał najpierw w małym budynku gospodarczym, a potem w jednym z pokoiów.

– Podupadłem na zdrowiu. Trafiałem do szpitala ze stanem przedzawałowym – mówi mieszkaniec Wielkiej Kloni.

Dziś rodzina mieszka w lokum o powierzchni 16 m² – mieszkaniu należącym do gminy.

– Przychodziły do nas komisje, które oceniały straty. Z początku oceniono je na 26%, a jednocześnie powiedziano, że dom jest do rozbiórki – twierdzi Ka-

zimierz Lebioda. – Zwróciłem się do nadzoru budowlanego w Tucholi. Rzecznik ocenił straty na 70%.

Rodzina dostała odszkodowanie na odbudowę domu w wysokości 110 tys. zł. Lebiódowie otrzymali odszkodowanie również na budynek gospodarczy (z niego także zwiłał dach, był poważnie uszkodzony). Stracili też wszystkie meble. Kazimierz Lebioda nie ukrywa, że ma żal:

– Obiecano dużą pomoc rządową. Jak ja mam odbudować za te pieniądze cały dom? – rozkłada ręce.

Starczyłoby na mieszkanie

Dlaczego rodzina nie zdecydowała się na kupno mieszkania? Dzięki odszkodowaniu i pieniądzom za sprzedaż zabudowanej działki powinno wystarczyć na nowe lokum.

– Z początku chciałem to wszystko sprzedać i kupić mieszkanie w Tucholi. W urzędzie gminy usłyszałem jednak, że te pieniądze mogą wydać tylko na odbudowę – twierdzi Kazimierz Lebioda.

Zdawał sobie sprawę, że środków nie wystarczy.

– Kiedy kupiłem już materiały budowlane i podpisałem umowę z murarzem, wójt dał mi znać, że w Kamienicy jest mieszkanie do kupienia – wspomina mieszkaniec Wielkiej Kloni. – Obiecał nawet, że porozmawia z murarzem o zerwaniu umowy! Nagle mogłem wydać odszkodowanie na kupno mieszkania? Nie chcia-



Państwo Lebiódowie stracili podczas nawałnicy dorobek swojego życia.

łem, bo przecież już miałem materiały, było za późno – kwituje.

Rodzina opłaciła firmę, która zajęła się burzeniem domu i wywozem gruzu. Jak mówi Kazimierz Lebioda, budowa ruszyła na przełomie lutego i marca.

Co dalej?

Kazimierz Lebioda spędza w Wielkiej Kloni całe dni. Firma buduje dom, a on remontuje garaż. Sam założył dach, teraz wykorzystuje materiały, które otrzymał w darze, m.in. od wojewody za pośrednictwem tucholskiego starostwa.

– Ich nie można wykorzystać do budowy domu. Są poobijane, wybrakowane – pokazuje pustaki. Przy ich użyciu muruje wejście do garażu.

– Co nieco dali, nie powiem, że nie – mówi na temat gminy

mieszkaniec Wielkiej Kloni. – Ale wójt jak przejeżdża, to nawet nie zajrzy i nie zapyta, jak nam idzie. Nie wiem, jak skończymy budowę. (...) – mówi. – Mieszkanie komunalne jest małe, nawet syn nie może u nas przenocować – dodaje.

Wójt: Pomagaliśmy

Pytamy **Ireneusza Kucharskiego**, wójta gminy Gostycyn o odniesienie się do uwag mieszkańca. Włodarz nie ukrywa zdziwienia. Zaznacza, że w tym przypadku nie spodziewałby się zarzutów o brak pomocy.

– Zgodnie z rozporządzeniem nie można było przeznaczyć odszkodowania na kupno mieszkania – przyznaje wójt. – Po licznych zapytaniach zmieniono zdanie: za zgodą wojewody można było przeznaczyć pieniądze na ten cel.

Ireneusz Kucharski przedstawia zupełnie inną wersję zdarzeń.

– Pan Kazimierz od początku upierał się, że chce budować dom, bo to jego ojcowizna – mówi wójt. – Przekonywaliśmy go, że kupno mieszkania jest lepszym rozwiązaniem. Jeszcze zimą o tym rozmawialiśmy. To była jego decyzja.

Potwierdza, że kiedy pojawiła się oferta kupna mieszkania w Kamienicy, poinformował mieszkańca Wielkiej Kloni.

– Radziłem, by sprzedać materiały i wybrać to mieszkanie. Spotkałem się z odmową – mówi. – Przekazaliśmy im ostatnio m.in. okna, które zdemonstrowaliśmy z przedszkola w Gostycynie. Są praktycznie nowe, były zakładane 3 lata temu.

Jednocześnie wójt zapewnia, że rodzina może mieszkać w mieszkaniu komunalnym aż do momentu, jak skończy budowę i wróci do Wielkiej Kloni.

– Jestem pełen podziwu, że zdecydowana większość ofiar żywiołu zebrała siły i środki, by odbudować to, co stracili – dodaje wójt. – Pomimo tego, że niejednokrotnie brakowało zarówno jednego, jak i drugiego, ale nie poddali się. Ci poszkodowani od początku wiedzieli, co robią i dążyli z całych sił, by dać radę. W przypadku pana Lebiody było inaczej. Ciężko było mu zdecydować, co począć dalej. Odbudować? Sprzedać? Kupić mieszkanie? (...) Akurat do tragedii państwa Lebiódów i ja, i moi pracownicy podchodziliśmy bardzo indywidualnie, wręcz prowadziliśmy ich krok po kroku „za rękę” – twierdzi.

Wójt przyznaje, że często po rozmowach z państwem Lebiódów zdawał sobie sprawę z tego, że rodzinie będzie ciężko.

– Nie kryłem swych obaw przed panem Lebiodą, próbowałem coś doradzić, ukierunkować, jednak niejednokrotnie zapewniał mnie, że sobie poradzi – zaznacza wójt. – Nie miałem prawa za nikogo decydować. (...) Ja ze swej strony zaoferowałem pomoc i nadal ją oferuję. (...) Nie mam żalu do wypowiedzi pana Lebiody. Nawałnica wszystkich nas zaskoczyła, a rodziny najbardziej nią dotknięte przeżyły traumę. Wszyscy tłumią gdzieś w sobie żal za utratę dorobku życia. Rozumiem ich – podsumowuje wójt.

Elżbieta Doniecka

Ogłoszenie płatne



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Gmina Tuchola informuje, że zakończyła realizację projektu pn. "Termomodernizacja kompleksu budynków Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi". Realizacja zadania była możliwa dzięki dofinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.



Mogli liczyć na rodzinę i sąsiadów. Trafili jednak na niestawną firmę...

Oszukani



Dach domu niedługo zostanie zmieniony.



Co zmieniła wizyta ministra?

– Myślę, że warto podziękować wszystkim, którzy nam pomogli – podkreśla Kamila. Przyznaje, że chętnych do pomocy było tak wielu, że trudno byłoby wymienić konkretnie, bez obawy, że ktoś się pominie.

Cztery dni po nawałnicy do Wielkiej Kloni przyjechali rządowi oficjele, a wraz z nimi dziennikarze. Na tle zniszczonego domu Frelków Mariusz Błaszczak i Bartosz Kownacki opowiadali o pomocy, której udzieli rząd. Towarzyszyli im m.in. **Mikołaj Bogdanowicz**, wojewoda kujawsko-pomorski i generał **Janusz Halak**, komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu. O stratach mówili **Michał Mróz**, starosta tucholski i **Ireneusz Kucharski**, wójt gminy Gostycyn. Czy wizyta ministra i wiceministra pomogła rodzinie w uzyskaniu pomocy, zmieniła cokolwiek?

– Wydaje mi się, że nie – odpowiada Krystian Frelke. – Mogliśmy liczyć na taką samą pomoc, jak pozostali. Minister rozmawiał z nami i właściwie na tym koniec.

Kamery i dziennikarze odjechali za przedstawicielami rządu. Rodzina po ich wizycie wróciła do pracy nad doprowadzeniem swojego domu do porządku. Ta zaś trwa do dziś.

Tekst i fot.

Elżbieta Doniecka

Żywiół zniszczył nie tylko ich mienie. Kiedy Krystian Frelke próbował ochronić dobytek swoich rodziców, został ranny. Chodził o kulach ponad miesiąc. – Praca nad usuwaniem skutków nawałnicy trwa do dziś – mówi Krystian. Nie pomaga w tym fakt, że rodzinę oszukała firma budowlana.

„Była godzina 22 z kawałkiem (...) zaczęło padać, więc schowaliśmy się w domu. Zaczęło wiać, więc poszedłem przestać samochód” – tak o nocy z 11 na 12 sierpnia opowiadał 4 dni po nawałnicy **Krystian Frelke**, mieszkaniec Wielkiej Kloni podczas wizyty **Mariusza Błaszczaka**, ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz **Bartosza Kownackiego**, wiceministra obrony narodowej. Krystian zdążył zamknąć dach kombajnu. Kiedy zszedł z maszyny, do samochodu dobiła go oderwana konstrukcja dachowa. Przez ponad miesiąc chodził o kulach. Rana jak na złość nie chciała się zagoić. Krystian jest zawodowym strażakiem i miał ograniczone możliwości porządkowania uszkodzonego gospodarstwa rodziców, a tym bardziej nie mógł brać udziału w akcjach. Jak mówi jego narzeczona **Kamila Chmara**, nie mógł wysiedzieć beczynnie. Zniszczenia

dziną sprzątał obejście i robił, co tylko się dało, by likwidować skutki wichury. A pomagała nie tylko rodzina.

– Sąsiedzi od razu przyszliz, by nas wesprzeć – wspomina Krystian. – Podwórko było z grubszą uprzątniętą właściwie w trzy dni. U niektórych sąsiadów wciąż trzymamy część zboża.

Oszukani przez firmę budowlaną

Jak przyznaje rodzina Frelków, usuwanie skutków żywiołu z początku szło bardzo sprawnie. Szybko udało się znaleźć firmę, która podjęła się odbudowy zniszczonego budynku gospodarczego, w którym mieściły się kurnik, garaż, chlewnia i magazyny zbóż.



Obejście wciąż przypomina o nawałnicy. Żywiół poważnie uszkodził mienie rodziny. W szybkiej odbudowie nie pomógł fakt, że zostali oszukani przez firmę budowlaną.



Rodzinę Frelków oficjele odwiedzili 4 dni po nawałnicy.

były ogromne. Ucierpiał dach domu, poważnie uszkodzony został budynek gospodarczy. Mimo urazu Krystian wraz z ro-

Od nawałnicy minął rok. Mimo to budynku gospodarczego do końca nie udało się odbudować.

– Zaczęli prace we wrześniu. Regularnie przyjeżdżali do świąt – mówi syn Frelków. – Potem byli u rodziców rzadziej. A w końcu przestali w ogóle przyjeżdżać.

Budowa stanęła w martwym punkcie. Zbliżały się zimy, a magazyny zbóż wciąż nie były gotowe. Frelkowie mieli podpisaną umowę z firmą, zapłacili już pierwszą część umówionej za wykonanie zadania kwoty. Musieli szukać kolejnych fachowców, którzy podejmą się położenia dachu na budynku. Ale jakoś wcześniej wykonanych prac, jak zaznacza rodzina z Wielkiej Kloni, pozostawia wiele do życzenia.

– Było to duże, psychiczne obciążenie – przyznaje Krystian.

– Widzieliśmy, jak wiele jest jeszcze do zrobienia, a tu nagle urywa się kontakt z firmą...

Dach domu jest zabezpieczony deskami i papą. Materiał na nowy już czeka, niedługo u Frelków powinien pojawić się umówiony fachowiec.

Komentarz:

Podczas nawałnicy wiele pisaliśmy o ludziach, którzy chcieli ugrać coś dla siebie na krzywdzie innych. Sprzedawanie agregatów za horrendalne kwoty, robienie sobie selfie na tle zniszczonych domów... To tylko niektóre z zachowań, które piętnowaliśmy na naszych łamach. Tu mamy do czynienia z „oskubaniem” poszkodowanej rodziny i pozostawieniem jej samej sobie. Brakuje mi słów, by ocenić postępowanie tej „firmy”.

Elżbieta Doniecka

Ogłoszenie płatne

Wszystkim, którzy wsparli powstanie nowego nagrobka **ks. Józefa Bruskiego** na cmentarzu parafialnym w Pruszczu, jeszcze raz serdecznie dziękujemy.



Anna Ziegler, Beata Kriese, Jan Misiak

Po 8 miesiącach wrócili do siebie

W Suchej walka zakończona sukcesem!

Rok temu o tej porze w Suchej nic nie zapowiadało tragedii. Dosłowna cisza przed burzą. Parę dni później jedni z mieszkańców nie mieli już domu. Zniszczenia sięgnęły 80%, a rodzina musiała na 8 miesięcy znaleźć zastępcze schronienie. – Od początku wierzyliśmy, że uda się odbudować nasz dom – mówi po roku od nawałnicy syn Brzozowskich.

Jak tłumaczy Iwona Brzozowska, mieli jeden z wyższych dachów w okolicy. Na pewno dużo bardziej śpi-czasty niż teraz. Ich dom stanął na drodze wiatru o ogromnej sile 11 sierpnia 2017 roku. Nie miał szans z nawałnicą, Brzozowscy w parę minut stracili praktycznie wszystko. A na początku nie wiedzieli nawet, że dach nad nimi już nie istnieje. Mieszkanka Su-chej wspomina:

– Mieliliśmy dużo szczęścia w tym nieszczęściu, że siedzieliśmy akurat w niewyremontowanej części domu. Syn był na urlopie, wracał z Mazur kilkanaście godzin...

okazało się, że po drugiej stronie budynku – tej wyremontowanej – szczyt wpadł do środka.

– Aż strach pomyśleć, co by się stało, gdybyśmy przebywali wtedy w drugiej części domu. Moglibyśmy dzisiaj już nie rozmawiać...

Ogromniszyszczeń był zresztą widoczny dopiero, kiedy wstał kolejny dzień.

– Dach leżał u sąsiadów po drugiej stronie ulicy. Tak jak wspominałam, szczyty nie istniały. Burzy towarzyszyły bardzo obfite opady deszczu, więc w środku zalane było dosłownie wszystko. Z naszego domu pozostały cztery zewnętrzne ściany i jedno



Odbudowa trwała 8 miesięcy. Rodzina wróciła do swojego domu w kwietniu 2018 roku.
Fot. (kt)

prowadzili się do rodziny. Rzecznik ocenił zniszczenia na 80%, ale budynku nie trzeba było rozbierać do ostatniej cegły. Brzozowscy dostali pozwolenie

domu. Prace murarskie ruszyły natomiast w październiku. Napędzała nas myśl, że musimy sprostać temu wyzwaniu. Od początku wierzyliśmy, że uda się odbudować nasz dom – komentuje syn państwa Brzozowskich.

W październiku musieli uporać się z podmurówką, następnie przystąpili do odbudowy szczytów. W tamtym czasie bardzo ciężko było znaleźć wolnych murarzy – z tym rodzina miała największy problem podczas wszystkich prac. Brzozowscy walczyli z czasem, żeby przed nadejściem mrozów przykryć budynek nowym, zapobiegawczo niższym dachem. Udało się. Dzięki temu przez całą zimę pan Andrzej mógł zająć się wykończeniówką. Dom w środku zmienił się całkowicie. Ściany wewnętrzne, które po kataklizmie nie istniały, teraz stoją w innych miejscach. Okna także zostały przesunięte. Wszystkie zmiany obrazują, jaki ogrom prac trzeba było wykonać. Nasi rozmówcy są przejęci, kiedy zaczynają wspominać okres po nawałnicy. Mimo upływu czasu ciągle towarzyszą im silne emocje. Nie chcą pominąć nikogo, kto pomagał w odbudowie.

– To była niesamowita wręcz mobilizacja. Pomagali sąsiedzi i pozostali mieszkańcy Su-chej. Pojawiło się bardzo dużo przyjaciół mojego syna. W odbudowę włączyły się też prywatne firmy. Łącznie na naszym podwórku było kilkadziesiąt osób. Bez tych wspaniałych ludzi nie dalibyśmy rady – przyznaje Iwona Brzozowska.

Rodzina bardzo dziękuje wszystkim tym, którzy pomogli w ciężkim okresie. Brzozowscy zaznaczają, że najważniejsze dla nich były każde ręce gotowe

do pracy – pomocy nie zabrakło. Dzięki temu od kwietnia mieszka ją u siebie.

Nieoceniona pomoc z GOPS-u. Strach przed burzą do końca życia

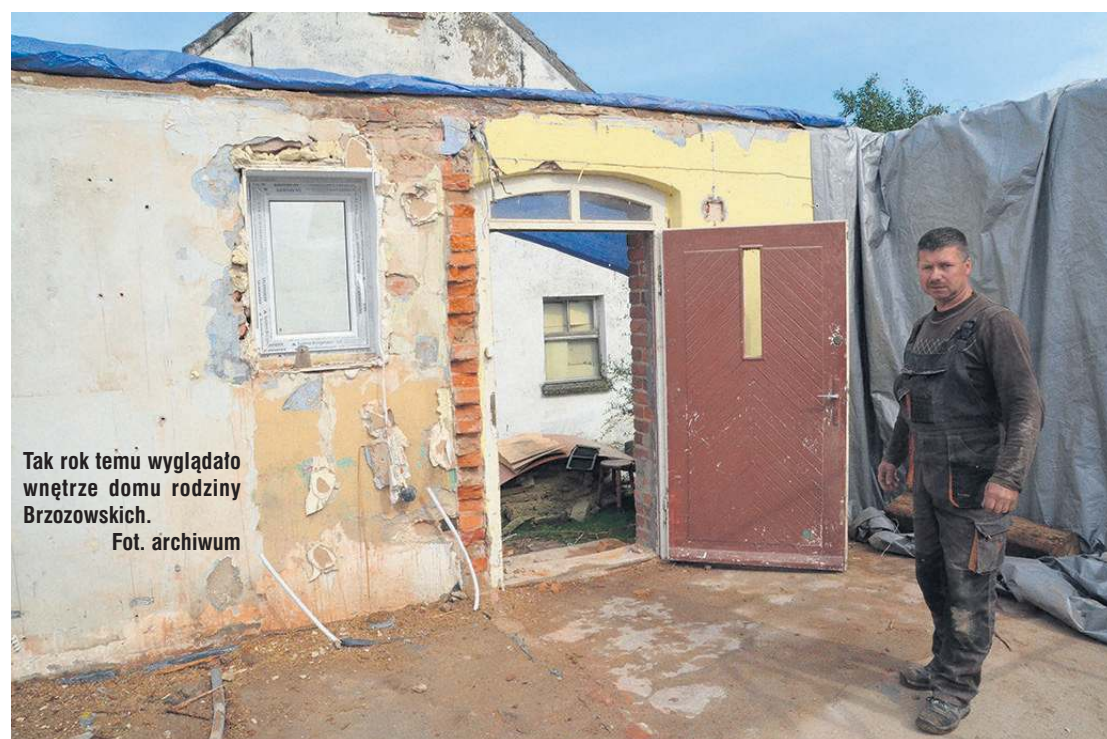
Domu, który nie był ubezpieczony, nie udało się odbudować w takim tempie, gdyby nie zebrane fundusze. Skąd płynęła pomoc finansowa? W kościele zorganizowano dla poszkodowanych dwie zbiórki, pomagały również fundacje, m.in. Caritas. Przede wszystkim jednak rodzinie udało się otrzymać zasiłek z budżetu państwa. Brzozowscy podkreślają, że w tej sprawie otrzymali ogromne wsparcie w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Lubiewie, a także od wójta gminy.

– Pracownicy GOPS-u z taką sytuacją mieli do czynienia pierwszy raz, a mimo to całą dokumentację udało się załatwić bardzo sprawnie. Później, kiedy pojechaliśmy na spotkanie z poszkodowanymi z pozostałych gmin, nasz przypadek był stawiany jako wzór – tłumaczy pani Iwona.

Co dzieje się u rodziny z Su-chej rok po nawałnicy? Ich życie wraca do normalności, chociaż rozmówczynie przyznaje, że każdy dźwięk nadchodzącej burzy budzi w niej lęk. Tak już zostanie do końca życia. Wcześniej grzmotów nie bała się w ogóle. W domu widać gdzieś ślady wilgoci. Brzozowscy nie robią jednak z tego problemu. Tłumaczą, że cegła była mocno nasiąknięta i woda musi gdzieś wychodzić. Radzą sobie za pomocą osuszaczy. Nie chcą także pozować do zdjęć. Tłumaczą, że dla nich to już zamknięty rozdział:

– Jesteśmy szczęśliwi z tego, jak jest – zapewniają.

Kamil Tajl



Tak rok temu wyglądało wnętrze domu rodziny Brzozowskich.
Fot. archiwum

„A plastikowy stół ze słókami nie ruszył się o centymetr”

Brzozowscy na krótko przed fatalnym dniem sierpnia praktycznie zakończyli remont jednej części budynku. Andrzej Brzozowski opowiadał „Tygodnikowi” rok temu, że łazienki w domu były dopiero co zrobione.

– Kiedy zaczęła się ta ogromna burza, nagle zrobiło się ciemno i bardzo głośno. Nie wiedzieliśmy do końca, co się dzieje, dopiero kiedy mąż wyrzwał przez okno, zorientowaliśmy się, że nie mamy dachu – tłumaczy mieszkanka Su-chej.

Pani Iwona wspomina, że pozostałości po jednym ze szczytów leżały na podwórku. Rano

wielkie gruzowisko wewnątrz – wspomina niespokojnie Iwona Brzozowska.

Za domem znajdują się budynki gospodarcze. Rok temu przy werandzie stał też zwykły, plastikowy stół, na którym ustawiane były słóki ze świeżo zrobionymi przetworami.

– To jest aż niewiarygodne, ale stół po nawałnicy stał dokładnie w tym samym miejscu, nie spadł żaden słóka. Budynki gospodarcze też mocno nie ucierpiały. Cała niszczycielska siła wiatru uderzyła w sam dom – opowiada pani Iwona.

Walka z czasem

Po nawałnicy Brzozowscy nie mieli szans na powrót do swojego domu – ze środka widać było niebo. Na 8 miesięcy prze-



Jeden ze szczytów budynku w trakcie nawałnicy wpadł do środka. Brzozowscy w trakcie odbudowy największy problem mieli ze znalezieniem wolnych murarzy. Fot. (kt)

odbudowy na czterech ocalałych ścianach.

– Na początku trzeba było odgruzować środek. Potem zabezpieczyliśmy ocalałe fragmenty

Zawsze zamykamy okna. Boimy się, że to wróci

– Swoim sumptem, musieliśmy sobie radzić. Ale oczywiście pomoc była i wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczni – podkreśla Jan Gołębiowski z Raciąży. Ubezpieczenie? Pytany o nie pan Jan przeszywa szczerym spojrzeniem i nie chce zbyt wiele mówić. Bez trudu przyznaje jednak, jak wielka trauma towarzyszy rodzinie. – Będzie już tak zawsze – nie ma wątpliwości mężczyzna.

– Walące się stupy wysokiego napięcia dawały takie snopy iskier, że było jasno jak w dzień, aż mnie oślepiało. Myślałem, że to koniec świata – opis jak z horroru usłyszeliśmy prawie dokładnie rok temu od Jana Gołębiowskiego z Raciąży, jednego z najbardziej poszkodowanych mieszkańców gminy Tuchola. Piętno żywiołu odcisnęło się praktycznie na wszystkich nieruchomościach, które znajdują się w samym centrum, tuż przy kościele. Najpotężniejszą stratą był wówczas dach domu, zamiast którego przez kilka miesięcy trzeba było używać plandeki.

– Gdzie poszliśmy? Zostaliśmy u siebie. Nie było łatwo. Najprościej mówiąc, ciekło... Podstawialiśmy garnki, wiadra. I robiliśmy



Jan Gołębiowski przed swoim domem w Raciążu – jednym z tych, który był najbardziej uszkodzony podczas nawałnicy w gminie Tuchola. Fot. Piotr Paterski

trudności podwyższało wykonanie go przed zimą, jak wszędzie, gdzie nawałnica dokonała podobnych zniszczeń.

– Najtrudniejsze? Nawet nie to, żeby znaleźć ekipę, ale to, żeby ta ekipa znalazła czas. I znalazła. Dach udało się zrobić przed zimą i w domu byliśmy bezpieczni – podkreśla Gołębiowski. Inne prace trwały przez kolejne miesiące. Wiosną udało się wykonać elewację domu. Jan Gołębiowski, podczas rozmowy dający się poznać jako cierpliwy człowiek niechący krytykować nikogo, nie ukrywa jednak, że walka jego 5-osobowej rodziny z nawałnicą trwa nadal. Jeszcze

w poniedziałek pokazywał nam dach mniejszej części gospodarstwa, garaży.

„Jasiu, damy radę”

Jan Gołębiowski jest tym typem poszkodowanego, który nie chce publicznie i oficjalnie żalić się, a już na pewno na nikim nie będzie wieszać psów. Mimo że daliśmy mu taką możliwość, nie chce tego robić. Oficjalnie tylko krótko przyznaje rozczarowanie (delikatnie mówiąc) ubezpieczalnią. Podlicza, jakie składki musiał płacić. Ile otrzymał? Spogląda prosto w oczy, milczy znacząco. Wszystko jasne. Zdecydowanie bardziej

woli skupiać się na wydarzeniach pozytywnych. Jak Gołębiowski wychodzili i wychodzą na prostą?

– Swoim sumptem, musieliśmy sobie radzić. Ale oczywiście pomoc była i wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczni – podkreśla pan Jan. Wspomina, jak docierało do rodziny niespodziewane wsparcie rzeczowe z różnych stron kraju. Pojawili się materiały budowlane. Mówi, że jego losem interesowali się: burmistrz, sołtys Raciąży, lokalna radna, ośrodek pomocy społecznej, sąsiedzi, strażacy itd.

– Zdarzało się, że niekiedy ta pomoc to była zwykła rozmowa: „Jasiu, damy radę”. Ale niech pan mi wierzy, że to też było ważne – przekonuje Jan Gołębiowski. Przyznaje, że zdobycie środków do łatwych zadań nie należało. Co to znaczy „swoim sumptem”? W takich sytuacjach w grę wchodzić musi nawet sprzedaż części ziemi.

Uraz do śmierci

– Niepewność jest przed każdą burzą, jest strach. Będzie już tak zawsze – nie ukrywa Gołębiowski. Opowiada, jak przed każdym dłuższym opuszczeniem domu i podwórka woli pozamykać okna, drzwi w budynkach gospodarczych. Nawet wtedy, gdy prognozy pogody nie wskazują, aby mogło wydarzyć się coś niebezpiecznego.

– Uraz zostanie już do śmierci – nie ma wątpliwości mieszkaniec Raciąży.

Piotr Paterski



Stan dachu domu Gołębiowskich w sierpniu ubiegłego roku. Widok z poddasza w niebo. Zamiast dachu – plandeki. Fot. Jarosław Kania

wszystko, aby załatwić remont – teraz tłumaczy nam mieszkaniec Raciąży, przekonując, że na swo-

im trzeba zostać, jeśli tylko jest to możliwe. Budowa nowego dachu była priorytetem, a poziom

Reklama, ogłoszenie płatne

Tucholskie Centrum Edukacji Zawodowej
Centrum Kształcenia Ustawicznego

OGŁASZA NABÓR DO BEZPŁATNYCH!

SKÓŁ DLA DOROSŁYCH - 2018/2019
(Formy kształcenia: wieczorowa, zaoczną i e-learning)

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - 3-letnie (po 8-letniej szkole podstawowej, gimnazjum)

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - 2-letnie (po ZSZ)

SZKOŁA POLICEALNA - 2-letnia
(dla absolwentów wszystkich typów szkół średnich)

- technik rachunkowości
- technik ochrony fizycznej osób i mienia
- technik administracji
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy - 1,5 roku
- opiekun osoby starszej
- opiekun medyczny - 1 rok

KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE (dla absolwentów 8-letniej szkoły podstawowej, gimnazjum)

- rolnik / technik rolnik
- kucharz / technik żywienia i usług gastronomicznych
- pszczelarz / technik pszczelarz
- sprzedawca / technik handlowiec
- ślusarz / technik mechanik
- krawiec / technik przemysłu mody
- mechanik pojazdów samochodowych / technik pojazdów samochodowych
- technik rachunkowości
- elektromechanik pojazdów samochodowych / technik pojazdów samochodowych
- technik administracji
- technik organizacji reklamy
- technik ochrony fizycznej osób i mienia

LO dla dorosłych + kwalifikacyjny kurs zawodowy = szkoła średnia z zawodem w 2 lata

Zapisy:
SEKRETARIAT, tel. 52 334-35-31, 52 336-37-53

ul. Świecka 89a, 89-500 Tuchola, www.tcez.tuchola.pl
tel./fax: 52 334-35-31 sekretariat-tcez@wp.pl tcez@tuchola.pl

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

UWAGA! OGŁOSZENIE NABORU WNIOSKÓW O POWIERZENIE GRANTÓW

Partnerstwo „Lokalna Grupa Działania Bory Tucholskie” informuje o możliwości składania wniosków o powierzenie grantów.

Termin składania wniosków: 6-20 sierpnia 2018 r.

Zakres tematyczny w ramach naboru:

- wzmocnienie kapitału społecznego, w tym przez podnoszenie wiedzy społeczności lokalnej w zakresie ochrony środowiska i zmian klimatycznych, a także z wykorzystaniem rozwiązań innowacyjnych,
- zachowanie dziedzictwa lokalnego.

Kwota grantu: od 5000 zł do 20.000 zł
Intensywność pomocy: do 100%

Podmioty uprawnione do składania wniosków: osoby prawne, jeżeli siedziba tej osoby lub jej oddziału znajduje się na obszarze objętym LSR (w tym jednostki sektora finansów publicznych), jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli siedziba tej jednostki lub jej oddziału znajduje się na obszarze objętym LSR.

O powierzenie grantu nie mogą ubiegać się podmioty wykonujące działalność gospodarczą.

Formularze wniosków wraz z dokumentacją konkursową znajdują się na stronie internetowej: www.partnerstwo.borytucholskie.pl oraz w biurze Partnerstwa „Lokalna Grupa Działania Bory Tucholskie” ul. Murowa 8 w Tucholi, tel. 52 3361213.

Fundusze Europejskie Program Regionalny

WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE

Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Zdarte palce? Czego się nie robi dla swojej wsi!

Przelały krew dla sołectwa!



Po potarciu ziemniaków sporo dłoni wyglądało tak...

Obieranie ziemniaków na czas, ścieranie ich na tarce, skoki w workach – drużyny sołectw gminy Cekcyn dzielnie walczyły o zwycięstwo. Na pierwszym stopniu podium stanęli mieszkańcy Ludwichowa.



Krótki instruktaż robienia warkocza, tuż przed kolejną konkurencją.



Każdy warkocz musiał wytrwać w powietrzu co najmniej 3 sekundy.



Przy takim wyzwaniu ważne jest skupienie!

W niedzielę na plaży w ramach Cekcyniady odbył się Turniej Międzysołecki Gminy Cekcyn. Swoje drużyny wystawiło sześć sołectw: Brzozie, Cekcyn, Małe Gacno, Nowy Sumin, Ostrowo i Ludwichowo. Uczestnicy byli bardzo zaangażowani. Panowie w pierwszej konkurencji udowodnili, jak sprawnie idzie im obiera-

nie ziemniaków, a panie pokazały swoją determinację, trąc je na tarce... często razem ze swoimi palcami. Była to konkurencja na czas, dlatego nie zważały na ból. Niektóre narzekały tylko, że podczas układania zapalek w napis KSOW (Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich), „zapalki kleiły się do kartki”.

Strach im niestraszny

Drużyny wzięły udział w pięciu konkurencjach. Budowały stracha na wróble, wykorzystując odpady, gazetę i drewniany stelaż. Panowie pokazali, że radzą sobie w kuchni nie tylko z obieraniem ziemniaków – lepili też warkocz z własnoręcznie przygotowanego ciasta. Na uczestników turnieju czekały również tor przeszkód, skoki w workach czy spacer we trójkę z nogami przytwierdzonymi do desek. Ich zmagania oceniała komisja: **Jacek Brygman**, wójt gminy Cekcyn i **Monika Szczęsna**, jego zastępczyni. Konkurs prowadził **Leszek Naskretzki**. Najwięcej punktów zgarnęło Ludwichowo. Na drugim stopniu podium stanęli mieszkańcy Cekcyna,



Jury oceniało nie tylko wykorzystanie wszystkich materiałów ale i estetykę.

a na trzecim Małego Gacna. Zdobywcy pierwszego miejsca zgarnęli 500 zł, drugiego – 350 zł, a trzeciego – 250 zł. Pozostałe drużyny otrzymały po 100 zł. Pieniądze przeznaczone będą na potrzeby sołectw.

Tekst i fot.
Elżbieta Doniecka



Tarcie ziemniaków, a właściwie... ziemniaków i palców. Panie nie zważały na ból i dokończyły konkurencję.



Uczestnicy starali się nie uронić ani kropelki.



Jeden z konkursowych strachów.



Uczestnicy turnieju na plaży Jeziora Wielkiego Cekcyńskiego.



Kibicowano dzielnym drużynom.

Ciach przyciągnął tłumy!

Jak co roku organizatorzy Dni Gminy Cekcyn, czyli Cekcyniady zadbały o masę atrakcji. Pokaz kalisteniki, pyszności przygotowane przez panie z KGW, możliwość dotknięcia i obejrzenia węży – to tylko niektóre z nich. Gwiazdą imprezy był kabaret Ciach!

Ostatni weekend w Cekcynie minął pod znakiem imprez. W sobotę i niedzielę odbyły się XX Dni Gminy Cekcyn, czyli Cekcyniady. Jak co roku nie zabrakło pyszności przygotowanych przez panie ze Stowarzyszenia Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Cekcyn i licznych atrakcji dla maluchów (dmuchańców, malowania twarzy czy balonowych zwierzątek). OSP Cekcyn organizowało przejażdżki łodzią i bananem, pan Dawid pokazywał kolekcję swoich węży, dzieci spotkały się też w sobotę z alpakami i chętnie korzystały z kącika malucha.

Swoje umiejętności – w ramach podsumowania projektu „Cyrkomania” – zaprezentowała Grupa Cyrkowa „Tuptuś” z Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie. Maraton zumbi poprowadziły **Karolina Ordza** i **Klaudia Drzazga**. W sobotę odbył się też recital **Dawida Kartaszewicza**, aktora znanego m.in. z serialu „Czas honoru”. Pierwszy dzień Cekcyniady – podobnie jak i drugi – zwieńczyła zabawa taneczna.



Kabareciarze przygotowali dla wszystkich pań goździki – nie kwiaty, lecz przyprawę.



Cale rodziny spędzały czas wolny nad jeziorem w Cekcynie.



Selfie z wężem? Czemu nie!



Dziewczyny nadal pompują, a panowie...



Pokazy kalisteniki.



Młodzi strażacy nieśli pomoc poszkodowanym rowerzystom.

Debiut młodych strażaków

Podczas imprezy można było kupić wyroby rękodzielnicze, jak i np. fjut, syrop z buraka cukrowego. **Tadeusz Dalecki** przez dwa dni woził wszystkich chętnych swoim zabytkowym ciągnikiem. W niedzielę można było skorzystać z darmowych badań słuchu w ramach akcji „Bezpieczne i ekologiczne wakacje” Stowarzyszenia Integracja i Współpraca z Torunia. Swoje umiejętności zaprezentowała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Krzywogoniec, którą prowadzą **Kacper** i **Mateusz Miesikowscy**. Młodzi druhowie prezentowali musztrę oraz pozorację wypadku rowerowego – nieśli pomoc poszkodowanym, wykorzystując wiedzę zdobytą podczas spotkań. MDP Krzywogoniec działa od lutego.

– Pierwsze spotkanie zorganizowaliśmy w styczniu, by zobaczyć, czy jest zainteresowanie dzieci – opowiada

Krystian Miesikowski. – Przyszło 8 osób. Opowiadaliśmy o tym, co będziemy robić podczas zajęć, dzieci przymierzały też stroje strażackie.



Pokaz kangoo jumps odbył się już w amfiteatrze.

Jak wyjaśnia Krystian, była to nauka poprzez zabawę w remizie. Ta formuła spodobała się na tyle, że na kolejnym spotkaniu pojawiło się już 10 osób.

– W lutym podczas zebrania zarząd OSP Krzywogoniec podjął decyzję, że powstanie drużyna – wspomina Krystian. – Spotykamy się raz-dwa razy w tygodniu. Uczymy udzie-

lania pierwszej pomocy, mówimy o pożarach i wypadkach. Przygotowujemy członków drużyny do stania się w przyszłości druhami OSP.

I choć sprzętu mają na razie raczej niewiele, podczas pozoracji udowodnili, że potrafią właściwie zachować się w kryzysowych sytuacjach.

Kalistenika, kangoo jumps i Ciach

W niedzielny wieczór rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Inwestycje PROW twoimi oczami”. Sporo osób obserwowało pokaz kalisteniki w wykonaniu Grupy Straight Outta Bar. Forma członków grupy jest do pozazdroszczenia. Na zajęcia chodzą nawet dzieci, a wśród nich – **Lena Barczyńska**. Dziesięciolatka podciągała się na drążku, robiła szpagaty i zbierała gromkie brawa. Dziewczynka interesuje się nie tylko kalisteniką, ale i tańcem. Widzowie byli pod wrażeniem występu całej grupy. Gwiazdą wieczoru był kabaret Ciach. Zanim kabareciarze pojawili się na scenie, publiczność obejrzała pokaz kangoo jumps w wykonaniu dziewczyn z Goodline Fitness&Beauty w Tucholi. Na występ

kabaretu Ciach przyszyły tłumy, amfiteatr wprost pękał w szwach. Kabareciarze opowiedzieli m.in. o właścicielach ogródków działkowych w krzywym zwierciadle i perypetiach pewnego małżeństwa. Na dobry początek wszystkie panie otrzymały goździki, a właściwie paczki z przyprawami, które rozdano wśród publiczności.

Tekst i fot. **Elżbieta Doniecka**



Lena Barczyńska zaskoczyła zebranych. Dziewczynka ma 10 lat i od roku chodzi na zajęcia kalisteniki.



Panie z KGW przygotowały same pyszności.

Rycerze i damy...

A koń wart tyle, co całe Śliwice!

Dlaczego koń boi się... dywanu? Jak wyglądała szarża legendarnej polskiej husarii? Po co w Śliwicach walczyli ze sobą Krzyżacy i Czarni Jeźdźcy? Wiele atrakcji czekało na gości X Pikniku Koniarzy, który odbył się w ostatnią niedzielę na śliwickiej polanie!

Był już piknik indiański, cygański, był taki, którego główny motyw dotyczył koni w sporcie lub koni przy pracach na roli. Organizatorom, czyli Stowarzyszeniu Miłośników Koni i Zaprzęgów Konnych „Gniadosz” oraz śliwickiemu GOK-owi nie brakuje pomysłów na kolejne imprezy. Tytuł tegorocznego, X Pikniku Koniarzy to „Konie, rycerze i damy”. Tym razem wszyscy, którzy przybyli na polanę śliwicką, mogli przenieść się w czasie do XVII-wiecznej Rzeczypospolitej, w której jeden koń husarza warty był tyle co... całe Śliwice. Święto tych silnych i wyjątkowych w polskiej kulturze zwierząt rozpoczęło się tradycyjną paradą.

Nierówna walka: wielki koń vs miękki dywan

Przewodzili jej Piotr Belicki oraz Henryk Kobierski – jedni z głównych sprawców tego pozytywnego zamieszania – ubrani w odpowiednie stroje pasujące do tematyki pikniku. W paradzie podziwiać można było kilkanaście bryczek, które chętnie zabierały na przejażdżkę oklaskujących je widzów. Jednym z głównych punktów niedzielnego spotkania były oczywiście amatorskie zawody w powożeniu zaprzęgów oraz zawody jeździeckie wierzchem. Pasjonaci z „Gniadosza” przygotowali specjalny i wymagający tor. Na parkurze do przejścia była między innymi brama, przejazd nad zadaszeniem i przez most, slalom pod górkę oraz jedna z trudniejszych przeszkód... dywan!

– Wymyśliłiśmy taką przeszkodę i jak widać, działa. Dla konia to odczuwalna zmiana nawierzchni i nie jest jej pewny – tłumaczy Henryk Kobierski.

Rzeczywiście. Przejazd przez dywan niektórym zwierzętom sprawiał nie lada problem, konie traciły pewność i szybkość, przechodziły przez przeszkodę w niekiedy bardzo nienaturalny sposób. Każda bryczka, która brała udział w zawodach, miała na swoim pokładzie oprócz powożącego również luzaka. Osoba ta była odpowiedzialna m.in. za otwieranie bramy, na parkurze czekało też zadanie sprawnościowe,



Polscy husarze otrzymywali od państwa jedynie kopie. Pozostałe wyposażenie, włącznie z koniem, wojownik musiał zapewnić sobie sam.





Pasowanie na rycerzy dobiegło końca, zarówno wśród Krzyżaków, jak i Czarnych Jeźdźców.

■ Zawody jeździeckie wierzchem:

1. Zbigniew Ziółkowski
 2. Agata Łobocka
 3. Paulina Miskier
- Kategoria kuce:**
1. Wiktoria Martyn
 2. Weronika Jopek

■ Zawody zaprzęgów:

1. Zbigniew Sznajder
2. Marcin Głodny
3. Wojciech Mikołajczyk

które musiał wykonać sam luzak. Pomocnikiem w jednym z zaprzęgów był sam wójt – **Daniel Kożuch**. Po bryczkach na torze pojawili się z kolei panie i panowie na siodłach. W konkursie zaprzęgów brało udział 8 ekip. Do walki w zawodach jeździeckich stanęło łącznie 13 zawodniczek i zawodników. W powożeniu kolejny raz na śliwickim torze bezkonkurencyjny okazał się **Zbigniew Sznajder** wraz z synem. Zwycięzców prezentujemy w ramce powyżej.

Kto lepszy – Krzyżacy czy Czarni Jeźdźcy? Walka o tytuł rycerski!

X Piknik Koniarzy to nie tylko finałowe zawody. Na polanie pojawiło się Stowarzyszenie Odtwórstwa Historycznego Braci Herbu Gryf z Bytowa, które dokładnie przybliżyło publiczności życie w chorągwi husarskiej. Była musztra, prezentacja walki kopią i na miecze, a także rekonstrukcja husarskiej szarży. W czasach świetności polskiej husarii koń warty był tyle, co jedna wioska, a za sprzedanie go za granicę bez pozwoleń groziła kara śmierci. Pod sceną o rycerskie i książęce konkursy zadbała z kolei **Magdalena Lipkowska**. O nadanie tytułu rycerskiego walczyły drużyny – Krzyżacy i Czarni Jeźdźcy. Księżniczkami chciały zostać dziewczyny z teamów 8 Muszkieterów oraz Koty. Również dorośli dołączyli do zabaw z drewnianymi mieczami. Na finał odbyły się z kolei znane w Śliwicach i okolicach, a cieszące się niesłabnącą popularnością, animacje taneczne. Na przybyłych czekały specjalne punkty gastronomiczne, w których można było spróbować m.in. gęsburgeta lub czarniny. Stoisko ze swoimi pysznościami przygotowały także panie z lińskiego KGW.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Po zawodach zaprzęgów na parkurze pojawiły się dodatkowe przeszkody.



Muskietierowie z widowni kontra kopie husarii.



Dla koni jedną z trudniejszych przeszkód okazał się... dywan.



Publiczność chętnie wybrała się na jedno z niewielu tego rodzaju zawodów na naszym terenie.

Kochanej Mamie i Babci
Marii Porożyńskiej
z okazji 90. urodzin
dużo zdrowia, szczęścia,
samyh pogodnych i pięknych dni
oraz błogosławieństwa bożego
życzą córki, syn,
wnukowie
i prawnukowie

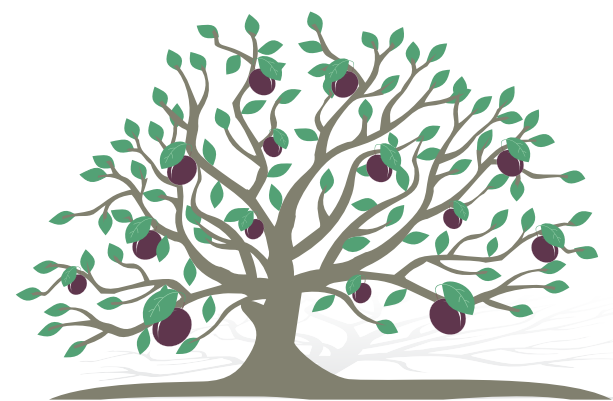


PUNKT PRODUCENTA OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

PORTA DRZWI OKNA BRAMY FAKRO HÖRMANN

- rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
- panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
- profesjonalny montaż, doradztwo
- pomiar, wycena i transport gratis

RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH **RATY**
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)



PlumTreeSchool

ANGIELSKI W ŚLIWICACH

Zapraszamy dzieci w wieku szkolnym do nowo otwartej szkoły językowej.

Więcej informacji
pod numerem telefonu 603 685 792

LABORATORIUM ANALITYCZNE PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI

ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola

tel./fax 52 33 43 184

e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl

www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

➔BADANIA WODY:

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
- powierzchniowej
- basenowej
- (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

➔BADANIA ŚCIEKÓW

➔POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW

(wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.



BADANIA WODY CIEPŁEJ
(bakterie Legionella sp.)

Włącz się w Narodowe Czytanie. Czytaj wraz z innymi

– Narodowe Czytanie to w końcu nie „impreza zamknięta”. Włączyć w nie może się każdy, bez ograniczeń. Zapraszamy! – zachęca Hanna Szramka, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tucholi. Możesz dołączyć do czytających, zgłaszając się do biblioteki. Masz czas do 28 sierpnia.

Cały kraj będzie czytać 8 września. Wydarzenie, jakim jest Narodowe Czytanie, od lat wzbudza duże zainteresowanie. Pa-

ty „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego oraz teksty Antologii Niepodległości. Taki wybór nie jest przypadkiem, bo Narodowe

zabraknąć Tucholi. W naszym przypadku przedsięwzięciem zajmuje się Miejska Biblioteka Publiczna, w której wydarzenie 8 września (sobota) rozpocznie się o godz. 9.00.

Czytaj wspólnie z nami

Co najważniejsze, biblioteczni zależy, by do wspólnego czytania mógł włączyć się każdy chętny.

– Narodowe Czytanie to w końcu nie „impreza zamknięta”. Włączyć w nie może się każdy, bez ograniczeń. Zapraszamy! – zachęca dyrektor MBP Hanna Szramka. Chcesz tego dnia czytać i w ten sposób włączyć się w akcję? Zgłaszaj się do siedziby biblioteki przy ul. Pocztowej w Tucholi. Termin zgłoszeń minie 28 sierpnia, więc nie warto zwlekać. Możemy zdradzić, że z takiej możliwości skorzystali już przedstawiciele „Tygodnika Tucholskiego”. Zobaczmy się więc na Narodowym Czytaniu.

Tekst i fot.
Piotr Paterski



– W zeszłoroczne Narodowe Czytanie włączyli się m.in. ks. Ireneusz Kalf i były komendant policji Krzysztof Bodziński. Podkreślimy jednak, to wydarzenie nie jest „imprezą zamkniętą”, przeznaczoną tylko dla osób znanych. Tucholska biblioteka zachęca, by do wspólnego czytania włączył się każdy, bez ograniczeń.

tronat honorowy sprawuje nad nim para prezydencka. To prezydent RP Andrzej Duda zaproponował, aby w tym roku z ust czytających popłynęły fragmen-

Czytanie ma odnosić się również do powszechnego jubileuszu – 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Na mapie czytających miast nie może

12 sierpnia – persenidy Weź koc, leżak. Oglądajmy wspólnie spadające gwiazdy



Jeśli tylko pogoda pozwoli, w niedzielę będziemy mieć możliwość podziwiania na niebie wspaniałych widowisk. A do wspólnego podziwiania perseidów zachęcają przedstawiciele Astrobazy w Gostycynie.

Jeden z najbardziej regularnych rojów meteorów, którego orbita przecina się każdego roku z ziemską w dniach 17 lipca – 24 sierpnia. Maksimum roju obserwuje się pomiędzy 12 i 13 sierpnia. To pierwsze zdania definicji perseidów z Wikipedii. Często jednak nie o definicję i naukę wyłącznie tu chodzi, a o wrażenia estetyczne i piękne widoki. Te mają robić największe wrażenie nocą 12 sierpnia. W związku z tym wydarzeniem na „Noc spadających gwiazd” zaprasza Astrobaza w Gostycynie.

– Na obserwację prosimy zabrać ze sobą leżaki, krzeselka turystyczne, koce i ciepłą kawę. Zapowiada się długa noc. Czekamy na boisku przy wejściu do biblioteki – zachęcają organizatorzy spotkania w Gostycynie, które rozpocznie się już o godz. 21.00. (pp)

Reklama, ogłoszenie płatne




MAMY DLA CIEBIE PRACĘ

szukamy osób na stanowiska:

MURARZ, CIEŚLA, DEKARZ,

PRACOWNIK WYKOŃCZENIA WNĘTRZ,

PRACOWNIK ELEWACYJNY

tel. 570 17 16 15

www.apinwest.pl

NOWOCZESNE SYSTEMY

Prefabrykowane Domy z KERAMZYTU

APINWEST

ul. Grobelna 5
89-600 Chojnice

Już jutro!

Pycha głównym tematem cekcyńskich misteriów



Final misteriów nadjeziornych w Cekcynie w roku 2016.

Ubiegłoroczny spektakl w ramach Nocnych Misteriów Nadjeziornych w Cekcynie przerwała nawałnica. W tym roku aktorzy wrócą do tematu siedmiu grzechów głównych, a dokładnie... pychy.

Tłumy, które w ubiegłym roku zgromadziły się w amfiteatrze w Cekcynie podczas Nocnych Misteriów Nadjeziornych, musiały uciekać przed nawałnicą. Zabrakło dosłownie kilku minut, aby publiczność poznała całą historię o siedmiu grzechach głównych, które były tematem występu.

Pycha na tapecie

„A wiodła je pycha” – taki tytuł nosi tegoroczny spektakl, który aktorzy przedstawią w ramach XVIII Nocnych Misteriów Nadjeziornych już jutro, w piątek, 10 sierpnia. „W tegorocznych misteriach chcemy kontynu-

ować temat [siedmiu grzechów głównych – red.], skupiając się na czołówce pochodu demonów” – zapowiadają organizatorzy. Wyjaśniają, że to właśnie pycha jest na czele grzesznego pochodu. Była pierwsza. Jest załącznikiem przemocy, gniewu, kłótni czy wojen. Podczas misteriów pycha zostanie zestawiona z pokorą. Spektakl rozpocznie się jutro w cekcyńskim amfiteatrze około godz. 21.20-21.30. Jak co roku misteria organizują Towarzystwo Miłośników Ziemi Cekcyńskiej oraz Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie. Wstęp jest wolny.

Tekst i fot. (ed)

Była nominowana do gdańskiej nagrody Młodych Twórców Kultury

W niedzielę zagra w Tucholi Hanna Dys

Hanna Dys to organistka, która będzie bohaterką drugiej części VIII Międzynarodowego Letniego Festiwalu Organowego w Tucholi.

Festiwal odbywający się w kościele pw. Bożego Ciała w Tucholi rozpoczął się tydzień temu. Już możemy planować sobie kolejny koncert. Tradycyjnie odbędzie się on w niedzielę (12 sierpnia) o godz. 19.00. Bohaterką tego odcinka będzie **Hanna Dys**, organistka, adiunkt na Wydziale Instrumentalnym Akademii Muzycznej w Gdańsku.

Informacje na temat artystki przedstawiają organizatorzy koncertu, czyli parafia pw. Bożego Ciała i Fundacja Rozwoju Centrum Sztuki Współczesnej:

Ukończyła studia w klasie organów prof. Romana Peruckiego

gdańskiej Akademii Muzycznej oraz Hochschule für Musik und Theater w Hamburgu, w klasie organów prof. Wolfganga Zerrera, gdzie otrzymała dyplom z wyróżnieniem. W 2009 roku uzyskała stopień doktora w zakresie sztuki muzycznej, a w 2016 roku stopień doktora habilitowanego. Jest stypendystką m.in. Brahms Stiftung, otrzymała stypendium dla Twórców Kultury oraz Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Laureatka i uczestniczka konkursów międzynarodowych. Odbyła liczne kursy mistrzowskie w wielu kra-



Hanna Dys prowadzi ożywioną działalność koncertową zarówno jako solistka, jak i kameralistka, jest jurorem konkursów organowych – rekomendują organizatorzy odbywającego się w Tucholi festiwalu organowego. Fot. nadesłane

jach europejskich, m.in. u prof. J. Laukvik, prof. O. Latry, prof. D. Rotha, K. Bine Bryndorf. Prowadzi klasę organów w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej w Gdańsku. Jej uczniowie i studenci są laureatami konkursów organowych w kraju i za granicą. (...)

Prowadzi ożywioną działalność koncertową zarówno jako solistka, jak i kameralistka, jest jurorem konkursów organowych. Występowała na najważniejszych festiwalach muzyki organowej w Polsce i niemal w całej Europie (m.in. Włochy, Finlandia, Rosja, Norwegia, Niemcy, Francja, Moldawia, Hiszpania). (...)

Dwukrotnie nominowana do nagrody Miasta Gdańska dla Młodych Twórców Kultury. Prezentuje organy Katedry Oliwskiej.

(pp)

Reklama

HURTOWNIA PAPIERNICZA

JAN-PES

Największy wybór artykułów szkolnych, biurowych, plastycznych i kreatywnych w okolicy

Najnowsze kolekcje oraz produkty licencjonowane

Galanteria szkolna w supercenach

Podręczniki szkolne

Udział w konkursie firm Coolpack i JAN-PES

Tuchola, ul. Kościuszki 1b, tel. 784 014 801

Tuchola, ul. Garbary 2, tel. 502 236 166

DRZWI OKNA

PANELE PODŁOGI

PROMOCJA

panel DĄB LOGAN

AC4 7 mm

podkład gratis

25,90 zł/m²

Tuchola, ul. Chopina 3

tel. 52 569 10 28, tel. kom. 608 025 157

pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00

tuchola@majsterplus.com www.majsterplus.com

PARTNER

BALEXMETAL

WĘGLOMAR Bysław

THERMO

Superizolacja

PLYTY TERMOIZOLACYJNE: na dachy, posadzki, ściany 3-warstw.

więcej niż alternatywa dla wełny i styropianu

Byśław, ul. Przemysłowa 9

tel. 602 521 669, 608 671 025

KREDYTY

na oświadczenie

Tuchola, ul. Wryczy 6

739 069 199

Fenomen w Głównie. Skąd się biorą ci ludzie?

Malutka miejscowość, a impreza taka, że nie powstydziłaby się jej największe wsie gminne. – Co roku ludzi przybywa. Na dobrą sprawę wszyscy angażują się w przygotowania: i miejscowi, i letnicy. Ci nowi przychodzą pytać, czy mogliby jakoś pomóc (...) – po udanym, sobotnim festynie nie ukrywa zadowolenia sołtys jednocześnie Zwierzyńca i Główny Andrzej Pruszek.



Sprawdzona formuła, która nikomu się nie nudzi? Taką znaleziono w Głównie (gmina Śliwice) i po kosmetycznych zmianach z roku na rok z powodzeniem taką się realizuje. Festyn sportowo-kulturalny zorganizowany został tam po raz szósty. I znów trudno jest do czegośkolwiek się przyczepić i o wydarzeniu, a co najważniejsze związanych z nim ludziach, nie pisać w superlatywach. To jedna z tych imprez, gdzie chętnych do zabawy nie brakuje od samego początku. Najpierw rządzą dzieci i młodzież. W sobotę popularnością znów cieszyła się olimpiada podwórkowa złożona z dwóch



Do olimpiady garnęli się „nieobliczalni” najmłodsi. Wówczas rodzice martwili się o bezpieczeństwo fotoreporterów. Fot. (pp)



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Nastrojowe momenty festynu to efekt śpiewu i gry m.in. w wykonaniu Emilii Masalon, która znana jest np. z sukcesów w śliwickiej Gitaradzie. Fot. (pp)

konkurencji. I akurat tegoroczna okazała się przełomowa. Specyfiką zawodów w Głównie jest fakt, że biorą w nich udział dzieci z wielu miast, np. Gdańska, Gdyni, Tczewa czy Bydgoszczy, a nawet Londynu. Wśród nich pojawia się też mocna ekipa lokalna. Często najwyższe miejsca zgarniali goście z miejsc bardziej oddalonych. Tak było do ostatniej soboty, bo puchar dla zwycięzcy pozostał w samej Głównie! Sięgnął po niego uradowany **Łukasz Koziański**. Mało tego, w szeregach gminnych rozegrała się walka na pozostałych miejscach podium. Po olimpijskie srebro sięgnął bowiem **Remigiusz Łobocki** z Okonin Nadjeziornych, a brąz zgarnął **Michał Rzepka** z Łąskiego Pieca. Zresztą nikt z młodych olimpijczyków nie mógł być niezadowolony, bo drobne upominki czekały na wszystkich. Na lokalnych igrzyskach aktywność ruchowa wśród najmłodszych się nie skończyła. Przez długi czas animacje dla nich prowadziła **Magdalena Lipkowska** z Gminnego Ośrodka Kultury w Śliwicach. Na finał zaprosiła dorosłych, którzy próbując nadążyć za proponowanym układem ruchowo-tanecznym, stworzyli jeszcze jedną niezapowiedzianą atrakcję, ale tym razem nieco... kabaretową.

U nas od razu jest zabawa. Dużo sportu, jeszcze więcej muzyki, a do tego taniec – w tym ostatnim przypadku zaprezentowany przez gości z Gostycyna, duet **Ewę i Dominikę Jawor**. Muzyka? Przede wszystkim różnorodna, bo: nastrojowa dzięki **Angelice Mani** i **Emilii Masalon**, instrumentalna, którą zaproponował **Damian Kolaś** czy w wykonaniu najmłodszych, w tym wypadku **Wiktorii Cegielskiej**. A dalej: mocno rockowa dzięki kapeli ze Starogardu Gdańskiego o wdzięcznej nazwie Rudera i w końcu z gatunku disco polo. Finałem festynu był bowiem koncert gwiazdy – **Drezdenko Kubas**. Co ciekawe, grupa ta zagrała w Głównie po raz trzeci.

– Usłyszeliśmy ze sceny, że na koncertach tego zespołu publiczność najlepiej bawi się właśnie w Głównie. I wiem, że nie było to kadzenie. Lider grupy tłumaczył, że często publiczność po prostu słucha koncertu, a u nas zawsze od razu jest zabawa – cieszy się **Andrzej Pruszek**, sołtys Zwierzyńca, czyli sołectwa, na którego terenie leży ta malutka miejscowość. Sołtys nie ukrywa, że z sobotniej imprezy jest bardzo zadowolony, zarówno z frekwencji rozbawionej publiczności, jak i zaangażowania w jej przygotowanie tak wielu ludzi.

– Co roku ludzi przybywa. Na dobrą sprawę wszyscy angażują się w przygotowania: i miejscowi, i letnicy. Ci nowi przychodzą pytać, czy mogliby jakoś pomóc. Do tego nieoceniony Gminny Ośrodek Kultury, w tym jego dyrektor **Andrzej Urbański**, który na nikogo się nie ogląda, ale jak trzeba, sam bierze się do fizycznej pracy. I oczywiście sponsorzy, bez których nie udało się ściągnąć gwiazdy



Młodzi panowie z grupy Rudera świetnie uzupełnili festyn w Głównie o rockowe brzmienie. Fot. ze zbiorów organizatorów

i zorganizować wielu atrakcji. Długo by wymieniać... – słyszymy od **Andrzeja Pruszaka**. Wymieńmy więc jeszcze strażaków ochotników z OSP Rosochatka i Śliwice, którzy zabezpieczali teren. Dodajmy, że imprezę wspólnie prowadzili **Artur Pruszek** i wspomniana już **Magdalena Lipkowska**. Uzupełnijmy, że o podniebienia gości dbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Śliwicach.

– Przygotowały tak pyszne jedzenie, że... znów sprzedawaliśmy na naszej imprezie za dużo! A przecież kolejnego dnia czekał na nie Piknik Koniarzy w Śliwicach. Gospodynie ponownie musiały się bardzo napracować – zdradza na koniec sołtys.

Piotr Paterski



Drezdenko Kubas, a za nimi rozbawiona publiczność w Głównie. Fot. ze zbiorów organizatorów



Najlepsi w podwórkowej olimpiadzie z gminy Śliwice w końcu w komplecie. W środku zwycięzca **Łukasz Koziański**. Z prawej **Remigiusz Łobocki**, z lewej **Michał Rzepka**. Fot. (pp)



Duet, czyli **Ewa i Dominika Jawor** w pokazie tanecznym. Fot. (pp)



Jedna z zabaw animacyjnych, które prowadziła **Magdalena Lipkowska** z Gminnego Ośrodka Kultury w Śliwicach. Fot. (pp)



Drożdżówką częstuje sołtys **Andrzej Pruszek**. Fot. (pp)

Upał i meszki – zmora czy drobiazg?

Trzeba być wielkim zapaleńcem, by wytrzymać warunki takie, jakie panowały podczas Turnieju Wędkarskiego o Puchar Starosty Tucholskiego nad brzegiem jeziora Trzcianno w Łobodzie.

Już przed godziną 10.00 (29 lipca) amatorów kąpiei w Łobodzie nie brakowało. Upał panujący od rana zgromadził na plaży całe rodziny, które przyglądały się przygotowaniom do podsumowania wędkarskiego turnieju drużynowego. Jak wielkie było zdziwienie plażowiczów, gdy zobaczyli bohaterów tego dnia, którzy w pełnym rynsztunku, wręcz niehumanie grubo odziani w wędkarski ubiór, wracali ze stanowisk do bazy – zadaszni przy plaży. Takie gorąco nie odstraszyło najlepszych. Pięć drużyn z powiatu tucholskiego z uśmiechem siadało do pysznej grochówki, ciasta i kawy. Choć dziarsko rozmawiano ze sobą, jedno dało się usłyszeć ponad wszystko – o upale i owadach.

– Dajcie kawę, grochówkę, bo przecież woda wyciąga siły. Jesteśmy głodni – bez ogródek mówili wędkarze. – Nie zlitowała się nad nami żadna chmurka. Meszki są gorsze od komarów. Słońce grzało wręcz piekielnie, a ryby nie brały.



Mała Iza (dolny rząd w środku) między doświadczonymi wędkarzami mogła czuć się wyjątkowo.

Można byłoby to uznać za wyraz zawodu czy niespełnienia, gdyby znani sobie nawzajem ludzie nie mówili tego z zawiadającym uśmiechem. Okazali się twardełkami nad wodą, gdy przez trzy godziny trzymali w dłoni wędki, znosząc cierpliwie i upał, i natrętne owady, i leniwe w niektórych przypadkach ryby. Wielu uczestników rywalizacji stwierdziło, że tak długie upały nie służą dobrze – ryby są mniej aktywne.

Mimo wszystko komisja wagowa miała co robić; waga uchylała się często od ciężaru złowionych ryb, choć nikt nie wyciągnął spod wody jakiegoś okazu. Znalazła się za to pewna mała wędkarka – Marianna Dziadosz ze Straszyna, która we własne ręce złowiła drob-



Kolejne stanowisko i ważenie ryb. Wszyscy byli zainteresowani wagą złowionych okazów.

nią zdobycz. Przybyła do wędkarskiej braci z mamą i dostała rzesiste brawa. Nie tylko ona krzewiła dumną tradycję łowienia – na podsumowaniu turnieju była też obecna Izabela Szopa z Gdańska, swoją drogą wnuczka prezesa Koła PZW 102 Lubiewo – Tadeusza Muntowskiego. Łowiła na pomoście oczywiście poza konkursem.

Wszystkich ze swadą witał przy mikrofonie Jacek Śmigiel – prezes Koła PZW 134 w Śliwicach. On też zachęcał do skorzystania z darów dla podniebienia.

Dla najlepszych drużyn (trzech pierwszych) ufundowano puchary. Dla pozostałych – statuetki. Wszystko od starosty tucholskiego, którego niestety zabrakło na zawodach; w zastępstwie przysłał córkę Natalię Mróz. Jedyną łowiącą kobietą wśród wędkarzy była Gabriela Gabeńska. Komisję sędziowską stanowili Piotr Kleina, Jacek Śmigiel i Adam Gabrych.

Klasyfikacja drużynowa

1. Cekcyn – 7350 pkt.
2. Lubiewo – 5660 pkt.
3. Tuchola – 5380 pkt.
4. Gostycyn – 4040 pkt.
5. Śliwice – 3490 pkt.

Klasyfikacja indywidualna

1. Zdzisław Kotras (Lubiewo) – 2650 pkt.
2. Kazimierz Banach (Cekcyn) – 2250 pkt.
3. Bogdan Kęsik (Tuchola) – 2170 pkt.

Wyżej podajemy wyniki drużynowe i indywidualne.

Tekst i fot. Jarosław Kania



Kazimierz Borowa z Tucholi kończy na dziś połowy.



Przedstawiciele poszczególnych kół; wśród nich Natalia Mróz.



Marysia ze Straszyna ze swoją zdobyczą. Kiedyś wyciągnie z wody większą sztukę – tak mówiono.

witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. G.



Michalina Stasiek, 30.07, Płocicz, 56 cm, 3560 g



Jan Gierszewski, 31.07, Nowa Wieś, 58 cm, 4300 g



Ignacy Frymark, 31.07, Krojanty, 55 cm, 3700 g



Wiktor Słomski, 31.07, Osie, 56 cm, 3900 g



Mieszko Lacki, 1.08, Tuchola, 57 cm, 3730 g



Ksawery Hoppe, 2.08, Cekcyn, 55 cm, 3140 g



Julia Warmke, 2.08, Raciąż, 56 cm, 3250 g



Maks Kowalski, 2.08, Chojnice, 57 cm, 3530 g



Zuzanna Janiak, 2.08, Wysoka, 61 cm, 3920 g



Nadia Weiss, 3.08, Wierchucin, 56 cm, 3400 g



Milena Kolasa, 5.08, Koronowo, 58 cm, 3850 g



Lena Maryla Szumińska, 5.08, Mąkowsko, 58 cm, 3730 g



Liliana Gackowska, 5.08, Bysławek, 54 cm, 3300 g



Zofia Grzonkowska, 5.08, Mąkowsko, 55 cm, 2920 g



Adam Baszanowski, 6.08, Malachin, 57 cm, 3930 g

Już 11 sierpnia Patriotyczny raid rowerowy. Start w Gostycynie

„Oni też wymarzyli Polskę” – taką nazwę nosi Rowerowy Raid Pamięci organizowany w gminie Gostycyn.

W sobotę, 11 sierpnia odbędzie się Rowerowy Raid Pamięci „Oni też wymarzyli Polskę”. Cykliści będą mieli do przejechania 31 km. Wystartują w Gostycynie i pojadą przez Wielki Mędromierz, Przyrowę, Wielką Klonię, Bagienicę i Pruszcz do Kamienicy. Aby dołączyć do grona rowerzystów, wystarczy zapisać się do 10 sierpnia pod jednym z numerów telefonów: kom. 513 141 122, stacjonarny 52 33 46 153. Tu można zasięgnąć też więcej informacji na temat przedsięwzięcia. Zbiórkę cyklistów przewidziano w sobotę, 11 sierpnia o godz. 10.00 przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Gostycynie. Organizatorzy przewidzieli na trasie rajdu przystanki w miejscach, gdzie mieszczą się ciekawostki historyczne regionu. Zaplanowali też postój na posiłek. Raid ma potrwać do około godz. 16.00.

(ed)

Pod patronatem
„Tygodnika Tucholskiego”

Zawalczą o puchar sołtysa!

W Lipowej odbędzie się V Turniej Piłki Siatkowej. Kto zgarnie puchar sołtysa?

W najbliższy wtorek, 14 sierpnia na boisku przy Świątlicy Wiejskiej w Lipowej odbędzie się V Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Sołectwa Lipowa. Rozgrywki rozpoczną się o godz. 16.00. Na godz. 19.30 zaplanowano wręczenie pucharu. W trakcie turnieju organizatorzy przewidują przeprowadzenie konkursów dla dzieci i bufet. Honorowym patronatem imprezę objęła Danuta Sikora, sołtys sołectwa Lipowa. Zwieńczeniem imprezy będzie zabawa taneczna, którą poprowadzi DJ Artur. Tańce rozpoczyna się o godz. 20.00.

(ed)

Co? Gdzie? Kiedy?

Powiat tucholski

• 13 sierpnia (poniedziałek) poseł Eugeniusz Kłopotek i radna sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego Agnieszka Kłopotek będą mieć otwarte dyżury – pierwszy tego dnia w godz. 11.30-13.00 w Urzędzie Gminy w Lubiewie, a drugi w godz. 13.30-15.00 w Urzędzie Gminy w Gostycynie. (pp)

zmarli

- † Joanna Juraszewska, l. 83 – Trutnowo
- † Janusz Banach, l. 60 – Śliwice
- † Gertruda Belicka, l. 92 – Lipowa
- † Piotr Urbański, l. 49 – Kęsowo
- † Wiesław Stanisław Mróz, l. 64 – Mały Mędromierz
- † Stefan Wojciech Mięsikowski, l. 69 – Tuchola
- † Franciszek Jan Ott, l. 78 – Raciąż G.

Reklama, ogłoszenie płatne

Serdeczne podziękowania
dla lekarzy i pielęgniarek
z oddziału kardiologii w Tucholi
za okazane serce i troskliwą opiekę nad

Franciszkiem Ott

składa Rodzina

Wszystkim, którzy uczestniczyli
we mszy św. i ceremonii
pogrzebowej, odprowadzając
na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Stefana Mięsikowskiego

pani dr Krystynie Koczwarze,
pielęgniarkom Elżbiecie i Aleksandrze,
ks. proboszczowi, panu organiście,
kremnym, znajomym, sąsiadom
za modlitwę i komunie św.

*serdeczne podziękowania
składa rodzina*

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp. Stefana Mięsikowskiego

długoletniego pracownika
szpitala w Tucholi.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

wyrazy szczerzego współczucia

składają

Zarząd, Pracownicy i Współpracownicy
„Szpitala Tucholskiego” Sp. z o.o.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.

ul. Świecka 68, Tuchola (wjazd od marketu chińskiego Piwonja)

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ŚWIADCZYMY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWO-CMENTARNE

- załatwianie formalności urzędowych ZUS, KRUS, MSW
- oryginalne wzory i konkurencyjne ceny
- wypłata zasiłku pogrzebowego od ręki

informator
borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel.

centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10

Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24

Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,

tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:

Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;

Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 66 315

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 52 33 66 320

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 66 330

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 52 33 66 200

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Cekcyn, OSP – tel. alarmowy 52 33 47 213

Kęsowo, ul. Wyzwolenia 2, tel. 691 600 998

Lubiewo, tel. 52 33 493 81

Śliwice, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 400 08

Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel.

52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,

727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

Cekcyn „Tuchwod”,

tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)

tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00,

52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91

Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 407 10

Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4,

tel. 52 33 63 300 – do 328

■ urzędy pocztowe

Bystaw, ul. Główna 59, tel. 885 900 508

Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43,

tel. 52 33 493 90

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 52 33 440 90

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60

Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,

52 33 486 02

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 29

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 71

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,

ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji

(pojazdy i sprzęty zabytkowe),

otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00,

tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny,

muzeum udostępnione także

dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,

ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38,

52 33 458 65.

Bystaw, biblioteka publiczna, filia, tel.

52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna,

ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, biblioteka gminna, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,

ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała,

ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰,

12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.

• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana

Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.

• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła,

ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰,

17⁰⁰, msze niedzielne, Kielpin,

godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.

• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny:

8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów,

ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek

Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc:

środa 16.00-20.00 (psycholog),

czwartek 15.00-19.00 (radca prawny)

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital,

poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa

Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół

Alkoholików: spotkania w poniedziałki

o godz. 18.00; tel. 888 586 777

*Prosimy o informowanie redakcji
o zmianach (tel. 52 33 630 50)*

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy „Bolińscy”
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

Czynne całodobowo tel. 500 206 206

Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)



Pani Anna znów pokazuje siłę

Na pewno nie zabraknie kobiet w tegorocznym zestawieniu uczestników Taaakiej Ryby z Borów. Do rywalizacji włącza się Anna Muntowska.



Anna Muntowska punktuje dla koła w Lubiewie, dzięki czemu rywalizacja drużynowa będzie ciekawsza. Zgłosiła karaśa srebrzystego. Fot. nadesłane

W zeszłym roku kobiety zdominowały jedną z kategorii naszego konkursu. Cieszymy się, że i teraz mają chęć włączyć się do rywalizacji. Dzisiejsze zgłoszenie jest autorstwa **Anny Muntowskiej**, która reprezentuje koło PZW nr 102 w Lubiewie. W związku z tym pani Anna pojawia się w konkursie nie tylko indywidualnie, ale punktuje również dla swojej drużyny, którą jest lubiewskie koło. Jej połów to karaś srebrzysty (1060 g i 38 cm) pochodzący z jeziora o wdzięcznej nazwie – Jezioro. Mamy nadzieję, że Anna Muntowska da dobry przykład innym przedstawicielkom płci pięknej, które interesują się wędkarstwem, a doskonale wiemy, że takich nie brakuje. Drogie panie! Zgłaszajcie swoje połowy do naszego konkursu. Wystarczy wypełnienie karty

zgłoszeniowej i zdjęcie połowu wykonane jeszcze nad wodą. Zgłoszenia należy zostawiać w sklepie wędkarskim „Sazan” w Tucholi, gdzie „urzęduje” pomysłodawca naszej zabawy **Marek Wiśniewski**.

Ważna poprawka!

Dziś wracamy także do zeszytygodniowego zgłoszenia, bo wkraść się w nie błąd. Podkreślmy – uczestnik konkursu **Andrzej Lipkowski** zgłosił leszcza o wymiarach 3 kg i 65 cm, czyli 5 cm dłuższego niż wskazaliśmy tydzień temu. To rzecz jasna kwestia bardzo ważna dla całej rywalizacji. Pana Andrzeja przepraszamy i zachęcamy do potwierdzenia wysokiej formy – najlepiej biciem swoich rekordów.

(pp)

Zostań żabką!

Cykl z Jumping Frog Tuchola kończymy konkursem, w którym do wygrania jest jednorazowe, bezpośrednie zaproszenie na zajęcia z grupą, które odbywają się w Tucholi. Pytanie, które znajdziesz na kuponie, jest pomysłem Anny Dąbrowskiej, szefowej Jumping Frog Tuchola. Wybierzemy najciekawszą odpowiedź i zwycięzcę ogłosimy w „Tygodniku” za tydzień. Uwaga! Na odpowiedzi czekamy do wtorku (14 sierpnia), do godz. 10.00.

Konkurs „Bądź fit z Tygodnikiem”

Co najbardziej przeszkadza Ci w osiągnięciu wymarzonej sylwetki?

Odpowiedź:.....

Imię i nazwisko.....

Telefon.....

Adres.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska, adresu i telefonu przez Magrat s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Bądź fit z Tygodnikiem”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego”.

kupon ważny do 14 sierpnia 2018
do godz. 10.00

Podpis.....



Reklama

FITNESS - MUZYKA - TRENING - ZABAWA

MOCNE CIAŁO - KONDYCJA - SPALANIE

ZDROWIE - ENDORFINY - ENERGIA

JUMPING FROG

TUCHOLA

UL. PIASTOWSKA 23A 89-500 TUCHOLA

TEL. 603-860-300

@ jumpingfrogtuchola@wp.pl

f /JumpingFrogTuchola

Rodzina Żab – aktywna i zintegrowana



Takiego trafnego i rozbrajającego określenia wobec grupy użyła jej szefowa Anna Dąbrowska. Tym razem wypytaliśmy panie, czym dla nich jest ta forma fitness.



Iwona Stolarska z Tucholi

– W grupie jestem od dwóch lat; to dla mnie rozładowanie stresu – tego codziennego. Skakanie na Piastowskiej dało mi pewien komfort nie tylko psychiczny, ale też fizyczny. Chciałam spróbować czegoś innego. Widzę efekty – tu z radością i szczerością muszę przyznać – dużo schudłam. Nie kryję, to był jeden z celów. Dziś kontynuuję ćwiczenia, a radość z nich jest nie do przecenienia. Oby jak najdłużej.



Katarzyna Kędzierska z Tucholi

– Kuzynka mnie namówiła, bym tu przybyła. Od pierwszego razu minęło już półtora roku i... wciąż mi mało. Nie przyszłam tu w celu zrzucenia kilogramów, nie było takiej potrzeby. Chciałam poznać coś nowego na tzw. własnym podwórku, poruszać się, odprężyć się, odpocząć od codziennej, przyziemnej bieganiny. Co dobre, spotkałam tu przyjaciółki, z którymi mogę o wszystkim porozmawiać, niekoniecznie w sali fitness.



Lucyna Majrowska z Ludwichowa

– Z moich koleżanek mam chyba najkrótszy staż, bo uczęszczam na zajęcia od grudnia zeszłego roku. Dowiedziałam się z Facebooka, że tyle dzieje się w Tucholi. Wyczytałam o Jumping Frog Tuchola. Wcześniej próbowałam utrzymywać formę w pojedynkę, jednak nie było tak wielkiej motywacji, bo co grupa, to grupa. Kli-

mat tu panujący i luz są warte tego, bym dojeżdżała tu za każdym razem. Proszę mi wierzyć, ale nawet wchodzenie po schodach to teraz fraszka.



Teresa Ulanowska z Tucholi

– Jestem na pewno dzisiaj pierwszą, która zaczęła zajęcia. Dodać muszę – po przerwie spowodowanej ciążą. Przygodę z Jumping Frog Tuchola zaczęłam w 2016 roku. Wcześniej szukałam w internecie dokładnie takiej formy fitness, a tu nagle w Tucholi pojawiła się Ania Dąbrowska ze swoją ofertą. Mimo ukochanych dwojga dzieci musiałam znaleźć coś tylko dla siebie, jakąś odskocznnię od codzienności. Taki reset na co dzień jest potrzebny każdemu. Chciałabym obiecać, że będę chodzić na każde zajęcia, chociaż z pewnością szefowa grupy, gdy te słowa pojawią się w „Tygodniku”, będzie miała na mnie haka, bym nie opuszczała zajęć, wszak wypowiedziane słowa zobowiązują. Wiem jedno – lubię tu przychodzić.



Anna Dąbrowska – Jumping Frog Tuchola

– Jesteśmy Rodziną Żab – tak siebie określamy i łączy nas nie tylko miejsce, w którym się teraz znajdujemy. Spotykamy się na trampolinach, ale także podczas świąt, spływów kajakowych, uroczystości rodzinnych. Kwitną przyjaźń i wzajemne zrozumienie. Szukamy nowego lokalu, tymczasem w tych ścianach jest nam dobrze. Zapraszamy wszystkich w poniedziałki i czwartki o 19.00. Szczegóły są na naszym profilu FB. Do zobaczenia na wydarzeniach o charakterze sportowym i charytatywnym.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Niebo grzmiało i płakało... Nad grą Tucholanki

Grom Osie – Tucholanka Tuchola 7:1 (3:1). Bramka: P. Kaszczyszyn (8)

Tucholanka: Wojciechowski (76 Romczykowski), Wiśniewski, Babiński, Pędowski, Szulc, Górka, Bugaj (76 Grabowski), Kowalski, Fierek, M. Ostrowski, P. Kaszczyszyn

Oby to był tylko falstart czy zły sen na jawie, a nie zapowiedź gry w lidze. Tucholanie w fatalnym stylu przegrali wyjazdowy mecz, który od początkowych sekund zaczął się źle. Już po pierwszej akcji gospodarzy piłka poszybowała minimalnie nad poprzeczką. W 6 minucie gracze miejscowych domagali się rzutu karnego za rękę u leżącego zawodnika Tucholanki, ale skończyło się na sprzeczce. Kilka minut później piłkarskie nożyce wykonał pomocnik Gromu – futbolówka przeszła obok słupka. To jednak Tucholanka wykonała pierwszy skuteczny ruch. Po świetnej, prostopa-
dziej asyście Patryk Kaszczyszyn znalazł się przed bramkarzem i pokonał go płaskim strzałem. To było wszystko, na co było stać tego dnia tucholan. Później działo się już tylko źle, a towarzyszyły temu mroczne, ołowiane niebo, błyski i pomruki. Wkrótce przez stadion przetoczyła się krótka burza z lekkim deszczem, a gromy z nieba nomen omen pomagały... Gromowi Osie.

W 20 minucie padł strzał na wyrównanie. Niepilnowany zawodnik miał sporo czasu i miejsca, by głową skierować futbolówkę do siatki. Tucholanie źle rozegrali to spotkanie przede wszystkim organizacją gry i usta-



Padą kolejny gol dla Gromu. Tucholski bramkarz świetnie wyszedł, szybszy był jednak napastnik z Osia.

wieniem. Całe formacje cofały się, gdy trzeba było przy rozegraniu piłki gospodarzy przycisnąć ich jeszcze na nie swojej połowie. Mało tego – kardynalne błędy popełniano w obronie. Wiele swobody mieli gospodarze przed polem karnym Tucholanki. Goście pozwalali się mijać jednym zwodem, nie potrafili ustawić się

na tyle dokładnie, by przekazać sobie szybkich i żwawych piłkarzy Gromu. Było to widoczne zwłaszcza na skrzydłach.

W 35 minucie Grom objął prowadzenie. Wiele było krzyku o to, czy bramka padła ze spalonego, ale o tym nie wie chyba nawet sędzia boczny, który puścił tę akcję. Minutę później

zaczął się początek końca przyjezdnych w tym meczu. W ciągu 120 sekund padły dwie bramki – po dwójkowej akcji i szybkiej wymianie podań w „szesnastce” Tucholanki. W końcówce pierwszej połowy Mikołaj Górka mógł strzelić kontaktową bramkę, ale obrońca wybił piłkę z linii bramkowej.



Bezsilności ciąg dalszy

Nic się po przerwie nie zmieniło. Goście nadal grali chaotycznie, a miejscowi bezwzględnie to wykorzystywali. Sędziowie co rusz też zaliczali wpadki. W 48 minucie Tucholanka miała wyborną okazję po kontrze wyjść trzema piłkarzami na jednego obrońcę i bramkarza. Sędzia wskazał spalonego, którego nie było. Mecz zepsuł się, były liczne przerwy spowodowane faulami. Ciężkiej kontuzji kolana (akurat bez faulu) nabawił się w 57 minucie piłkarz miejscowych. Zniesiono go z boiska na noszach i odwieziono do szpitala.

W 64 minucie gospodarze podwyższyli wynik. Tucholanie w obronie stanęli, będąc przekonani o spalonym napastniku Gromu, gdy tymczasem padł celny strzał z dystansu. Chwilę później Dominik Fierek znalazł się przed bramkarzem, ale zamiast strzelać, dogrywał do boku. Mirosław Ostrowski oddał potężny strzał z dystansu, ale piłka poszła po palcach bramkarza nad poprzeczką. Sędzia nie wskazał rzutu rożnego. Kolejne dwie minuty to znów dwa gole dla Gromu. Wszystko po błędnych ustawieniach w defensywie. Gwoździem do trumny Tucholanki była bramka na 7:1 minutę przed upływem regulaminowego czasu.

Tekst i fot. Jarosław Kania



Rawys ciągle gonił wynik

Fuks Wielowicz – Rawys CEO Raciąż 5:2 (0:0). Bramki: Schreiber (65), Mocek (81)

Rawys CEO: Dejewski (62 Ligman), Straszewski (62 Jakusz-Gostomski), Dominik Rybacki, M. Pril (46 Jasionowicz), Wiligata, Kowalewski, Mocek, Schreiber, Domachowski (55 B. Weltrowski), A. Pril, Wera

bramką Borowiaków było cztery minuty potem, gdy nadzwyczaj łatwo pomocnik Fuksa minął trzech raciążan i wszedł w pole karne. Stało się to mocnym ostrzeżeniem i zapowiedzią dalszych wypadków po przerwie. Rawys w końcówce przeważał, jednak brak było ostatniego podania otwierającego drogę do bramki.

Grad goli

Źle dla przyjezdnych działo się już pięć minut po gwizdku rozpoczynającym drugą połowę meczu. Zawodnik Fuksa na pełnej szybkości dopadł piłkę po długim podaniu i z pola karnego uderzył nie do obrony. Dwie minuty później piłkarze Dariusza Hoffmanna byli w poważnych tarapatkach, bo po szybkiej akcji w obrębie „szesnastki” Fuks wygrywał już dwiema bramkami. Sędzia dawał

się często łapać na cwaniackie działania zawodników z Wielowicza – ci często kładli się na mu-

był kontaktowy gol raciążan. Gdy nadzieja na remis wzrosła i gra stała się bardziej składna, Rawys

bramkarza z Raciąża. Trzy minuty później mógł nastąpić przełom – Adam Wera trafił w poprzeczkę z dystansu. Celny strzał stał się dziełem Tobiasza Mocka i na pewno był to najładniejszy gol meczu. Uderzenie zza pola karnego pod poprzeczkę mogło imponować. Rawys znów był słabszy tylko i aż o jedno trafienie. Minutę później mecz wszedł w decydującą fazę. Szybka odpowiedź Fuksa ustaliła rezultat na 4:2. Trzy minuty przed końcowym gwizdkiem ostatecznie ustalono wynik po stracie piłki przez raciążan i długim podaniu. Pod koniec Tobiasz Mocek trafił jeszcze w poprzeczkę.

Fuks wygrał ten mecz zdecydowanie nie fuksem, ale dzięki własnej wierze, konsekwencji, dobremu ustawieniu na boisku. Rawys powinien jak najszybciej wyciągnąć wnioski i skupić się na lidze.

Tekst i fot. Jarosław Kania



Obrazek odzwierciedlający stan meczu: raciążanie gonią rywali tak, jak wynik w całym pojedynku.

rawie, symulując faule, zyskując też cenny czas. Rawys nie stracił motywacji w obliczu dwóch straconych goli. Potwierdzeniem tego

po błędzie w obronie stracił gola na 3:1. Piłka przeszła obrońcę, a na futbolówkę już czekał napastnik Fuksa, który przelobował

Kolejny zespół z powiatu tucholskiego pożegnał się szybko z rozgrywkami Pucharu Polski. Przy pięknej, ale już niezbyt upalnej aurze mecz wydawał się być spotkaniem interesującym, bo wyrównanym od pierwszych minut. Walka bark w bark trwała w środku pola i na liniach. Gospodarze najczęściej atakowali lewym skrzydłem i defensywa Rawysa szybko to dostrzegła. W pierwszej połowie dało się zaobserwować sposób gry obu zespołów: Fuks posyłał z obrony długie piłki na dobieg, gdy tymczasem Rawys starał się grać kombinacyjnie, długo wymieniając piłki w środkowej strefie, nie spiesząc się z lawinowym atakiem. Wyraźnie brakowało Rafała Pasińskiego czy Damiana Rybackiego, który pauzował za kartki. Oddano niewiele celnych strzałów w tej odsłonie; wystarczy wspomnieć, że pierwszy w światło bramki rywała uderzył Adam Wera dopiero w 23 minucie. Groźnie pod

OKNA PCV

- DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
- PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
- ŻALUZJE, VERTICALE
- ROLETKI MATERIAŁOWE
- SIATKI PRZECIW OWADOM
- OKNA DACHOWE

89-500 TUCHOLA, ul. Sępoleńska 3
tel./fax 52 334 39 26

MONTAŻ • POMIAR • DORADZTWO • TRANSPORT • RATY

TARTAK KŁOSNOWO

ul. Klosnowo 8
89-620 Chojnice
tel. 52 398 56 14,
tel. kom. 502 564 017

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE
w TUCHOLI Sp. z o.o.

ul. Świecka 68, 89-500 Tuchola

wynajmie lokal położony w Tucholi przy ul. Świeckiej 41, powierzchnia 68,90 m² I piętro.

Lokal wyposażony jest w instalacje elektryczną, wodno-kanalizacyjną i gazową.

Szczegółowych informacji udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi, Spółka z o.o., ul. Świecka 68, 89-500 Tuchola biuro nr 16, tel. 52 33 657 41 lub 52 33 657 49 (w godzinach 7.00-15.00).

złotów Centrum Zaopatrzenia Rolnictwa

TUCHOLA
ul. Transportowa 4
tel. +48 606 757 722
www.zlotowska.pl

SPRZEDAŻ PASZ!
LINIA ECONOMIC BEZ GMO

W ATRAKCYJNYCH CENACH

karmy dla psów i kotów
zanęty wędkarskie ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

BLACHY TRAPEZOWE I TARCICA
W SUPERCENIE + TRANSPORT

art. rolnicze
SPRZEDAŻ WĘGLA
luzem i workowanego
groszek, ekogroszek, orzech, miąż

ROLNIKU! W NAJLEPSZYCH CENACH
SZNUREK, SIATKA, FOLIA

NOWOŚĆ: koncentrat ZŁOTOWIT VIT MIX SUPER 58 zł/25 kg

Lekkoatletyka

Dominika biega, Gortat wspiera

Od roku najbardziej znany, polski koszykarz wspiera uzdolnioną biegaczkę ze Stobna – Dominikę Przybylską. Ta swoimi sukcesami na pewno zasłużyła na taką opiekę.

Warto wymienić imprezy biegowe, na których Dominika, co nie dziwi już chyba nikogo, notowała sukcesy i stawiała na podium. Nie da się nie zauważyć, że uzdolniona sportsmenka szczególnie upodobała sobie Kaszuby czy, mówiąc ogólniej, północną Polskę. Potwierdzają to jej starty sprzed wielu tygodni i te ostatnie. W Żarnowcu była rozgrywana III Krokowska Dziesiątka. Dominika zajęła pierwszą lokatę w kategorii kobiet 0-19. W III Sierakowskiej Piętnastce sportsmenka też w tej kategorii była bezkonkurencyjna. Skorzewo było areną kolejnego zwycięstwa stobnianki. Borowiczka pokonała dystans 5000 metrów podczas X Biegów Ulicznych Pamięci Jana Pawła II, pozostawiając w tyle rywalki w swoim wieku. Również na swoim podwórku Dominika jest bezkonkurencyjna. W Żalnie pobiegła w akcji „Polska Biega” – pokonała 5 kilometrów, nie mając nikogo z rywali przed sobą. Najwyższy stopień podium czekał na Dominikę również podczas XXXI Biegu Stolemów w Gniewinie. Tym razem do przebycia było



Różni wzrostem, zjednoczeni wspólnym patrzeniem w przyszłość. Od lewej: Dominika Przybylska, Marcin Gortat i Dariusz Marcinek.

6000 metrów. Wielkim, spełnionym wyzwaniem był dla lekkoatletki Półmaraton Stolema w Żukowie. Tu też nikt nie zagroził stobniance i to ona pierwsza wpadła na metę w swojej kategorii wiekowej. Zawodniczka Dariusza Marcinka zajęła kolejny raz najwyższe miejsce w Przodkowie, gdzie uczestniczyła w VII Czwierćmaratonie Szwajcarii Kaszubskiej. Również w Tucholskiej Mili by-

ła nie do pokonania. Ponadto w ostatnim starcie (28 lipca) w Lipuszu biegaczka wygrała na trasie 11500 metrów VI Pętlę Tuszowska Matka.

Spośród wielu tysięcy wybrał Dominikę

Stypendystka Marcina Gortata na pewno warta jest wsparcia rozpoznawalnego na świecie koszykarza; wystarczy jeszcze dodać, że w całym, największym cyklu biegowym północnej Polski „Kaszuby Biegają” Dominika zajmuje pierwsze miejsce w kategorii 0-19 i trzecie w open kobiet. Ciąg imprez z tego cyklu zgromadził na linii startów ponad 1100 osób. Wszystko jest na półmetku. Tego znany koszykarz nie mógł pominąć i to właśnie on zaprosił Dominikę już rok temu do grona swoich wybrańców.

– Stobnianka została wybrana przez Marcina Gortata do najbardziej uzdolnionej piątki młodych sportowców. Taki wybór padł spośród tysięcy uczestników biorących udział w różnych wydarzeniach organizowanych przez fundację koszykarza – opowiada trener Dariusz Marcinek. – Sam sportowiec przyznał swego czasu, że ma dług do spłacenia, bo kiedyś ktoś też wyciągnął do niego pomocną dłoń.

Członkowie Gortat Teamu, w tym Dominika Przybylska, będą nadal wspierani, by rozwijać karierę.

Tekst Jarosław Kania,
fot. nadesłane

Wójt Gminy Śliwice podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Śliwicach oraz w biuletynie informacji publicznej BIP w dniu 9.08.2018 r. został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu, lokalu mieszkalnego w miejscowości Linówek stanowiącego własność Gminy Śliwice.

Wójt Gminy Śliwice
Daniel Kożuch

Super Efekt
Kamil Brzeziński

MYJNIA RĘCZNA

- PRANIE TAPICERKI
- MYCIE AUT
- PRANIE DYWANÓW

tel. 665 427 867, 509 502 412
ul. Chojnicka 74, TUCHOLA
www.super-efekt.pl Specjalna oferta dla firm

Piłka nożna

Nie łączy nas tylko piłka



Tym razem zaprosiliśmy do rozmowy nie tylko trenera zespołu, ale także jego kapitana. Mowa o zespole Victorii – śliwickim B-klasowcu, który z powodzeniem zakończył sezon. Jakie są w jego przypadku rokowania na nadchodzące rozgrywki?

Nie było jednak wcale łatwo, to od razu zaznaczają nasi rozmówcy, ale o tym za chwilę. Victoria to przede wszystkim bardzo młody zespół. Gdyby obliczyć średnią wieku, kto wie, może byłby najbardziej młodą drużyną w drugiej grupie bydgoskiej B-klasy. Wojciech Selka na chwilę wrócił do sezonu:

– Grom Osie był poza zasięgiem, o czym świadczy różnica punktowa na koniec sezonu. Mecz u nich był naszym świetnym występem i niewiele zabrakło, by wywieźć z gorącego terenu komplet punktów. Zakończyło się ich podziałem.

– Za to sześć ostatnich meczów poszło nam zgodnie z oczekiwaniami. Było co wspominać i z czego się cieszyć. To motywuje – dodaje Kamil Gromowski. – Pomińmy fatalny mecz w Świeciu z Wiągiem.

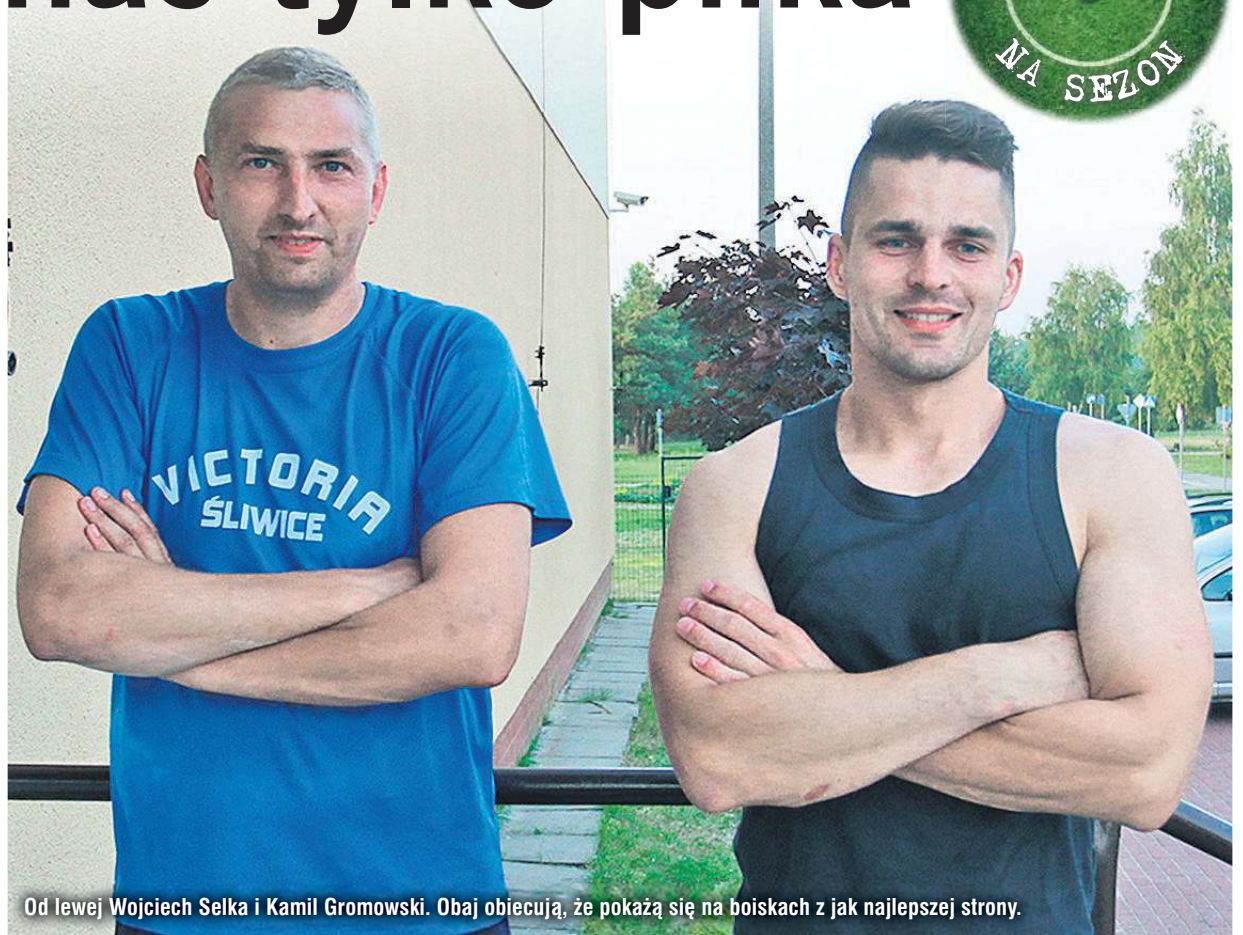
Ważniejsze jest jednak patrzenie nie wstecz, choć z przeszłości też trzeba wyciągać wnioski, ale perspektywiczne myślenie. Tu nie można było nie wspomnieć o składzie Victorii na najbliższą rundę. Jak mówi prosta matematyka, kadra uszczupliła się o jednego piłkarza, bowiem do śliwiczan dojdzie dwóch piłkarzy, ale odejdzie trzech. Tyle na dzisiaj.

– Do drużyny przybędą dwaj piłkarze grający dotąd w Borowiaku Czersk. Są to Dawid Malewicz i Krystian Szamocki. Z drużyny odchodzą: Karol Dąbrowski, który po kontuzji rezygnuje z gry, z tej samej przyczyny nie będzie grał Dawid Rózek. Opuści nas też z przyczyn osobistych Krystian Szumacher – wyznaje trener Selka. Z kolei kapitan śliwiczan dodaje, że jest jeszcze dwóch zawodników testowanych, lecz ich obecność w szeregach Victorii to na dziś wielki znak zapytania.

Bolączki? Owszem, są, ale...

Okazuje się, że jest kilka spraw, które należałoby załatwić, dopracować, zamknąć. Przede wszystkim wielu młodym piłkarzom dość trudno powiązać: szkołę, naukę, dojazdy na mecze i treningi. Ma to wpływ nie tylko na samą grę, która i tak pozwoliła śliwiczanom uplasować się na pozycji wicelidera, ale też na frekwencję podczas treningów.

– Niezwykle w naszej ekipie jest to, że chłopcy potrafią się na tyle sprężyć, by na weekend przybyć tutaj tylko po to,



Od lewej Wojciech Selka i Kamil Gromowski. Obaj obiecują, że pokażą się na boiskach z jak najlepszej strony.

by zagrać ligowe spotkanie. Jestem im za to ogromnie wdzięczny – przyznaje szkoleniowiec Borowiaków.

Jak się okazuje, nie jest łatwo utrzymać drużynę, gdy na horyzoncie tak często gromadzą się chmury wynikające z różnych stanów pogodowych, jak obrazowo to określał rozmówca „Tygodnika”. Poza najprostszymi problemami, z którymi na co dzień boryka się B-klasowy zespół, w Victorii pojawia się paląca potrzeba znalezienia człowieka, który zajmie się boiskiem, czyli przygotuje je do meczu, znacząc linie, wieszając siatki.

– W samym zespole, jeśli chodzi o grę, potrzebujemy playmakera – zawodnika w środku pola, który będzie miał podniesiony wzrok i dzięki temu odpowiednio rozdzieli piłki do napastników – mówi trener. Kapitan drużyny dodaje, że poprawek wymagałyby skrzydła na obronie.

... lubimy się i zagramy o wszystko z poświęceniem

– Przede wszystkim bazujemy na własnych zawodnikach i nie kryję, cieszę się z tego. Chciałoby się wycisnąć z tej drużyny więcej, ale trzeba z wielu względów być tolerancyjnym,

wyrozumiałem i elastycznym, choć swego wymagać – tego, co wynika z racji bycia trenerem – mówi Wojciech Selka.

Wielkie słowa wdzięczności padły pod adresem ludzi tworzących Victorię tu i teraz, jak określił szkoleniowiec. Mowa o Romanie Gochu, który jest dobrym duchem drużyny i w sprawie zespołu podobno potrafi odebrać telefon nawet w środku nocy.

– Nie odbyłoby się wiele bez Remigiusza Lemke czy kapitana Kamila tu obecnego – przyznaje Wojciech Selka. – To ludzie, z którymi warto i trzeba pracować, by być pewnym końcowego efektu.

Kapitan śliwickiej drużyny nie pozostał dłużny wobec kolegi i stwierdził wprost, że dzięki Wojciechowi Selce drużyna gra, istnieje, funkcjonuje, rokuje. Trener ma charakter i dobry wpływ na chłopaków

– Jesteśmy grupą przyjaciół poza boiskiem. Nie łączy nas tylko piłka. Damy radę, bo sprawdziliśmy się jako zespół. Zapraszamy wszystkich na mecze, pozostajemy wdzięczni kibicom. Postaramy się zapewnić wielkie emocje – kończy rozmowę Wojciech Selka.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Reklama

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

TAXI 24 h
tel. 504 441 778
TUCHOLA, KĘSOWO, SĘPÓLNO

Meble pod wymiar.
Umów się z naszym projektantem na bezpłatny pomiar i wycenę
tel. 693 551 213

BOSTOL MEBLE
PRODUKT MEBLI
ROK ZAŁOŻENIA FIRMY 1989

www.bostol-meble.pl

W sprzedaży meble firmy „Helvetia”

Salony meblowe:
Człuchów
ul. Zamkowa 9a
tel. 59 834 59 95
kom. 607 586 536
Koszalin
ul. Bat. Chłopskich 77/8
tel. 94 345 03 04
kom. 695 809 000

PLANDEKI PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA

PLANDEKI NA:
• DOSTAWCZE
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE • PRZYCZEPY ROLNICZE

HALE NAMIOTOWE

DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!

NIP 555-114-17-62
tel. 604 162 542 • tel. 501 745 796
e-mail: pro-plan@wp.pl

Piłka nożna



Z lewej Rafał Pasiński. Aż nie chce się wierzyć, że nie zagra w nadchodzącym sezonie.

Wejdzie młoda krew

– Odmładzamy zespół – te i inne ważne słowa padły podczas spotkania trenera Rawysa CEO Raciąż z „Tygodnikiem Tucholskim”. W klubie jest kilka personalnych zmian. Drużynę opuszczają rutynowani i ważni zawodnicy.



Grzegorz Głazik w innej odsłonie – jako charytatywnie działający siłacz. Przed nim pożegnalny mecz.

„Tygodnik Tucholski”: Jak w skrócie opisać można miniony sezon fachowym okiem trenera?

Dariusz Hoffmann: Zakończyliśmy grę w idealnym środku tabeli. Miejsce samo mówi za siebie. Mieliśmy mecze, które mogły się wszystkim podobać, zanotowaliśmy też kilka wpadek. Krzepiący jest na pewno plusowy bilans z Zawiszą Bydgoszcz. To pokazuje poziom naszej motywacji i wiarę, że możemy wygrać z teoretycznie silniejszym rywalem. Oczywiście wiele jest do poprawki, patrzę przecież jako szkoleniowiec szeroko, perspektywnie – wszak graliśmy nie tylko z bydgoskim zespołem. Była radość, był też niedosyt i chodzi nie tylko o mnie, a o poczucie tego przez cały zespół.

Poprzedni sezon jest już historią – kolejnym rozdziałem w Rawysie. Czy pojawiły się przemyślenia dotyczące tym razem patrzenia w przód, bo przecież sezon nadchodzi wielkimi krokami?

Ciekawią mnie jako trenera mecze z nowymi drużynami. Interesują – zresztą nie tylko mnie – potencjalne możliwości tych nowych drużyn, z którymi nam przyjdzie grać. Tego typu egzamin czeka nas na dzień dobry w lidze – pojedynek ze Startem Warlubie, spadkowiczem aż z IV ligi. Idealne byłoby dla mnie odczekanie kilku kolejek, by nie trafić od razu na kogoś zupełnie nieznanego. Wówczas, po kilku

kolejkach zagranych przez nieznanego rywala, wiedza na temat jego gry byłaby większa. Pamiętajmy jednak: taka taktyka nie wynika z obawy o wynik czy formę. Jest po prostu trenerskim elementem kompleksowego myślenia o występach w lidze.

Zatem nie macie obaw przed żadnym rywalem...

Z pełnym szacunkiem dla każdego zespołu będącego rywalem w lidze powiem wprost, że nie boimy się nikogo. Mijający sezon i wypracowane wyniki meczów

Obserwuję pewną złą tendencję „pozostawania w szatni” (tak to określam) podczas wyjścia na drugą połowę. Cierpimy na pewien kompleks dekoncentracji – są to minuty na początku meczów i po przerwie. Nie wiem, z czego to wynika, natomiast wiem, że to nie są nowe czy sporadyczne sytuacje i należy z nimi walczyć, wyeliminować je.

Przejdźmy do kadry. Jesteście jednym z najbardziej doświadczonych zespołów w lidze.



Dariusz Hoffmann – trener konkretny i umiarkowanie optymistyczny, choć często uśmiechnięty.

potwierdziły, że nie ma reguły dotyczącej rezultatu. Każdy może wygrać czy przegrać z każdym. I to wcale nie jest jakieś odkrywcze stwierdzenie.

Brzmi to wszystko pewnie i przekonująco, ale czy są elementy w grze, które budzą niepokój, leżą na sercu i po prostu wymagają poprawek?

Zgadza się, dlatego też moim zamiarem jest wprowadzić świeżą krew do Rawysa. Odmładzamy się. Najwyższy na to czas tym bardziej, że od sierpnia nie zagra już kilku zawodników. Nie ukrywam tego – komunikuję to z bólem serca, bo ci ludzie to kawał wielkiej historii tego klubu. W najbliższych meczach nie

zagrają już Maciej Malinowski, Rafał Pasiński i Grzegorz Głazik. Pierwszy z nich sam przyznał, że nie czuje się już na siłach, by zagrać w A-klasie. Prawdopodobnie zasili szeregi B-klasowego Meteoru Silno. Grzegorz Głazik zagra ostatni, pożegnalny mecz, natomiast Rafał Pasiński ma problemy mięśniowe i także opuszcza zespół, chcąc ustąpić miejsca młodym.

Kto nowy zasili zespół?

Cieszymy się z dwóch powodów: wprowadzenia do drużyny juniorów i gry Michała Mrugowskiego. Jego powrót po trzech latach nieobecności wynikającej z ciężkiej kontuzji jest wręcz fascynujący. Ten zawodnik zachował siły, szybkość, zrywność, start do piłki. Słowem – urodzony piłkarz.

Widzimy Bartosza Weltrowskiego z LKS-u Kęsowo w koszulce Rawysa [rozmowa odbywała się w trakcie raciąskiego turnieju towarzyskiego 28 lipca – przyp. red.]. Czy ten widok zapowiada przyszłość tego piłkarza?

Na dzień dzisiejszy ten napastnik zagra w Raciążu. Może to zaskakująca dla większości informacja, ale całkowicie prawdziwa.

Tylko kataklizm mógłby przeszkodzić temu, by Bartek Weltrowski nie zasilił szeregów Rawysa.

Wystąpiacie zatem w świątynie, ale okrzepłym składzie.

Pozostał trzon zespołu, jak choćby zawodnicy z nazwiskiem Pril. Ponadto bracia Rybaccy również są tymi, na których można polegać. Inni – wierzę – wejdą w drużynę tak przebojowo, by przekonać do siebie mnie jako trenera.

Nie pozostaje nic innego, jak tylko czekać na pierwszy mecz...

Zgadza się, ale dziękujemy przede wszystkim rodzinom i najbliższym piłkarzy za cierpliwość i życzliwość. Szczególne podziękowania składam żonom piłkarzy, które okazały anielską cierpliwość i wspierały mężów. Wielkie słowa podziękowań również dla Gminy Tuchola, klubu kibica, gospodarza obiektu Jana Falkowskiego i firmy z branży ogrodniczej, która nas zawsze wspiera. Boiska będą naszą wspólną areną oglądania tego, co najlepsze. W to wierzę.

Z trenerem Rawysa CEO Raciąż rozmawiał Jarosław Kania, fot. (jk)

Reklama, ogłoszenie płatne

ŻAROL
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY

**ROLETY
PLISY
OKNA**

Chojnice, ul. Piłsudskiego 40
tel. (52) 39 518 88,
tel. kom. 602 524 961

**Zatrudnimy pracowników
do pracy w Niemczech
w przetwórstwie rybnym
i ogrodnictwie.**

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4,
biuro@ochronabos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

Gdyby nie te karne...

Victoria Śliwice – Start Warlubie 1:1 (k. 2:4). Bramka: Selka (69)

Victoria: M. Bruździński, Cichowicz, Szamocki, Grzywacz (80 D. Bruździński), Treider, Belt, Gwizdała (46 Kulla), Szulc, Szramka, Malewicz, Selka

Victoria podjęła wyzwanie

To był na pewno mecz bramkarzy, którzy najbardziej zasłużyli na brawa. W upale doszło do dogrywki i rzutów karnych. Faworytem był tu zespół przyjezdnych, który jeszcze niedawno grał w IV lidze. Teraz, będąc zespołem już A-klasowym, odmłodził zespół.

ofensywnych wychodziło; obrońcy z Warlubia byli ustawieni na tyle dobrze, by zatrzymywać akcje gospodarzy. Start świetnie grał na skrzydłach, klepiąc piłkę. To było źródłem niebezpiecznych akcji. Z przodu próbował dryblować Wojciech Selka, jednak goście tak zagęszczali pole gry, że niewiele można było zdzia-

minucie futbolówka cudem minęła słupkę po solowej akcji Wojciecha Selki.

Więcej zimnej krwi

Druga połowa zaczęła się tak wyrównanie jak pierwsza. Co prawda niewiele się działo do 68 minuty, gdy sędzia podyktował karne goście za faul na Wojciechu Selce.



Nie brakowało walki o piłkę. Adrian Grzywacz (w środku) blokuje rywalowi drogę do pola karnego.

Śliwiczanie od pierwszych minut zaczęli bez kompleksów. W 6 minucie Adrian Grzywacz uderzył pierwszy raz w światło bramki. W 11 minucie Victoria musiała uznać wyższość rywala, który po błędzie obrony strzelił pierwszego gola. Miejscowych to nie zalało – ruszyli do przodu, ile sił, jednak niewiele z tych akcji

łać. W kilku akcjach popisał się śliwicki bramkarz. Najlepsza jego interwencja w pierwszej połowie to ta, gdy w 40 minucie instynktownie wybronił potężne uderzenie z dystansu. Miejscowi mieli dwie składne akcje – najpierw Adrian Szulc świetnie dograł do Mateusza Szramki, zaś ten huknął blisko słupka. W 43

Sam poszkodowany był tu egzekutorem i wywalczył celnym strzałem wyrównanie. Ostatnie 20 minut drugiej połowy Victoria zagrała z werwą. Śliwiczanie utrzymali do końca siły i motywację do walki.

Zanim doszło do dogrywki, Victoria miała dwie świetne okazje, goście zaś jedną. Najpierw



Przy piłce Mateusz Szramka. Victoria za wielkie zaangażowanie na pewno zasłużyła na pochwałę.

w 74 minucie Mateusz Szramka minimalnie chybił, lobując bramkarza; potem, w doliczonym czasie gry Wojciech Selka rewelacyjnie uderzył, ale na wysokości zadania stanął bramkarz gości. Wynik w samej końcówce uratował znów Mateusz Bruździński, gdy odruchowo wręcz wybronił strzał z pola karnego.

Pierwsza połowa dogrywki nie była ciekawym widowiskiem. Tu już dały o sobie znać nadwątłe siły w obu ekipach. Tylko jeden zryw zanotował Start, ale kolejny raz Mateusz Bruździński udowod-

nił, że to był chyba mecz jego życia. Po zmianie stron Michał Cichowicz w 112 minucie uderzał wspólnie z rzutu wolnego – bez efektu. Rzuty karne musiały rozstrzygnąć całe spotkanie. W nich więcej zimnej krwi wykazali goście, choć stare porzekadło mówi, że karne to loteria. Rezultat 2:4 w serii „jedenastek” nie przynosi żadnej ujemy drużynie ze Śliwic.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Piłka nożna

11 sierpnia (sobota) – 12 sierpnia (niedziela)

16.30 (sob.), 10.00 (niedz.) wakacyjna liga orlika w Cekcynie
12 sierpnia (niedziela)
 15.00 Brda Wielkie Chełmy – LKS Kęsowo (mecz sparingowy)
 16.00 Rawys CEO Raciąż – Brda Rytel (mecz sparingowy)
 17.00 Tucholanka Tuchola – Victoria Śliwice (mecz sparingowy)
 17.00 Olimpia Czersk – TKP Tuchola (mecz sparingowy)
 18.00 Tęcza Wiąg – Cis Cekcyn (mecz sparingowy)

(jk)

Brydż – Turnieje Piątkowe

Ojciec i syn w parze

Podczas rozgrywanego 3 sierpnia turnieju par pojawił się niezwykle duet – składał się z dwóch pokoleń, ojca i syna, a zaprezentował się jak na debiut całkiem korzystnie. Adam i Łukasz Chelchowsky zajęli trzecie miejsce.

Z tego powodu też Stefan Gierszewski zagrał z Wiesławem Wruckiem, co zakończyło się ich zwycięstwem. Okazuje się, że doświadczenie w brydżu jest bezcenne i nawet po przejściu do gry z kimś, kto rzadko bywa spor-

towym partnerem w takich sytuacjach, może być powodem do radości.

Można powiedzieć, że czołówka klasyfikacji generalnej już okrzepła. Stefan Gierszewski prowadzi ze sporą przewagą. Na trzecim

Piątek (3 sierpnia)

1. Wiesław Wruck/Stefan Gierszewski
2. Edmund Alichniewicz/Janusz Nurczyński
3. Adam Chelchowski/Łukasz Chelchowski

Klasyfikacja generalna

1. Stefan Gierszewski – 255 pkt.
2. Adam Chelchowski – 240 pkt.
3. Edmund Alichniewicz – 207 pkt.

miejsu znów nastąpiła zmiana – tam teraz znajduje się Edmund Alichniewicz.

Jarosław Kania

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
 Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
 Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
 Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass,

Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski, Aleksandra Zdanowska; rubryki stałe:

Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo;

sekretariat: Natalia Szrajber (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie:

Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Beata Tajl; wydawca: Magraf s.c.

Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka

229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam,

ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów,

zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 5850 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:
 Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
 przedstawiciel na powiat tucholski:
 Leszek Kuligowski, tel. wew. 61,
 tel. kom. 503 140 734,
 (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
 redakcja: Natalia Szrajber, tel. wew. 60,
 tel. kom. 515 149 391,
 (e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru
 przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00,
 a reklamy i ogłoszenia ramkowe
 do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:

- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

Młoda siatkarka Jokera Świecie już z niejednego pieca chleb jadła. Zaplecze najwyższej ligi żeńskiej siatkówki, gdzie gra tucholanka, jest godne uwagi.

Pola Nowacka i jej sukcesy:

- wielokrotna medalistka młodzieżowych mistrzostw województwa;
- mistrzyni województwa w siatkówce plażowej;
- brązowy medal mistrzostw Polski w kategorii młodziczek;
- złoty i brązowy medal mistrzostw Polski w kategorii kadetek;
- brązowy i srebrny medal mistrzostw Polski w kategorii junierek;
- brązowy medal w ogólnopolskiej Gimnazjady;
- srebrny medal w ogólnopolskiej Licealiadzie.



Pola Nowacka teraz bliżej rodziny

22-latka z Tucholi już z czterema klubami

Pola ma już duże doświadczenie ligowe, tu tylko niektóre z jej trofeów.

Tucholanka – Pałac Bydgoszcz

Trudno jednorazowo czy w jakiś skrótowy sposób zmieścić w kilku zdaniach karierę 22-letniej tucholanki.

– Moja przygoda z siatkówką zaczęła się od czwartej klasy podstawówki. Pierwszym trenerem był Paweł Kraut. Zawdzięczam mu wiele – wprowadził mnie w sport i wzbudził zamiłowanie do przebywania na parkiecie i pod siatką – przyznaje nasza rozmówczyni.

Jednak pewnego razu zdarzyło się, że w Tucholi na jednym z treningów pojawił się Piotr Makowski z Pałacu Bydgoszcz. Zauważył Polę i to zaważyło o dalszych losach Poli – podjęciu decyzji o przejściu do bydgoskiego klubu. Tak więc stosunkowo krótko pograła w rodzimym klubie, bo pojechała do Bydgoszczy, gdzie wystąpiła w młodzieżkach tego zespołu. W tym czasie też dostała powołanie do kadry wojewódzkiej.

– Wielkie wsparcie miałam w rodzicach, choć muszę przyznać, że nie było zgodnie od samego początku. O ile tato od początku był za moim pójściem do Bydgoszczy, o tyle mama twierdziła z dużym uprzedzeniem, że najpierw nauka, potem sport. Kciuki za mnie trzymali brat i śp. wujek Ryszard. Ten ostatni nawet wycinał dla siebie

wszelkie notki prasowe na temat moich startów – wspomina ze wzruszeniem Pola.

Tucholanka podczas gry w Bydgoszczy mieszkała w internacie XI Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego. Jak potwierdza sportsmenka, były dni tęskno-

Pałac Bydgoszcz – Nike Węgrów

W wieku 19 lat Borowiaczka przeniosła się kawał drogi od domu – do drużyny Nike Węgrów. Wcześniej w Bydgoszczy Pola uczestniczyła stale w ogólnopolskich roz-

– Wszystko jednak ma swój kres i dojrzała we mnie myśl, by po dwóch sezonach w Węgrowie być bliżej rodziny. Mój menadżer Arkadiusz Jackowski rozpoczął za moją namową rozmowy z Jokerem Świecie.

Nike Węgrów – Joker Świecie

Pola Nowacka ostatecznie podpisała roczny kontrakt z nadwiślańskim pierwszoligowcem. Tu tucholanka kieruje głęboki ukłon w stronę trenera.

– Piotr Sobolewski był chyba pierwszym szkoleniowcem, dzięki któremu nie patrzyłam na zegarek, bo czas na treningu leciał szalenie szybko. W Jokerze ciężko przepracowałam cały rok i mam poczucie dobrze wykonanej roboty – chwali się Pola.

Nie ma się czemu dziwić, skoro od poniedziałku do piątku aż osiem treningów było normą. W weekend z kolei od rana następował rozruch, zaś po południu był mecz.

Pola określa się jako dziewczynę na dziś spełnioną i szczęśliwą. Nie ma dalekosiężnych planów; przyznaje, że żyje teraźniejszością.

Zdrowie jej dopisuje, choć jest już po operacji kolana.

– Zdarzyła mi się kontuzja lewego kolana podczas meczu w Węgrowie. Było to pęknięcie łątki. Wynikało to ze zmiany pozycji na parkiecie – dotąd byłam na libero, co nie wymagało skakania, a tym razem trener przesunął mnie na inną pozycję. Kolano nie wytrzymało obciążenia.

Co ważne – Pola jest niezmiennie zawodniczką Pałacu Bydgoszcz i mimo że podpisywała kontrakty z Nike i Jokerem, ma zawodniczy status wypożyczenia.

– Moim marzeniem jest zdrowie moje i najbliższych, których kocham. Jeśli kiedyś przyjdą wielkie chwile, będą konsekwencją samozaparcia, samokrytyki, pracy nad sobą. Do Tucholi zawsze będę wracała, bo tu się wszystko zaczęło. Tu dorastałam, tu jest moje miejsce. Oczywiście dziękuję za wszelkie wsparcie i życzliwość wszystkim przyjaciołom z Tucholi i nie tylko – kończy Pola Nowacka.

Jarosław Kania, fot. (jk), nadesłane



Tucholanka w trakcie spotkania ligowego w barwach Jokera Świecie.
Fot. krawczyk.photo

ty, myślenia o najbliższych, którzy gdzieś daleko – niedaleko zostali. Pola Nowacka pozostała w Pałacu Bydgoszcz aż do zdania matury.

grywkach tzw. Młodej Ligi i wtedy została zauważona po raz kolejny.

– To wtedy przeszłam otwarty trening i zmieniłam barwy klubowe. To była wyłącznie już wówczas moja decyzja. W Nike przeszłam bodajże najważniejszy etap zawodniczego rozwoju – poznałam doświadczonych koleżanki, ale też przyjaciółki poza parkietem – opowiada rozmówczyni.

Jedną z tych, które prowadziły Polę Nowacką, była Dominika Makowska – siatkarka długo grająca w Orlen Lidze – najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce. Kolejna zmiana klubu wyszła jej, jak twierdzi, na dobre. Miała tam przyjaciółki, z którymi kontakt utrzymuje do dziś; dobrze zaaklimatyzowała się w klubie, który zapewnił jej mieszkanie, wyżywienie i gratyfikację. Wówczas trenerem był Robert Kupisz. Pola bywała w domu rzadko, choć tu szczególnie zaznacza, że święta były priorytetem – te chciała spędzać z najbliższymi przy wspólnym, rodzinnym stole.



Medale, które Pola zdobyła, są dobrym startem w dorosłe, sportowe życie.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – 8 zł, do 30 słów – 16 zł, do 40 słów – 24 zł; pogrubione: do 20 słów – 16 zł, do 30 słów – 32 zł, do 40 słów – 48 zł. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”:** cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca**Dam pracę**

- Dam pracę pracownikowi fizycznemu (mężczyzna), Tuchola i okolice, 601-927-172
- Do prac budowlanych: szpachlowanie, gładzie, wykończeniówka. Więcej informacji pod nr. 691-066-590
- Firma Dachmaster przyjmie do pracy pomocnika dekarza, dekarzy, gwarantujemy godziwe wynagrodzenie, praca na miejscu, 661-969-866
- Firma ReBruk zatrudni brukarzy z doświadczeniem oraz pomocników, umowa o pracę i wysokie wynagrodzenie, 886-452-731
- Operatora kopaczki lino-wej zatrudnię, cena za pracę do uzgodnienia, Cekcyn, 500-764-171
- Operatora minikoparki do prac kablowych i robót ziemnych, prawo jazdy kat. B+E, delegacja, zapewniam zakwaterowanie, dojazd, dietę. Dobre warunki, 781-616-184
- Panie do opieki nad osobami starszymi w Niemczech, j. niemiecki komunikatywny, 350 euro tygodniowo + koszty podróży, 516-276-785, 509-622-130
- Poszukuję pracownika biurowego, wymagania: znajomość MS Office, obsługa urządzeń biurowych, prawo jazdy kat B. Osoba zarejestrowana w PUP w Tucholi lub mogąca się zarejestrować. Kontakt: e-mail: biuro@drew-kos.pl lub (52)334-38-38

UWAGA! Ogłoszenia drobne do najbliższego numeru gazety przyjmujemy do wtorku 14 sierpnia do godziny 12.00, natomiast reklamy i ogłoszenia ramkowe – do poniedziałku 13 sierpnia do godz. 12.00.

- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz. 725-248-935
- Praca jako pomocnik brukarza, Bysław, 507-820-436
- Zatrudnię brukarza lub pomocnika brukarza z doświadczeniem w zawodzie, wysokie zarobki, bardzo dobre warunki pracy, 600-645-319
- Zatrudnię monterów sieci kablowych, pomocnika do prac kablowych i robót ziemnych, delegacja, zapewniam zakwaterowanie, dojazd, dietę, dobre warunki, 781-616-184

- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj. Chojnice, tel. 503-774-978
- Zatrudnię spawaczy z doświadczeniem, atrakcyjne wynagrodzenie, 609-442-585
- Zatrudnimy spawaczy oraz monterów z umiejętnością spawania. Kontakt + 49 176-31-57-20-01, email: trailer-service@ewetel.net

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Bezczyntszowe mieszkanie po remoncie w bloku, pow. 55 m², ogród, 2 garaże murowane, 173.000 zł, 880-779-702
- Biuro Gryf, 501-043-288, www.egryf.pl, budynek mieszkalny, 100 m², 6 pokoi i budynek gospodarczy z garażem na działce 1159 m², Kęsowo
- Całoroczny, wyjątkowy dom w Swornychgaciach o powierzchni 181 m², położony blisko Jeziora Karskiego, 499.000 zł, 720-223-322
- Charzykowy, dom, 450 m², 1.699.000 zł, tel. 734-442-136

Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w redakcji „Tygodnika Tucholskiego” i „Czasu Chojnic”. Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17 **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Cekcyn:** sklep p. Syczyły, ul. Główna 10; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep spożywczo-przemysłowy, ul. ks. Chudzińskiego 13 (do poniedziałku do godz. 20.00).

- Charzykowy, działka budowlana, 1214 m², 129.000 zł, tel. 734-442-136
- Czersk, działka budowlana, 1011 m², 79.000 zł, tel. 734-442-136
- Czersk, działka mieszkaniowa, 437 m², 92.000 zł, tel. 734-442-136
- Dom 2-piętrowy o pow. 144 m², działka 905 m² z budynkiem gospodarczym z garażami, 59 m², 2 szklarnie, Tuchola, 692-728-208
- Dom o pow. 132 m², działka 0,47 ha oraz duże budynki gospodarcze, stodoła 202 m², budynek inwent. 205 m², garaże i wiata 198 m², cena do uzgodnienia, okazja, pilnie sprzedam, Pruszcz-Bagienica, 794-339-413, 534-339-013
- Dom piętrowy, 2-rodzinny, 160 m², 4 km od Tucholi, działka 760 m², c.o. wspólne, pozostałe instalacje oddzielne, 501-726-616
- Dom sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Tucholi do 40 m², najchętniej ul. Piastowska, 787-802-899

- Działka 435 m² + sklep 62 m², częściowo podpiwniczony, 139.000 zł, Czersk, Tucholska 38a, 889-707-096
- Działka budowlana o powierzchni 1700 m², niedaleko jeziora w Wielkich Budziskach, (+48) 530-745-600, 787-176-586
- Działka budowlana o powierzchni 950 m², Tuchola, ul. Sępoleńska, 500-430-831
- Działka budowlana w miejscowości Rzepiczna w Borach Tucholskich, powierzchnia działki 3134 m², prąd na działce, cena 38.000 zł, 660-143-192
- Działka budowlana w Śliwiczach, 606-328-273
- Działka budowlana, 1090 m², z warunkami zabudowy, Stobno, 50.000 zł, 884-239-003
- Działka budowlana, ul. Elizy Orzeszkowej 1, Rytel, 964 m², tel. +49 175-244-65-52
- Działka o powierzchni 400 m² na ogródkach działkowych Kalina w Tucholi, 500-430-831
- Działka w Chojniczce o powierzchni 943 m², w pełni uzbrojona, 85.000 zł, 720-223-322
- Działka, 3800 m² z warunkami zabudowy na 3 domy, okolice Cekcyna, 783-573-486
- Działki budowlane w Bysławku z decyzją o warunkach zabudowy, 785-940-768
- Działki budowlane, Mały Mędromierz, 661-165-825
- Działki budowlane, powierzchnia od 1200 m² do 1300 m² z warunkami zabudowy. Położone w Piastoszynie, gmina Kęsowo, 660-990-092
- Działki leśne i budowlane we wsi, przy drodze, 1000 m², 2500 m², dobre na rekreację, ładna okolica, tanio, 509-602-213

el-KOR

**ZAKŁAD USŁUG ELEKTRYCZNYCH
ŁUKASZ KORYTOWSKI**

ul. Główna 24, 89-500 Tuchola
tel. **601 439 230,**
605 376 506

Zakres działań:

- ⚡ uprawnienia kontrolno pomiarowe, dozoru i eksploatacji D, E
- ⚡ wykonanie instalacji elektrycznych, odgromowych, sterowanie i automatyka oraz projektowanie, alarmy

XXII PAŁUCKIE TARGI ROLNE

25-26 SIERPNIA 2018

ŻNIN, UL. KL. JANICKIEGO (PLAC CUKROWNI)



**BLISKO 250 WYSTAWCÓW
170.000 ZWIEDZAJĄCYCH**

**ZGŁOŚ SWÓJ UDZIAŁ. ZAREZERWUJ DOBRE MIEJSCE.
www.palukitv.pl/targi; tel. 601-65-45-06**

Oferty pracy PUP w Tucholi na 7.08:

- fryzjer damsko-męski – praca w Tucholi
- zastępca kierownika – praca w Tucholi
- murarz-tylnkarz – praca w Pruszczu
- fryzjer – praca w Tucholi
- spawacz – praca w Tucholi
- robotnik budowlany – praca w Łyskowie
- robotnik gospodarczy – praca w Kęsowie
- murarz- tynkarz – praca w delegacji
- operator obrabiarek sterowanych numerycznie – praca w Tucholi
- murarz – praca w Tucholi
- malarz budowlany – praca w Tucholi
- dekarz – praca w Tucholi
- sprzedawca na stacji paliw – praca w Tucholi
- monter konstrukcji budowlanych – praca w Tucholi
- pomocnik produkcji drzewnej – praca w lwcu
- kelner – praca w Tucholi
- magazynier-fakturzystka – praca w Tucholi
- mechanik pojazdów samochodowych – praca w Tucholi
- inżynier mechanik – praca w Tucholi
- ślusarz – praca w Tucholi
- rzeźnik/wędliniarz – praca w Śliwicach
- pracownik produkcji masarskiej – praca w Śliwicach
- technik prac biurowych – praca w Śliwicach
- pomocniczy robotnik budowlany – praca w Tucholi
- monter instalacji i urządzeń sanitarnych – praca w Tucholi
- rzeźnik/wędliniarz – praca w Legbądzie
- pracownik fizyczny z prawem jazdy kat. B
- pomocniczy robotnik budowlany – praca w Kęsowie
- technolog oczyszczalni ścieków – praca w Tucholi
- malarz/lakiernik – praca w Bysławiu
- portier – praca w Tucholi
- sprzedawca – praca w Tucholi
- kucharz – praca w Żalnie
- sprzedawca – praca w Tucholi
- pracownik produkcji masarskiej – praca w Śliwicach
- pomocniczy robotnik budowlany – praca w Tucholi
- szlifierz metali – praca w Tucholi
- monter instalacji i urządzeń sanitarnych – praca w Tucholi
- mechanik pojazdów samochodowych – praca w Tucholi
- magazynier – praca w Tucholi
- rozbiernacz- wykrawacz – praca w Tucholi
- spawacz – praca w Bysławiu
- blacharz samochodowy – praca w Bysławiu
- sprzedawca – praca w Tucholi
- bankier klienta – praca w Raciążu
- sprzedawca – praca w Tucholi
- robotnik budowlany – praca w Tucholi
- nauczyciel j. polskiego – praca w Stobnie
- pomocniczy robotnik w przemyśle przetwórczym
- sprzątaczką – praca w Tucholi
- nauczyciel bibliotekarz – praca w Raciążu
- przewoźnik osób – praca w kraju i za granicą
- monter linii i urządzeń telekomunikacyjnych – praca w Tucholi
- kierowca kat. C – praca w Tucholi/Bysławiu

- brygadzysta wydziału produkcyjnego – praca w Tucholi
- robotnik budowlany – praca w Bysławku
- referent ds. kadr i płac
- kucharz – praca w Tucholi
- kelner – praca w Tucholi
- sprzątaczką – praca w Tucholi
- stolarz meblowy – praca w Sarniej Górze
- pomoc kuchenna – praca w Tucholi
- operator wprowadzania danych – praca w Tucholi
- nauczyciel edukacji dla bezpieczeństwa – praca w Cekcynie
- nauczyciel matematyki – praca w Cekcynie
- doradca zawodowy – praca w Cekcynie
- mistrz jubilerski – praca w Tucholi
- operator maszyn czyszczących – praca w Okoninach Nadjeziornych
- technik prac biurowych – praca w Śliwicach
- nauczyciel przedszkola – praca w Żalnie
- przedstawiciel handlowy – praca na terenie powiatu tucholskiego
- kucharz – praca w Tucholi
- pomocniczy robotnik budowlany – praca w Bysławiu
- animator zabaw – praca w Tucholi
- kierowca ciągnika siodłowego – praca w Tucholi
- pracownik fizyczny – praca w Tucholi
- operator maszyn sterowanych numerycznie – praca w Żalnie
- nauczyciel edukacji dla bezpieczeństwa – praca w Zielonce
- nauczyciel fizyki – praca w Zielonce
- nauczyciel wiedzy o społeczeństwie – praca w Zielonce

Oferty stażu:

- technik prac biurowych – staż w Tucholi
- specjalista ds. sprzedaży – staż w Cekcynie

Informacji udziela Pośrednictwo Pracy PUP Tuchola – nr telefonu: 52 5590816, 525590817, 525590814, 525590818, Tuchola, plac Wolności 23.

Oferty pracy za granicą:

- Polska/Węgry: specjalista ds. sprzedaży;
- Austria: technik serwisu (praca na terenie całej europy), cieśla szalunkowy, monter fasad, ogrodnik terenów zielonych (technik architektury krajo-brazu), opiekun osób starszych, pielęgniarz/pielęgniarka, pracownik w branży metalowej, robotnik drogowy, szklarz budowlany, blacharz/dekarz, brukarz, elektroinstalator, mechanik samochodów ciężarowych i osobowych, monter rusztowań, stolarz, glazurnik, malarz-tapeciarz, monter urządzeń grzewczych, sanitarnych i kanalizacyjnych, regipsiarz, cieśla, murarz, operator dźwigów, tynkarz, tokarz/frezer obrabiarek sterowanych numerycznie, operator maszyn przemysłowych, operator maszyn w firmie Hilcona, pracownik magazynu, piekacz/cukiernik, pracownik produkcyjny, operator maszyn CNC, pracownik produkcji z uprawnieniami na wózki widłowe, pracownik produkcyjny, kosmetolog, spawacz, ślusarz, pomocnik ślusarza, mechanik maszyn rolniczych;
- Belgia: szwaczka, mechanik samochodów ciężarowych, kierowca samochodów ciężarowych, tokarz CNC, operator CNC- przemysł motoryzacyjny, elektryk – konserwator, rzeźnik – wykrawacz, technik elektryk oświetlenia ulicznego, technik

okablowania (telekomunikacja), operator żurawia, technik dentystryczny;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: tynkarz;

- Czechy: pielęgniarka, szlifierz, pracownik obróbki metalu, pracownik montażu, pracownik młyn, mechanik samochodowy, pomocnik operatora maszyny drukarskiej, operator maszyn drukarskich, operator produkcji, magazynier, fizjoterapeuta, frezer, spawacz, kierowca C+E, doradca klienta, kontroler sprzętu elektronicznego;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: murarz/kamieniarz, lekarz psychiatra, pracownik montażu/serwisant (elektryk);

- Finlandia: spawacz MIG/TIG monterzy bojlerów ciśnieniowych;

- Hiszpania: animator czasu wolnego, tancerze i choreografowie;

- Holandia: pracownik do zbioru szparagów, osoba do kompletowania zamówień, pracownik produkcji- produkcja pizzy, calzone i innych wyrobów piekarniczych, płytkarz/glazurnik, dekarz, malarz, tynkarz, monter rusztowań, pracownik produkcji- pakowanie wyrobów mięsnych, pracownik do uprawy orchidei, kierowca ciężarówki CE, operator maszyn, pracownik magazynu, elektryk, młodszy handlowiec;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: opiekun trzody chlewnej, pracownik do zbioru papryki, pracownik do utrzymywania zieleni na polu golfowym, pracownik do uprawy kwiatów- tulipany, pracownik do zbioru szparagów, pracownik do zbioru, pielęgnacji i uprawy truskawek, malin i pora, pracownik do uprawy kwiatów – gerber, kalie, pracownik do zbioru truskawek w szklarni, pracownik do uprawy pomidorków koktajlowych;

- Irlandia: operator produkcji – przetwórstwo mięsne (wołowina), pracownik ds. sprzedaży rezerwacji hoteli i obsługi klienta;

- Łotwa: polskojęzyczny pracownik centrum obsługi klienta (call center);

- Niemcy: osoba do sprzątnia obiektów wakacyjnych na wyspie Norderney, pracownik zoo/osoba prowadząca szkółkę zoologiczną, kreślacz budowlany, majster/brygadzysta do prac ziemnych, monter instalacji sieci oraz światłowodów, projektant sieci stacjonarnych, statyk, pracownik produkcyjny- obsługa maszyn do wytwarzania przędzy poliestrowej, spawacz/ślusarz, mechatronik (w serwisie motocyklowym), mechanik samochodowy, kelner/ kelnerka, pokojowa, kucharz/kucharka, elektroinstalator, dekarz/blacharz, kierowca autobusu, stolarz, spawacz MAG i WIG, malarz-tapeciarz lub pomocnik malarza-tapeciarza, instalator sieci sanitarnych, gazowych i grzewczych, elektryk, sortowacz/komisjoner, monter systemów wentylacyjnych, pracownik do obsługi hotelu, restauracji, technik telekomunikacji, dekarz, malarz/lakiernik, stolarz, mechatronik/elektronik, pomocnik ogrodnika, betoniarz-zbrojarz, cieśla, kelner/barman, operator maszyn budowlanych, pomocnik cieśli szalunkowego, pracownik restauracji (Burger-King), (Toni's Restaurant), pracownik obróbki kamienia naturalnego, tapicer, mechanik konstrukcyjny, monter świetlików dachowych, zbrojarz schodów żelbetowych, magazynier, pomocnik na produkcji tworzyw sztucznych, pracownik produkcji ze znajomością branży motoryzacyjnej, zastępca szefa kuchni/kucharz/sous chef, pomoc-

nik budowlany przy budowie dróg, monter turbin wiatrowych, monter elektryk, kierowca CE/operator sprzętu budowlanego, osoba do obsługi śniadań, pomocnik kelnera/kelnerki, pomocnik kucharza, specjalista ds. przedsiębiorstw kąpielowych, ratownik na basenie rekreacyjnym, pracownik restauracji, dekarz/blacharz, monter konstrukcji stalowych i drewnianych, elektryk, monter instalacji grzewczo-sanitarno-klimatyzacyjnej, monter szaf sterowniczych, operator maszyn, spawacz MAG, nauka zawodu- agent nieruchomości, studia zawodowe- agent nieruchomości, studia zawodowe- bankowość i finanse, nauka zawodu pracownik banku, pomoc w hotelu, pokojowa, kierowca CE (sortownia), pracownik do obsługi salonu gier, farmaceuta, elektryk przemysłowy, personel sprząający w restauracji, pomoc kuchenna, pracownik restauracji, szef kuchni, pomocnik fizyczny na budowie, murarz, asystentka stomatologiczna, szlifierz, kierowca ciężarówki CE, mechanik obróbki skrawaniem, szlifierz odlewów, ślusarz monter, pomocnik przy torach kolejowych, pokojowy/pokojówka, pracownik działu logistyki, kierownik sprzedaży (Sales Manager), lider zespołu logistyki, agent call center, operator wózka widłowego, operator prasy krawędziowej CNC, dostawca, hodowca bydła, kierowca do 7,5 ton, lakiernik samochodowy, monter mebli, informatyk – programista, spedytor/dysponent, kierowca zawodowy, brygadzysta – montaż okien i fasad aluminiowych, pracownik działu kalkulacji, pracownik techniczny CAD, stolarz/monter okien i drzwi, ślusarz/spawacz tworzyw sztucznych, pracownik basenu i SPA, kelner, malarz, monter instalacji wentylacyjnych, monter rurociągów, operator maszyn do produkcji opakowań z kartonu, projektant/konstruktor elementów z blachy, spawacz aluminium, stolarz, opiekun osób starszych, mechanik autobusu i motorniczy tramwaju, mechanik przemysłowy, pracownik odlewni, pomocnik opiekuna osób starszych, monter płotów i ogrodzeń, pracownik do naprawy maszyn produkcyjnych, monter regałów sklepowych, technik automatyk, dojarz, zbrojarz, betoniarz (prefabrykaty), wędliniarz, operator koparko ładowarki;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: kierowca C+E, spawacz WIG, MAG, elektro-instalator, monter instalacji, stolarz budowlany;

- Norwegia: elektryk, pracownik przetwórstwa rybnego;

- Słowenia: operator kombajnu zrębowego(harwestera);

- Szwecja: Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: pracownik do zbioru truskawek;

- Wielka Brytania: pracownik magazynu- różne stanowiska (pic ker, pakowacz, operator wózka widłowego), opiekun osób starszych, opiekun domowy;

Oferty bez wymaganej znajomości języka obcego: pracownik magazynu, pracownik produkcyjny w przemyśle mięsnym, rzeźnik/klasowacz/ubojowy;

- Włochy: pracownik kuchni i restauracji, animator;

Informacji Udziela Pośrednictwo Pracy PUP, Tuchola, tel. 52 55 90 817

Oferty pracy za granicą WUP-u dostępne są na stronie www.wup.torun.pl oraz www.kujawsko-pomorska.ohp.pl

Oferty pracy PUP w Chojnicach na 7.08:

- Antoniewo – osoba do sprzątnia.
- Brusy – monter, operator urządzeń CNC, pomocnik montera, spawacz, sprzedawca branży mięsnej, kasjer-sprzedawca, mechanik samochodowy, sprzedawca, mistrz produkcji
- mechanik, magazynier, pracownik fizyczny, absolwent inżynierii sanitarnej, solarz, zamykacz, sterylizator, elektryk, instalator, technik fizjoterapeuta, mechanik pojazdów samochodowych,
- Charzykowy – pokojowa, bosman portu (staż),
- Chojnice – sprzedawca, asystent projektanta, pomoc kuchenna, kucharz, kierowca samochodu dostawczego, spawacz MAG (135), spawacz MAG (135) do przyuczenia, monter, pomocnik montera, technolog CNC, malarz, traser – wiertacz, przepalacz blach, Tokarz, ślusarz, frezer, wytaczarz, mistrz produkcji na malarni, elektryk pojazdów drogowych, Monter konstrukcji, sprzątaczką biurową, pokojowa, osoba do sprzątnia, strażnik działu ochrony, murarz, inżynier do spraw instalacji sanitarnych, operator maszyn budowlanych, malarz-glazurnik, kierowca, referent ds. marketingu, spawacz, ślusarz-spawacz, pracownik bu-

dowlany, inżynier budownictwa, zbrojarz, operator koparko-ładowarki, serwisant, tynkarz-płytkarz, kierowca, operator wózków jezdniowych, pomocnik budowlany, kosmetyczka, specjalista w zakresie psychologii, magazynier, sprzedawca lodów, pracownik restauracji, asystent ds. księgowości, kierowca (kurier), pielęgniarka, operator urządzeń oczyszczania ścieków, mistrz produkcji w malar-ni, mechanik samochodowy, kierownik internatu, obróbka, montaż nagrobków, doradca klienta, pozostali operatorzy maszyn i urządzeń do obróbki drewna, monter żaluzji (staż), pomocniczy robotnik budowlany, pomocnik lakiernika, kelner, kierowca operator wózków jezdniowych pomocnik lakiernika (staż), operator maszyn czyszczących (staż), pomocniczy robotnik budowlany, kucharz.

- Czersk – księgowy, asystent księgowego, księgowy, stolarz meblowy,

- Konarzyny – mechanik pojazdów ciężarowych.

- Rytele – operator wózka widłowego, operator sortowni kłód (CNC), operator traka (CNC) – Operator obrzynarki, ostrzacz-szlifierz, pomocnik w produkcji drzewnej, specjalista ds. pomiaru

surowca, suszarnik/palacz, operator wielopity, specjalista SL ds. lasów niepaństwowych, specjalista SL ds. hodowli lasu, specjalista SL ds. stanu posiadania,

- specjalista ds. zamówień publicznych i administracji, kierowca samochodu ciężarowego, operator ładuarki.

- Topole – pracownik do montażu drewna, pracownik produkcyjny, szwaczka maszynowe, tapicer, dozorca, spawacz.

- Zagórki – tokarz-frezer, operator frezarki CNC, mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych.

Informacji udziela PUP Chojnice, Referat Pośrednictwa Pracy. Tel. 52 39 50 704 lub 705 lub 710, ul. Lichnowska 5, 89-620 Chojnice. Więcej informacji na stronie internetowej <http://chojnice.praca.gov.pl>

Oferty pracy za granicą:

- BELGIA: monter drzwi i okien,

- CZECHY: murarz/kamieniarz,

- ESTONIA: kierowca ciężarówki,

- HOLANDIA: pracownik do sortowania i pakowania fasolki szparagowej i brukselki, pracownik pro-

dukcji – produkcja karmy dla zwierząt, pracownik do zbioru papryki, pracownik do zbioru sałaty lodowej, elektryk/elektryk, pracownik do uprawy pomidorów, pracownik do zbioru pieczarek, pracownik do zbioru endywii, selera naciowego i cebuli, pracownik do układania bukietów kwiatowych, pracownik do zbioru wiśni, jabłek i gruszek, asystent kucharza – kuchnia chińska, pracownik do zbioru jabłek i gruszek, pracownik do zbioru jabłek i gruszek, pracownik szklarni (ogrodnictwo),

- IRLANDIA: opiekun medyczny w domu opieki, doświadczony operator/pracownik w fabryce mięsa,

- NIEMCY: pracownik obsługi bagażowej na lotnisku, pracownik restauracji typu fast food,

- NORWEGIA: fryzjer męski, kierowca C+E,

- SZWECJA: pracownik leśny,

- WIELKA BRYTANIA: opiekun domowy

Informacji udziela Pośrednictwo Pracy w Chojnicach, tel. 52 395-07-33, ul. Lichnowska 5, 89-620 Chojnice. Więcej informacji na stronie internetowej <http://oferty.praca.gov.pl>



Czytaj nas również
w wersji elektronicznej
Jesteśmy na eprasa.pl



• Gospodarstwo rolne, 18,22 ha z zabudowaniami, cena przystępna, 730-334-301, dzwonić po 20.00

• Łąka 1 ha, Twarożnica, 24.000 zł, 889-673-637

• Mieszkanie w Białowieży, beczynszowe, parter, umeblowane, 42 m², budynek gospodarczy 27,2 m², działka 514 m², 506-199-640

• Mieszkanie, Doręgowice, 63 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz, weranda, piwnica, strych do wykorzystania jako poddasze, własne centralne ogrzewanie, na zewnątrz część wypoczynkowa z tarasem, budynek gospodarczy, 2 garaże, drewnutnia, ogródek, sprzedam lub zamienię na mieszkanie 2-pokojowe w Chojnicach, 692-332-758

• Nieżywiec, działka budowlana, 1034 m², 85.000 zł, tel. 734-442-136

• Ogródek działkowy nad jeziorem Głębock w Tucholi, tel. 511-854-892

• Pięknie położona działka budowlana w Pławowie koło Tucholi, 2800 m², cena do uzgodnienia, 600-748-659

• Przestronne, 3-pokojowe mieszkanie w Chojnicach o powierzchni 60,07 m², na 3 piętrze, 239.000 zł, 720-223-322

Kupię

• Mieszkanie w bloku w Chojnicach lub Tucholi kupię, do 110.000 zł, może być do remontu, płacę gotówką, od ręki, 603-674-175

• Mieszkanie w Tucholi lub okolicy kupię, 539-723-018

Oddam w najem

• Domek, Nad Bładowkiem nr 3, do wynajęcia, 665-202-556, dzwonić od 7.00 do 15.00

• Hala w Niezychowicach POM, pow. 44 m², z pomieszczeniem socjalnym i WC, 889-711-600

• Kawalerka w Chojnicach, pokój, kuchnia, łazienka, balkon; mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, 65 m²; mieszkanie 2-pokojowe 60 m², w śródmieściu, 513-018-798

• Mieszkanie do wynajęcia, 3 pokoje z kuchnią, Cekcyn, 512-431-450

• Mieszkanie, pow. 49 m², 3-pokojowe, parter, kuchnia pod zabudowę, dostępne od sierpnia. Chojnice, ul. Młodzieżowa, 507-235-689

• Pokój pracującemu chłopakowi wynajmę, osobne wejście, Chojnice, 511-870-164

• Pokój w Chojnicach, 606-938-279

• Wynajmę w centrum Tucholi lokal przystosowany do prowadzenia usług medycznych, kosmetycznych lub biurowych, tel. 503-930-711

• Samotnej pani wynajmę mieszkanie, tel. 785-643-266

Kupno

• Jałówki żarłaki, 889-673-637

• Jęczmień, groch, pelucha, płatne gotówką, 602-232-525

• Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 725-804-742

• Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750

• Pszenicę, pszenżyto, jęczmień, kukurydzę, bobik, gotówka. Tel. 602-114-212

• Siano w dużych balotach oraz słomę w małej kostce, kupię, 669-365-114

• Skup bydła morliny, konkurencyjne ceny, ubój krowy do 6,50 zł. Zapraszamy do współpracy, tel. 889-186-749

• Skup złomu, odbiór z miejsca zamieszkania, 723-753-896

• Skupujemy bydło: byk do 8,20 zł/kg, jałowka do 7,20 zł/kg, krowa do 6,20 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88

• Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, gotówka+VAT lub przelew, 663-187-932

• Złom, każdy rodzaj, 725-434-198

Różne

• Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, oferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782

• Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sepólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl

KOMINY



501-671-531
502-671-531

- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasoodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

DOCIEPLANIE STYROPIANEM GRANULOWANYM

STROPODACHY, DACHY WENTYLOWANE, MURY,
PODŁOGI, STRYCHY, PŁYTY ŻERAŃSKIE,
DOCIEPLANIE, REMONTY
ELEWACJI ZEWNĘTRZNYCH



kom. 602 663 374, tel. 59 833 19 26
Ciecholewy 19a, 89-607 Konarzyny
www.dociepleniadamir.pl
dociepleniadamir@gmail.com

GRANROS oferuje

**SIEW
PASOWY
RZEPAKU i ZBÓŻ**

agregatem VÄDERSTAD StripDrill
z aplikacją nawozu

tel. 501 726 216

SZKÓŁKA KRZEWÓW IGLASTYCH

Krzewy: tuja szmaragd
wys. 50-70 cm
Cena od 4 zł

W sprzedaży również:
brabant, danica, płożaki
Tel.: 608-319-910, 692-948-688



VISION optyk
SALON OPTYCZNY

Transitions™
Letnia promocja

INTELIGENTNE SZKŁA TRANSITIONS
i TRANSITIONS XTRACTIVE JUŻ OD **160 zł!**

Przejrzyste w pomieszczeniach, ciemne na zewnątrz!

Vision Optyk
Nowodworskiego 3, 89-500 Tuchola
tel. 52 336 30 55

Vision Optyk
dr Zielińskiego 13, 89-650 Czersk
tel. 52 398 45 82

Vision Optyk
Tadeusza Kościuszki 15 G, 89-400 Sepólno Krajeńskie
tel. 690 905 560

JAI KUDO

• Wdowiec pozna panią do lat 55, najchętniej też wdowę, dzwonić po 15.00, 882-724-594
 • Wdowiec, l. 82, fizycznie sprawny poszukuje pani do opieki za wyżywienie i nocleg, 728-628-903
 • **Zwrot podatku + zasiłki:** Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

• Adaptacja poddaszy, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 669-960-985
 • Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więźary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
 • Anteny TV sat, montaż, serwis, instalacja, 606-169-509
 • Atrakcyjna oferta, układanie glazury, terakoty, klinkieru itp. (łazienki, kuchnie, schody) tel. 606-132-404
 • Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49

• Brukarstwo, polbruk, kamień, płoty, ogrodzenia, 606-957-271
 • Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
 • Budowy od podstaw, remonty, ocieplenia budynków, poddaszy, płyty g-k, szpachlowanie, malowanie, płytki, montaż drzwi i okien, 887-996-927, 787-401-951
 • **Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285**
 • Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348
 • Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
 • Dekarstwo-ciesielstwo, więźba dachowa, wymiana dachów, obróbki blacharskie, blachodachówka, karpówka, dachówki różnego typu, krycie papą termozgrzewalną, utylizacja eternitu, www.dachmaster.az.pl, tel. 661-969-866
 • Docieplanie budynków. Kominki, montaż, obudowy. Grodzenie posesji. Wkłady kominowe, blacha kwaso-, żaroodporna, wykończenia wnętrz. Schody. Docieplanie poddaszy, 664-636-540

• Malowanie, szpachlowanie, panele, kafelkowanie, 534-947-864
 • Malowanie, szpachlowanie, płytkowanie, podwieszanie sufitów, zabudowy k-g, ocieplanie budynków, 603-482-376
 • Murowanie i tynkowanie, 609-846-070
 • Murowanie, tynkowanie, 724-568-656
 • Naprawa elewacji, malowanie elewacji, roboty budowlano-murarskie, tynki, 504-006-621
 • Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 327-061-078
 • **Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 585-588-014**
 • Pożyczka oddłużeniowa do 25.000, każdy rodzaj dochodu na oświadczenie, szybka realizacja i wypłata, wymagany gwarant, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice 531-307-033
 • Pożyczka pod zastaw samochodu bez BIK, KRD, ZUS, US, bez zaświadczeń o dochodach i wyciągów, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033
 • Pożyczki dla firm od pierwszego dnia działalności bez ZUS i US na oświadczenie, bez poręczycieli, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033

• Pożyczki do 40.000, do 10.000 na oświadczenie, kilkanaście ofert również bez zdolności, szybkie decyzje, konsolidacje, www.multinika.pl, Warszawska 7, Chojnice, 531-307-033
 • Prace wyburzeniowe, cięcie asfaltu, betonu i zagęszczanie gruntu, 601-927-172
 • Przewóz osób 8+1, kraj – zagranicą, wyjazdy rodzinne: wesela, pogrzeby, lotniska itp., 506-636-325
 • Schody z drewna, duży wybór trałek i kolorów, 888-094-027
 • Szamba, zbiorniki betonowe, plastikowe 1-15 m³, betonowe kanały garażowe, montaż zbiorników, fachowe doradztwo, szybkie terminy, 693-318-268
 • Układanie kostki polbrukowej, kamiennej, kamienia łupanego, polnego, krawężników obrzeży i ażurów. Metr kostki od 20 zł, 734-310-599
 • **Wykopy pod fundamenty, niwelacja terenu, rozbiórki, wyburzenia. Do zera. Sprzedaż ziemi ogrodowej, 886-452-731**
 • Zagram profesjonalnie osiemnastkę, wesele, poprawiny, jubileusz, urodziny. Prezentuję muzykę z płyt dla każdego. Przystępne ceny. DJ Mirek Cherek, 888-803-543
 • Zawsze zapewniam dobrą zabawę na weselach, innych uroczystościach rodzinnych, zabawach itp., profesjonalne nagłośnienie, prezenter muzyczny, duża kolekcja nagrań, tanio, 606-694-038

Motoryzacja

Sprzedam

• Alufelgi do mercedesa A, 15" i VW golf IV 17", 782-696-655
 • Audi A3 1.9 TDI (2007), stan bdb., 5-drzwiowy, bogata wersja, garażowany, szary, 697-381-947
 • Audi A4 B7 2.0 TDI (2006), srebrny, kombi, alufelgi, radio, klimatronik, 4xES, 14.900 zł, 500-382-476
 • Audi B4 1.9 D (1993), (52) 559-22-52
 • Citroen xsara 2.0 HDI (2002), 110 KM, bogate wyposażenie, 721-748-928
 • Części do VW sharan, ford galaxy MK2, siano 120x120, 664-863-495
 • Fiat ducato 2.3 JTD (2010), raz długi – raz wysoki, do rejestracji, 505-487-284
 • Honda accord 2.2 D (2006), 600-246-455
 • Hyundai santa fe 2.0 D (2004), przegląd – marzec 2019, OC – kwiecień 2019, dwa komplety kół, 692-780-888, 694-781-845
 • Hyundai tucson 2.0 diesel (2006), skórzana tapicerka, klimatronic, hak, uszkodzone sprzęgło, 721-748-928
 • Mazda 2 1.4 HDI (2006), alufelgi, granatowa, 721-748-928
 • Mercedes C klasa kombi 2.2 CDI (2003), hak, stan idealny, oryginalny lakier, srebrny, 515-285-991



CHOJNICE,
ul. Wysoka 9,
tel. 52 396 25 55,
52 397 06 40

CZERSK,
ul. Tucholska 101B,
tel. 52 398 48 61,
tel./fax 52 398 93 21

www.drewpol-czersk.pl
drewpolczersk@wp.pl

DUŻY WYBÓR MEBLI TAPICEROWANYCH!



Stół 80 x 80/125 + 4 krzesła

DUŻY WYBÓR!

895 zł

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos



Możliwość wykonania pod wymiar.

Materac bonelowy 200 x 160 x 15 **od 360 zł**
 Materac bonelowy 200 x 90 x 15 **od 220 zł**
 Materac piankowy 200 x 80 x 8 **od 150 zł**
 Materac piankowy 200 x 80 x 10 **od 170 zł**
 Materac bonelowy 200 x 80 x 15 **od 210 zł**



Kanapa ZUZA

NOWOŚĆ!

od 1090 zł



Kanapa TINA

od 1060 zł



Kanapa SARA

od 1020 zł



Kanapa LENA

od 940 zł



Kanapa LENA 2 (chrom)

NOWOŚĆ!

od 990 zł



Kanapa NATALIA 2

od 790 zł



Kanapa OLIWIA

od 790 zł



Kanapa MAGDA 2

od 960 zł



Kanapa DARIA 1

od 990 zł



Kanapa VEGA

od 990 zł



Kanapa NADIA

NOWOŚĆ!

od 990 zł



Komplet wypoczynkowy od 870 zł

Kanapa ANIA **od 430 zł**



Fotel RAFAŁ **od 220 zł**



Komplet wypoczynkowy od 930 zł

Kanapa SONIA **od 490 zł**



Fotel JACEK **od 220 zł**



ŁOŻE Z POJEMNIKIEM
 pow. spania: 200 x 160
 wymiary: szer. 215, gł. 168, wys. 85

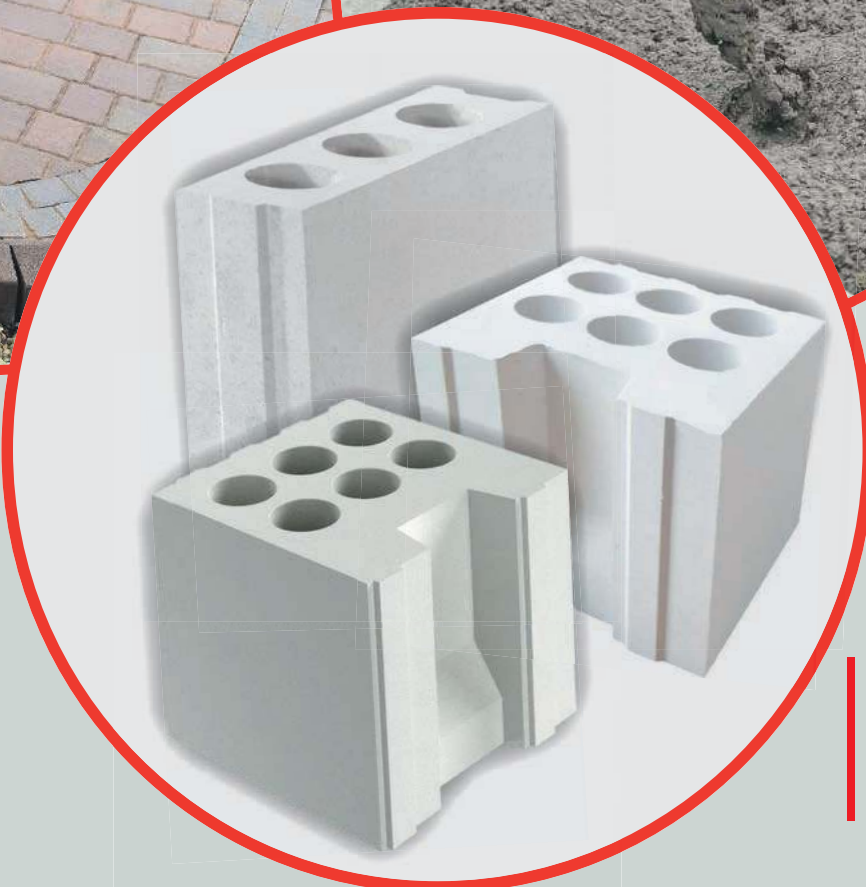
1200 zł

 **DRO-BET****Planujesz Budować****Zaufaj profesjonalnemu dostawcy**

**Kostka
Brukowa**



Beton



**Pustaki
Silikatowe**

 **ul. Kościerska 23 • 89-600 CHOJNICE**

 **(52) 397 86 24**  **(52) 396 71 38**

www.dro-bet.eu

- Nissan micra K12 benzyna (2003), 503-592-160
- Opel astra G 1.6 16V benzyna 101 KM (2001), 8800 zł, 88.000 km, zadbane, garażowany, nie wymaga wkładu finansowego, 880-324-515
- Opel astra J 1.7 diesel 125 KM (2011), bogate wyposażenie, cena do uzgodnienia, 508-076-482
- Opel astra 1.9 CDI (2006), 125.000 km, kombi, klimatyzacja, WK, ABS, ES, EL, stan bdb., srebrny, 11.000 zł, 695-419-783
- Opel corsa (2009/2010), czarny, Tuchola, 512-180-450
- Opel meriva 1.4 B/G (2006), 125.000 km, klimatyzacja, elektryka, 2 komplety kół, srebrny metalik, sprowadzony, bezwypadkowy, Tuchola, 500-862-466
- Opel zafira 2.0 diesel (2002), 5500 zł lub zamienię na maszynę rolniczą, opłacony, zarejestrowany, 517-541-045, 506-869-567
- Peugeot 407 2.0 HDI (2005), krajowy, drugi właściciel, cena 11.500 zł, tel. 785-476-274
- Renault clio 1.4 B (1992), tel. 696-539-989
- Renault laguna 1.9 DCI (2004), cena do negocjacji, 669-768-265
- Renault megane scenic 1.6 B+G (1999), 170.000 km, cena 3500 zł do negocjacji, 660-143-192
- Romet motors skuter, czterosuw, 2012 r., cena 1200 zł, 667-299-024

- Romet ogar, 1989 r., cena 1500 zł do negocjacji, 667-299-024
- Seat leon 1.6 B 16V (2004), srebrny, klimatronik, 9400 zł, 606-280-837
- Skoda fabia 1.2 B (2005), 5-drzwiowy, szary metalik, klimatyzacja, ABS, centralny zamek, sprowadzony, bezwypadkowy, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Skoda fabia 1.4 B 16V (2003), hatchback, 1 właściciel w Niemczech, zarejestrowany, klimatyzacja, 6500 zł, 606-280-837
- Skoda octavia (2002), zadbane, cena do uzgodnienia, 668-452-216
- Toyota yaris 1.4 4D, 5-drzwiowa, zarejestrowana, 12.300 zł, różne felgi stalowe i aluminiowe, bagażnik na dach dwa rowery (opel), 792-344-018
- Toyota yaris 1.0 B (2003), 114.000 km, 4-drzwiowy, srebrny, z Niemiec, zarejestrowany, 7700 zł, 606-280-837
- VW golf II 1.6 B+G (1992), 3-drzwiowy, aktualne opłaty, cena do uzgodnienia, 501-487-522
- VW golf (1985), zabytkowy, stan dobry, 668-195-001 lub 668-195-002
- VW passat B5 1.9 TDI 116 KM (2000), srebrny metalik, klimatronik, 4xES, CZ, hak, alufelgi, stan bdb., 5900 zł, 500-382-476

- VW passat TDI (2007), 282.000 km, kombi, czarny, 696-265-997
- VW passat 1.6 B (1999), sedan, niebieski, klimatyzacja, sprowadzony, 4400 zł, 606-280-837
- VW polo (2007), 3-drzwiowy; toyota yaris 1.0 B (2005), 6700 zł, zarejestrowana, różne felgi stalowe i aluminiowe, 793-741-541
- VW polo 1.2 B (2002), 132.000 km, 5-drzwiowy, szary metalik, elektryka, ABS, WK, sprowadzony, bezwypadkowy, opłacony, 6900 zł, Tuchola, 500-862-466
- VW sharan 1.9 TDI 110 KM (1999), 5900 zł, rejestracja 2000, wersja tour, 575-256-060
- VW sharan 1.9 TDI (2003), 235.000 km, bogato wyposażony, 880-461-262
- VW touran 1.9 TDI (2009), 215.000 km, klimatronik, alufelgi, elektryka, idealny, sprowadzony, Tuchola, 500-862-466

Kupię

- A abc absolutnie abartha, abcarta, accenta, accorda, albee, alfe, alhambra, BMW, citroena, daewoo oraz każdą inną markę, Tuchola, 888-029-454
- Abart Auto-Skup. Uwaga! płacimy 100% wartości pojazdów. Osobowe i dostawcze, całe i uszkodzone. Darmowy transport. Konkurencyjne ceny, 537-335-609

horoskop

przygotowała Wiedźma Agata



Baran

Ucieszą Cię decyzje różnych urzędów, w których dochodzi do swoich praw. Za decyzjami pojawiają się też pieniądze na zaplanowane wyjazdy i zakupy. Nie wpadaj jednak w pułapkę szybkiego wydawania, odłożone teraz środki wkrótce przydadzą się na łatanie pilnych dziur. Przy odrobinie rozsądku miło spędzisz czas i zachowasz dobry humor.



Byk

Dobre wiadomości będą się przeplatać z mniej miłymi, a w ślad za nimi podąży huśtawka nastrojów. Zwycięży Twój optymizm i wiara w ludzi. Pokonasz przeszkody i zachowasz radość życia. Do tego porwie Cię wir życia rodzinnego i towarzyskiego. Potrzebujesz ludzi, a oni Ciebie. Spełnienie różnych prośb będzie w zasięgu Twoich chęci i możliwości.



Bliźnięta

Poczujesz w sobie siłę, aby rozpocząć coś nowego. Rozpierać Cię będzie twórcza energia i chęć pokazania światu, że na wiele Cię stać. Ktoś z rodziny chętnie się do Ciebie przyłączy. Zdobędziesz potrzebne wiadomości i niezbędne doświadczenie. Czekaj Cię wiele ciekawych rozmów i miłych spotkań towarzyskich.



Rak

Wykażesz się konsekwencją i rzetelnością. W ważnej dla Ciebie sprawie zapadnie decyzja niezgodna z Twoimi oczekiwaniami. Po przemyśleniu uznasz ją jednak za sprawiedliwą i ostatecznie podporządkujesz się jej. Twoje stanowisko zgodności czynów z głoszonymi deklaracjami zostanie zauważone i docenione w ważnym dla Ciebie czasie.



Lew

Bardzo potrzebujesz odpoczynku, ale nie bardzo wiesz, jak to zrobić, mając na głowie trochę obowiązków rodzinnych. Ale to właśnie Twoi bliscy szukają Ci miłą niespodziankę. Będziesz mógł robić to, co chcesz, do tego w pięknych plenerach. Odżyje Twoja wyobraźnia i zwiększą się zdolności artystyczne. Uczynisz świat pełnym magii.



Panna

W sprawach dla Ciebie ważnych postępuj z głową. Postaw na zdrowy rozsądek i działaj metodycznie według założonego planu. Systematycznością i cierpliwością wygrasz bardzo wiele. Nie przejmuj się przeszkodami i mało obiecującymi pierwszymi sygnałami. Mając przemyślany plan gry, osiągniesz swoje cele i będziesz z siebie zadowolony.



Waga

Doskonale wiesz, czego chcesz, ale nie masz ochoty o to powalczyć. Dlaczego? Upały i sezon urlopowy nie są wystarczającym usprawiedliwieniem. Jeżeli chcesz przygotować miłe niespodzianki dla najbliższych, to zaplanuj i przygotuj je. Nie czekaj na to, że rzucisz jakiś pomysł i samo się spełni albo ktoś zrobi wszystko za Ciebie.



Skorpion

Chciałbyś zadbać o przyszłość swoich bliskich i własną. Masz nawet kilka pomysłów i lekki mętlik w głowie. Starania idą jednak w dobrym kierunku. Twoja zapobiegliwość przyniesie spodziewane efekty, tylko nie zatrzymuj się na początku drogi. Tak, będą Ci potrzebni fachowcy: może notariusz albo prawnik lub ekonomista. Chyba nie unikniesz slalomu po urzędach, ale warto to zrobić.



Strzelec

Sam siebie zaskoczysz siłą spokoju. W tych warunkach znacznie lepiej ułożą się Twoje relacje z otoczeniem. Nie tylko nie zrytują Cię zachowania czy słowa ludzi wokół Ciebie, ale sam zdobędziesz się na udzielanie rad i to całkiem sensownych. Bliscy docenią Twoją dojrzałość i obiektywizm. Dbając o swoje zdrowie, zachowaj umiar w jedzeniu i picu.



Koziorożec

Nie podejmuj ważnych decyzji dotyczących ludzi z Twojego otoczenia, słuchając jedynie swoich gorzkich żalów. Jeżeli odczuwasz mały lub większy dyskomfort spowodowany niełojalnymi, Twoim zdaniem, zachowaniami, szybko przemyśl, czym Ty obdarowujesz ludzi? Przepływ dobrych uczynków powinien być zdecydowanie dwustronny, a przyjaźń i miłość trzeba mądrze pielęgnować.



Wodnik

Zirytuje Cię czyjaś niezgoda czy odmowa. Sprawę właściwie uznasz za zamkniętą, gdy osoba, której jesteś pewien, powie: nie. Mimo wszystko opanuj złość. Zdecydowanie postaw na dyplomację i dążenie do ugody. Masz prawo wyrazić niezadowolone, przypomnieć składane obietnice, ale mądrze to rozegraj. Potrafisz.



Ryby

Stawiasz kolejne kroki na swojej drodze do niezależności i samorozwoju. To zobowiązuje do wyrażania własnych poglądów i akcentowania poczucia wartości. Nie pozwól, aby próbowano wbić Cię w poczucie winy lub narzucano, co masz robić. Jeśli towarzyszyć Ci będzie niepokój, to niech to będzie twórczy zamęt, a nie obawa przed tym, co ludzie powiedzą.

GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

GARAŻE
WZMOCNIONE

52-384-30-41
52-388-22-73
509-574-644
58-588-36-02
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

PARTNERSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• **GARAŻE BLASZANE** – konstrukcja z profili
• **SCHOWKI** na śmietniki
• **garaże z wiatą** • **kojce dla psów**

tel. 698 230 205, 798 710 329
www.partnerstal.pl

ROLNAS

mieszanki poplonowe

Najlepiej plonujące odmiany!

Mieszanika UNI-PLON BIOFUMIGACJA

NOWOŚĆ - naturalne zwalczanie szkodników i patogenów w glebie, akumulacja makroelementów dla roślin następczych N, P, K, Ca, Mg

Mieszanika STOP NICIENIOM I KILE

NOWOŚĆ - niesamowita skuteczność w zwalczaniu nicieni z rodziny mątwikowatych, niski koszt stosowania, wykazuje zdolności melioracyjne

Mieszanika PROTEINY + HUMUS

doskonała pod uprawy zbożowe w tym kukurydzę, bonus w postaci świeżej paszy dla zwierząt

Przedsiębiorstwo Nasienne „ROLNAS” Sp. z o.o.
www.rolnas.com.pl

tel. 52 376 98 10

dołącz do nas na Facebooku

●Abartha, astrę, audi, bmw, citroena, forda, hondę, mazdę, opła, peugeot, VW i inne. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

●Absolutnie abartha, abcarta, accenta, accorda, albeę, alfę, alhambę, BMW, citroena, dawoo oraz każdą inną markę, 505-346-709

●Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

●Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

●Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460

●Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711

●Samochody osobowe, całe, rozbite, uszkodzone, wyrejestrowane i na złom, płacę gotówką, szybki dojazd, 669-332-668



●Agregat uprawowo-siewny amazone 4,5 m, stan bdb., osie z kołami do przyczepy, balonowe, 16 cali, brona wahadłowa, 604-916-364

●Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363

●Beagle – piękne szczenięta z rodowodem ZKWP FCI po championach i medalistach, trzykolorowe. Poleca Hodowla Psów Rasowych Końskie Błota, 606-486-010

●Beczki plastikowe, 200 l, 35 zł/szt., 501-471-588

●Blacha odpadowa trapez, blachodachówka gładka od 10 zł, tel. 512-551-865

●Blachodachówka, każdy rodzaj, najtaniej. Dachy+akcesoria, garaże i płyta warstwowa – promocja. Sprzedaż – pomiar – montaż. Zadzwoni (56) 474-09-20, 514-866-203

●Boki do rozrzutnika 3,5-tonowego do kisonki, 662-326-238

●Brony zawieszane, betoniarka, siewnik poznaniak, talerzówka, rozrzutnik 7 t, prasa, wywrotki, niska i wysoka, samobierająca, laweta, pustaki suporex, 886-128-423, 504-344-918

●Bryczka, kucyki, oś 360, C-360, przyczepa, rozrzutnik 1-osiovy, zgrabiarka 5,7, rotacyjna, działka 400 m2, zabudowanie, pług 3-skibowy, 607-532-958

●Bryczka, opryskiwacz 600 l, zawieszany, wentylatory do suszenia zboż, klacz szlachetna pół arab, 889-233-745

●Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094

●Byczki i jałoweczki, u Irenki, kolorowe oraz czarno-białe polskie, 2-, 4-tygodniowe, możliwość dowozu, 691-117-925, 886-793-508

●Byczki, 4 szt., 691-422-899

●Ciągnik 330, kultywator, pług 2-skibowy, działki budowlane, (52) 332-20-45

●Ciągnik 3P, pług 3-skibowy, brony 5, śrutownik bijakowy, silnik 11 kW, przyczepa 3,5 tony z papierami, 787-435-644, 888-848-719

●Dojarka przewodowa polanes, aparaty udojowe, 3 szt. – elektroniczne pulsatory, schładzalnik wannowy 1060 l, rozrzutnik 3,5 t, wycinarka, owijarka, 606-224-952

●Drewno kominkowe i opałowe – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645

●Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, drewno tartaczne, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623

●Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859

●Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460

kółko fortuny

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i dostarczyć czytelnie wypełniony kupon (kółko): czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” na adres redakcji w Tucholi, czytelnicy „Czasu Chojnic” na adres redakcji w Chojnicach. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: tytuł nr 32

S

Z

E

Z

S

imię i nazwisko

adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska i adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko Fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

podpis

kupon ważny do 17 sierpnia 2018



Rozwiązanie kółka nr 30: „Kaletnik” (osoba)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Antoni Glamowski z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Edyta Jażdżewska ze Swornychgaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”



Rozwiązanie krzyżówki nr 30: „Sny są skarbem włóczęgów”

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Jadwiga Leśniak z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Grażyna Kaczmarek z Czerska – podwójna wejściówka na film ufundowana przez kino Kingsajz z Chojnic

krzyżówka ze sponsorem

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

- powitalne pochylenie ciała
- przeciwieństwo spodu
- roślinożerny gryzoń z Ameryki Południowej
- czaple pióro przy kapeluszu
- sposób montowania, łączenie
- wygląda przemówienia, orator
- jednostka organizacyjna wolnomularzy
- upierzenie wokół oczu sowy
- dobrana kompania, paczka
- obieżyświat, tramp
- kita
- poślubił Balladynę
- przypadek, zbieg okoliczności
- zapasowy koń
- pasiasta kuzynka konia
- natłok, nagromadzenie
- tłok, ciasnota
- inaczej o dochodzie, zysku
- Jorge, pisarz brazylijski, autor powieści „Kakao”

PIONOWO:

- tłuszcz zajęczy
- świeca łożowa
- duży ssak morski z rzędu walenii
- wieś nad Odrą z największym opactwem cystersów na świecie
- pokrywa skrzyni
- rzeka – Czarna lub Biała
- odznaczenie na piersi bohatera
- polecenie dla psa
- odkładana przez lemiesz
- poetycko o twarzy
- wczesna pora dnia
- przy butach tatarnika
- o osobie mało inteligentnej
- kara pieniężna wymierzana przez sąd
- koń do wyścigów w zaprzęgach, rysak
- górnictwo miasto na Górnym Śląsku
- skrzydło szyku wojskowego
- fragment, element
- ... i krzyżyk

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” dostarczają kupony na adres redakcji w Tucholi, czytelnicy „Czasu Chojnic” na adres redakcji w Chojnicach.

Rozwiązanie krzyżówki nr 32

hasło

imię, nazwisko i adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska i adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

kupon ważny do 17 sierpnia 2018

podpis

• Drewno opałowe, sosno-
we oraz drewno kominkowe,
pocięte, połupane, 100 zł/m²,
możliwość transportu, 695-
684-175
• Drewno opałowe, wałki
grube, sosnowe, pocięte lub
w całości, cena od 50 zł, trans-
port, 721-537-707
• Drewno opałowe, wałki so-
snowe, 782-675-225
• Drewno, odpady ze stolarni,
bukowe, sosnowe, suche oraz
każdy rodzaj drewna w całości
lub pocięte, transport, 604-
560-593
• Dwie jałowki, 539-602-093
• Full grass, 250 cm³, (2018),
3000 zł, 505-487-284
• Gęsi 7-tygodniowe, Pamięto-
wo, 514-288-018, 511-496-917
• Gniotownik do zboża him-
mel, niemiecki, śrutownik
bijakowy president 7,5 kW,
tłoczący, poskrom weteryna-
ryjny, hydropak do agregatu
na 2 silowniki, 600-680-370
• Gołębie rasy king, Tuchola,
(52) 334-34-71
• Gorczyca i facelia, Pruszcz,
665-598-854
• Gorczyca, Piastoszyn, 880-
189-712, 500-155-819
• Gorczyca, Pruszcz k. Gosty-
cyna, 607-501-667
• Gorczyca, Pruszcz, 665-598-
854
• Gruber ścierniskowy frost
szer. 2,2, 11 łap, paszociąg
koralikowy 40 m, kompletny,
opryskiwacz polowy zawie-
szany 1000 l 12-metrowy, 600-
680-370
• Gruszki klapsy, 665-596-783
• Jałowka cielna, termin
wycielenia 4 IX 2018 r., typ
mleczny, prosięta, 10 szt., 662-
646-088
• Jałowki półroczne, tel. 516-
719-067
• Kamień łupany, okazynie,
kostka granitowa, kruszywo
kamienne, polbruk, ażury,
płoty betonowe, różne wzory.
Utwardzanie wjazdów, moż-
liwość wykonania prac, 601-
927-172
• Klatki dla królików, metalo-
we, 100x60x70 cm, silniki 1,5
kW, 3 kW, 7,5 kW, tel. 600-
834-093
• Knurki rasy PBZ, 571-282-
064
• Kokoszki odchowane (rów-
nież rasa leghorn) i brojlerzy.
Zamówienia: Czersk, ul. Sta-
rogardzka 2, tel. 693-493-723
(do godz. 16.00)
• Kombajn fortschritt 512,
nowa sieczkarnia, 1985, 575-
256-060

• Kostka brukowa, obrzeża,
błoczki, betony, cement. Dowóz
każda ilość, tel. 503-774-978
• Kosze do ziemniaków wyko-
nane ręcznie z drutu ocynko-
wanego, 505-186-137
• Kukurydza na kiszonkę
na pniu, jałowka do zaciele-
nia, zamrażarka indesit, 230 l,
tel. 724-137-212
• Kukurydza na kiszonkę, 3
hektary, 501-726-216
• Kukurydza na pniu, 2 ha,
okolice Tucholi, 691-698-441
• Kurczęta brojlerzy, 6-tygo-
dniowe, żywe, waga powyżej
2 kg, cena 6,80 zł/kg, sprzedaż
16-18.08, dowóz darmowy,
Bagienica, (52) 334-67-15
• Kurki nioski, roczne, rasy
messa, Bładowo Wybudowa-
nie 15, 501-484-068
• Kurki odchowane 16-, 22-,
25-tygodniowe rossa, leghorn,
zielononóżki, kaczo-gęsi, za-
mówienia, sierpień, wrzesień,
październik, Lubiewo, 660-
269-886
• Kurki odchowane rossa, za-
mawiać na 25 sierpnia, 12-,
18-tygodniowe, na 15 wrze-
śnia, 15-, 21-tygodniowe, Lu-
biewo, Hallera, 601-304-239,
724-505-081
• Kurki odchowane, kaczkę,
gęsi, indyki, perliczki, prze-
piórki. Dowóz, 600-539-790
• Młot wyburzeniowy, nowy,
oryginalnie zapakowany, 1700
W, 666-228-804
• Obciążniki ursus C-385,
wał packera 3 m do agregatu
siewnego, wentylator promie-
niowy dużej wydajności, kver-
neland 4-skibowy, tur 2 C-360,
511-913-195
• Odchowalnia drobiu przy-
muje zamówienia na brojle-
ry 4-tygodniowe, VIII-IX, do-
wóz gratis, 785-637-345
• Ogórki prosto z pola, 665-
596-783
• Okno używane, 150x120,
50 cm otwierane, reszta wi-
tryna, 664-061-916
• Opony, dętki, felgi, koła dęt-
kowe i bezdętkowe do przy-
czep, różne rozmiary, nowe
i używane, 609-540-258
• Opryskiwacz, 400 l, zgra-
biarka do siana 7, kopaczka
do ziemniaków, ładowacz
cyklop, plug 2-skibowy, 600-
246-455
• Pień topoli, dł. 6 m, średni-
ca 80 cm oraz deski grubości
10 cm, Cekcyn, 500-764-171
• Plug 4-skibowy, zabezpiecze-
nia hydrauliczne, 508-292-245
• Plug kverneland, agregat
ścierniskowy, 667-194-377

• Plug obrotowy 3-skibowy
kverneland, zabezpieczenia
resorowe, brukownik, agre-
gat uprawowy, dachówka
karpiówka czerwona, króliki,
600-628-727
• Plug resorowy, 3+1, nowy,
dobra cena, opony 13, 14, 15
itd., używane, knurki PBZ, ta-
lerzówka, 667-902-418
• Pomiot kurzy bez słomy, jed-
norazowo 25 ton, 723-167-332
• Prosięta i warchlaki, 100 szt.,
503-461-700
• Prosięta, 10 szt., 8-tygodnio-
we, maciora po pierwszym
oproszeniu, 783-240-738
• Prosięta, 11 szt., 666-270-296
• Prosięta, 15 szt., 664-683-651
• Prosięta, 17 szt., 889-693-502
• Prosięta, 665-472-346
• Prosięta, 695-117-671
• Prosięta, 785-940-768, 603-
082-655
• Prosięta, 889-198-573
• Prosięta, 9 szt., 880-046-576
• Prosięta, 9 szt., Bysław, 609-
067-326
• Prosięta, Kielpin, 609-334-022
• Prosięta, Śliwice, 606-422-587
• Pszenżyto, łubin na poplon,
606-957-271
• Rozsiewacz 2-talerzowy,
15 m, 516-082-751
• Rozsiewacz nawozów ama-
zone ZAM max 2000 l, 2-tale-
rzowy, kosiarki rotacyjne JF
1,90 szer., PZ 1,65, dojarka
przewodowa westfalia, spro-
wadzona, 600-680-370
• Siano – kostka lub okrą-
głe baloty. VW golf II 1.6 D
(1992), 604-805-885
• Siano – mała kostka, pszeni-
ca ozima, 506-658-401
• Siano w balotach, 120x120,
słoma, ziemniaki odpady, 500-
648-812, (52) 334-45-12
• Siano, owies, jęczmień, lu-
bin, prasa Z-224, opel astra
II, diesel (1998), 530-071-463,
730-635-127
• Siatka ogrodzeniowa ocyn-
kowana, powlekana, dowolna
wysokość, oczko, akcesoria
do montażu, słupki, siatka le-
śna, ceny producenta. Panele
ogrodzeniowe + akcesoria,
505-186-137
• Siewnik zbożowy amazone
2,75 szer., pompa próżniowa
westfalia 700 l, myjka ciśnie-
niowa na gorącą wodę, przy-
rząd do wycielania bydła, 600-
680-370
• Silniki do ursusa 40-11, zgra-
biarka 7-gwiazdowa, ogar
200, 724-556-403
• Słoma 120, 510-118-725
• Sprzedaż kaczek. Adam
Belt, Lińsk 114, 664-115-634

• Talerzówka kverneland,
plug 2-skibowy, obrotowy,
605-944-472
• Ursus 1224 (1989) z przed-
nim napędem, 32.900 zł,
ciągnik rolniczy 75 KM
z przednim napędem (1983),
22.900 zł, 509-861-582
• Ursus 1224 (1989) z przed-
nim napędem, 35.900 zł, zetor
12145 z przednim napędem
(1988), 32.900 zł, 506-594-527
• Wapno magnezowe 50%
(dolomit), węglanowe 47-50%
CaO oraz tlenkowe 60% CaO.
Tel. 723-167-332
• Wapno magnezowe, poso-
dowe, kreda nawozowa gra-
nulowana. Dowóz każda ilość
tel. 503-774-978
• Wapno magnezowe, wap-
no posodowe, wapno węglano-
we, tanio, transport ok. 25
ton, 606-553-510
• Wapno posodowe. Tel. 723-
167-332

• Wózki dziecięce, stan bdb.,
meble kuchenne, 667-902-418
• Wycinak kiszonki szczęko-
wy do ładowarki, dmuchawa
zbożowa 3,5 kW nuero, wago-
workownica do ziemniaków,
kosiarka rotacyjna czołowa
niemeyer 3-metrowa, 4-bęb-
nowa, 600-680-370
• Zgrabiarki do siana kuhn,
niemeyer, claas, przetrząsarka
stoll, hydraulicznie składana,
rozsiewacz nawozu, 729-487-
607
• Ziemia (humus, czarno-
ziem), tel. 534-665-535, (52)
334-38-38
• Ziemia z wykopu, podbudo-
wa, piaski, kruszywa. Dowóz
każda ilość, tel. 503-774-978
• Żmijka, dmuchawy, silosy,
grubery, beczkowóz, podaj-
niki, śrutowniki, 601-715-885,
695-881-692
• Żyto, grocho-peluszka, 500-
272-036

informator medyczny

REUMATOLOG

lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel. rej. 52 56 55 333; tel. kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

UROLOG

Krzysztof Kamecki

GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Świecka 40
rejestracja tel. 668 301 748

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger

BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

auris med BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

GABINET PRYWATNY
Aleksander Fennig
specjalista neurolog
środa 16.00-19.00
Tuchola, ul. Murowa 8
rejestracja: tel. 530-500-880
pon.-pt. 15.00-20.00

MADA Aleksandra Dobrzyńska
PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA psycholog

BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW NA BRON
CHOJNICE, ul. Towarowa 6,
tel. 607 81 55 88
CZŁUCHÓW, ul. Kasztanowa 19A, lok.8,
tel. 669 82 58 95

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
wtorek, piątek 17.00-19.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

GASTROLOG

Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezacji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

APARATY SŁUCHOWE

Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
tel. 601 957 447

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna

prof. nadzw. Andrzej Nowicki
Operacyjnie: choroby nowotworowe, piersi,
odbytnicy, odbytu (rektoskopia) i inne.
Nieoperacyjnie: żylaki „pajączki”, hemoroidy
i guzki tarczycy. Biopsje: piersi, tarczycy, węzłów
i inne. Wymrażanie zmian skórnych: nowotworów,
brodawek, naczynek, znamion, bliznowców,
odcisków, migdałków.
Rejestracja: tel. 602 38 32 10. Przyjmuje:
2. środa miesiąca, Tuchola, Chojnice
www.nowicki-nowmed.pl

PRYWATNY GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRIEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: **600 239 061**

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
Wtorek 10.00-14.00, piątek 12.00-16.00, tel. 504 298 407

TUCHOLA, ul. Świecka 53/2



TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

Gminna Spółdzielnia
„Sch” Lubiewo z s. w Klonowie
oferuje do sprzedaży

OPał

węgiel kostka 27 MJ
węgiel orzech 25 MJ
węgiel groszek 24 MJ
ekogroszek 27 MJ (popiół 4%)

tel. 667-112-200
52 334-98-96